ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

numer 700

15-21 czerwca 2020 r. | nr 24 (700)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

OD LAT 18-tu

24 str. + Bezpłatny dodatek TV

NASZ RAPORT. Czternasty tydzień z zarazą

Oswojeni z wirusem

Polakom bardziej od koronawirusa straszne stały się nawałnice i ulewy, które od kilkunastu dni pustoszą kolejne rejony kraju, choć sytuacja epidemiczna wcale nie wygląda różowo. W ubiegłym tygodniu odnotowano niemal 3100 nowych zakażeń, czyli najwięcej od początku epidemii.

str. 17

Trwa licytacja i zbiórka pieniędzy dla Norberta Drążkiewicza. Potrzeba jeszcze 200 tysięcy złotych!

Tata ma szansę na życie

Dom, rodzina, szczęście. Wszystko w życiu 40-letniego Norberta Drążkiewicza legło w gruzach zaledwie w chwilę, gdy podczas badania lekarskiego padła diagnoza - guz mózgu. Jedyną szansą na życie i powrót do zdrowia lublinianina jest poddanie się immunoterapii w Niemczech. Na leczenie za granicą potrzeba jednak ogromnych pieniędzy, ponad 800 tysięcy złotych! Na portalu siepomaga.pl rodzina i przyjaciele zebrali już 3/4 tej potrzebnej kwoty. Obecnie trwa wyścig z czasem.

str. 17

Fot. Damian Danieluk

ŚWIDNIK. Ściana wody i grad jak czereśnie

Miasto ponownie pod wodą

Woda płynąca chodnikami, zalane ulice, podtopione piwnice, parkingi i samochody - tak po przejściu poniedziałkowej burzy wyglądał Świdnik. Mieszkańcy pytają, dlaczego po każdym większym deszczu miasto nadal tonie mimo budowania kosztem milionów złotych kolektora mającego odprowadzać z miasta wody deszczowe.

str. 28

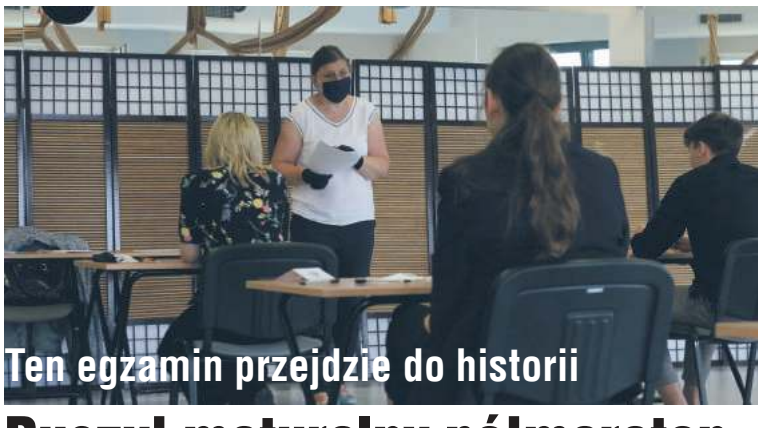

Ten egzamin przejdzie do historii

Ruszył maturalny półmaraton

Przeszło 272 tys. uczniów w całym kraju, z czego 20 tys. w województwie lubelskim, przystąpiło w ubiegły poniedziałek (8 czerwca) do egzaminu maturalnego. Spowodowane epidemią koronawirusa blisko miesięczne opóźnienie ma dla maturzystów również dobrą stronę – nie będzie części ustnej, a tym samym egzaminy potrwają krócej.

str. 29

fot. Krzysztof Kasprzak

LUBLIN. Radni napiętnowani przez aktywistów

Krwawy szantaż na kółkach

Lubelscy aktywiści pro life nie wystraszyli się zapowiedzi radnego Bartosza Margula, że za umieszczenie jego wizerunku na banerze z zakrwawionym płodem ludzkim i podpisem, że chce wydać pieniądze lublinian na biznes in vitro, poda autorów akcji do prokuratury. W ubiegłym tygodniu, na banerze wożonym po ulicach Lublina, pojawiły się twarze i nazwiska kolejnych radnych klubu Krzysztofa Żuka, którzy popierają uchwałę o przygotowaniu programu dofinansowania przez miasto procedury in vitro.

str. 3

Kilkanaście dni do wyborów

Samorządowcy agitują

Już za kilkanaście dni, 28 czerwca, czeka nas pierwsza tura wyborów prezydenckich. Kampania wkracza w decydującą fazę, a sondaże wskazują, że różnica między ubiegającym się o reelekcję Andrzejem Dudą, a Rafałem Trzaskowskim jest coraz mniejsza. Do wyborczej stawki dołączył jedenasty kandydat – Waldemar Witkowski reprezentujący Unię Pracy.

str. 2

Mieszkańcy ocalili drzewa

Lipy zostaną na Lipowej

Po protestach, apelach i spotkaniu mieszkańców z władzami Lublina jest szansa na uratowanie przed wycinką lub przesadzeniem części drzew z ulicy Lipowej. Tematem obywatelskiej batalii w obronie drzew zainteresowały się ogólnopolskie media.

str. 2

Taka droga to wstyd

Na fatalny stan ul. Mackiewicza w Lublinie (boczna Związkowej) skarży się jeden z okolicznych mieszkańców, który skontaktował się z naszą redakcją.

str. 17

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

eprasa.pl 63cb270f6c

$$$ KONKURS: PŁACIMY TWOJE RACHUNKI! $$$
nowy tydzień W LUBLINIE
Dym na Globusie
Zabiły go tabletki
Prezydent poleciał
Wolność Tomku...
Sadyści na fali
Unia marzeń
Kasa na murawie
Śląska pamięć pestanki Masłowskiej
E.LECLERC
„Taniej niż najtaniej"
Sprawdź PROMOCJĘ kredytu gotówkowego

Okładka pierwszego numeru Nowego Tygodnia w Lublinie, który ukazał się 16 października 2006 r

700. numer naszego tygodnika

Dziękujemy, że jesteście z nami!

Drodzy Czytelnicy oddajemy dzisiaj do Państwa rąk 700. numer naszego tygodnika! Zarówno dla nas, redakcji, jak też dla Was, naszych wiernych przyjaciół, stanowi to niemały powód do wspólnej, wielkiej radości!

Przypomnijmy! Pierwsze wydanie „Nowego Tygodnia w Lublinie" ukazało się 16 października 2006 roku, bez mała 14 lat temu! Dziękujemy Wam, że przez tyle lat ufaliście nam i regularnie sięgaliście po swój ulubiony tygodnik, od którego rozpoczynaliście każdy poniedziałkowy poranek!

Od początku „Nowy Tydzień" powstawał dzięki wytężonej pracy wielu osób: redaktorów, dziennikarzy, fotoreporterów i komputerowców. Wszyscy zawsze staraliśmy się być blisko Waszych spraw, pisać o Was, i dla Was. Razem z Wami przeżywaliśmy wiele znaczących i wiekopomnych wydarzeń w historii Lublina i Świdnika, a także regionu. Pisaliśmy o problemach tych najsłabszych, pomagaliśmy tym najbardziej potrzebującym.

Razem z Wami przeżywaliśmy wielkie emocje. Zaciskaliśmy mocno kciuki za Lublin, gdy ten toczył z Wrocławiem nierówną walkę o to, by zostać Europejską Stolicą Kultury (niestety nie udało się), a także o organizację młodzieżowych piłkarskich Mistrzostw Europy i Mistrzostw Świata, które z powodzeniem zostały zorganizowane na Arenie Lublin.

Dla wielu z Państwa staliśmy się ulubioną gazetą! Dziękujemy!

Możemy zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, by to się nigdy nie zmieniło! Stąd też od tego numeru wprowadzamy pewne zmiany. Oprócz stron poświęconych wydarzeniom z Lublina, Świdnika i powiatu świdnickiego (będą teraz na stronach 1-5, 16-17, 28-32) dodajemy informacje z regionu, a tym samym dodatkowych osiem stron. Będzie również więcej ogłoszeń drobnych, rubryki dla hobbystów oraz wraca szansa na „stówkę" za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki. Zapraszamy do cotygodniowej lektury, kontaktu z redakcją i kupowania Waszej lokalnej gazety.

Redakcja

Papieros od diabła?...

37-latek rzucał cegłami w bankomat i budynek banku w podlubelskich Niemcach, policjantom tłumaczył, że coś w niego wstąpiło, gdy został poczęstowany na przystanku papierosem.

Został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji. Straty oszacowano na 3 tys. zł. Grozi mu do 5 lat więzienia. **LT**

Kilkanaście dni do wyborów

Samorządowcy agitują

Już za kilkanaście dni, 28 czerwca, czeka nas pierwsza tura wyborów prezydenckich. Kampania wkracza w decydującą fazę, a sondaże wskazują, że różnica między ubiegającym się o reelekcję Andrzejem Dudą, a Rafałem Trzaskowskim jest coraz mniejsza. Do wyborczej stawki dołączył jedenasty kandydat – Waldemar Witkowski reprezentujący Unię Pracy.

Emocje są coraz większe, bo w ubiegłym tygodniu przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej poinformowali, że ich kandydat - **Rafał Trzaskowski,** który zastąpił **Małgorzatę Kidawę-Błońską,** w ciągu kilku dni zebrał ok. 1,6 mln podpisów podparcia, co zdaniem części komentatorów należy traktować, jako bardzo dobry wynik. Z kolei ubiegający się o reelekcję prezydent **Andrzej Duda** podpisał tzw. kartę rodziny, gdzie jest mowa m.in. o „kontynuacji świadczeń prorodzinnych (np. programu 500+ czy Dobry Start) oraz o wprowadzeniu nowych rozwiązań, np. bonu turystycznego na każde dziecko.

Radny Marcin Nowak (stoi pierwszy z lewej), choć w radzie miasta wspiera prezydenta Krzysztofa Żuka, lidera lubelskiej PO, w wyborach prezydenta RP, od początku popiera Szymona Hołownię

Jeden klub, różne poglądy

W kampanię aktywnie włączyli się lubelscy samorządowcy. Prym wśród nich wiodą wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin **Marcin Nowak** oraz radny **Zbigniew Jurkowski.** Choć obaj należą do Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka, szefa Platformy Obywatelskiej w regionie, to popierają różnych kandydatów. O ile Jurkowski wspiera Rafała Trzaskowskiego, kandydata PO-KO i chwali się, że sam zebrał aż 7505 podpisów pod jego kandydaturą, o tyle Nowak aktywnie popiera Szymona Hołownię, został nawet jednym z jego ekspertów w tzw. grupie liderów. - Trzaskowski to od 1,5 roku prezydent stolicy i kto bardziej niż on będzie rozumiał problemy lokalnych społeczności i samorządów. PiS i prezydent Duda jakoś do tej pory jedynie co robili, to starali się ograniczać rolę samorządów. Dlatego 28 czerwca będę namawiał wszystkich do oddania głosu na Rafała Trzaskowskiego - mówi Jurkowski.

Nowak, który radnym jest od 2006 roku, **Szymona Hołownię** poparł, jak tylko ten ogłosił start w wyścigu o fotel prezydenta RP. Jak przyznaje z niezadowolenia w związku „z zabetonowaniem sceny politycznej przez PiS oraz Platformę Obywatelską i tymi przystawkami, które w różnych konfiguracjach próbują zawłaszczyć sobie nasz kraj".

- Partie rządzą polską polityką. Są finansowane z budżetu państwa, czyli de facto z pieniędzy podatników i jest to chory system. Nie widzę żadnych powodów, dla których ktoś z moich pieniędzy miałby się bawić wystawiając najpierw jedną kandydatkę, ale potem gdy sondaże dramatycznie lecą w dół, kolejnego kandydata. Szymon Hołownia ma pomysł by to zmienić, by cała działalność publiczna oparta była na zbiórce publicznej. W ten sposób od setek tysięcy osób zebrał już ponad 5 milionów. To jest sukces, a nie zebranie 1,6 mln podpisów - mówi Nowak. - Hołownia chce Polski solidarnej i demokratycznej. Jego wizja wykracza poza jedną, a nawet dwie kadencje. To pomysł na pokolenia - podkreśla lubelski radny, dodając, że z Hołownią zna się od kilku lat. Znajomość nawiązali podczas odczytów, z którymi Sz. Hołownia przyjeżdżał do Lublina jako publicysta Tygodnia Powszechnego, a później spotykali się przy różnego rodzaju wydarzeniach charytatywnych.

Dreher poparł Dudę

Piotr Dreher, były miejski radny PO, uważany za „człowieka" **Krzysztofa Żuka,** który za czasów zarządów w Sejmiku Województwa koalicji PO-PSL, został dyrektorem Szpitala Neuropsychiatrycznego w Lublinie, w ubiegłym tygodniu wprawił w osłupienie swoich byłych partyjnych kolegów. Przyłączył się do Społecznego Komitetu poparcia prezydenta Andrzeja Dudy!

- Nie jestem już radnym, a swoją polityczną działalność zawiesiłem na kołku. To daje mi pewną swobodę działania – mówi Piotr Dreher i dodaje, że w pracy w szpitalu przy Abramowickiej, w którym jest dyrektorem ma tyle obowiązków, że nie ma czasu na politykowanie. Wspiera Andrzeja Dudę bo to najlepszy z kandydatów.

W skład powołanego w ubiegłym tygodniu Lubelskiego Wojewódzkiego Społecznego Komitetu Poparcia Andrzeja Dudy oprócz Drehera weszło jeszcze ponad 120 osób, w tym samorządowcy, naukowcy, medycy, artyści, a także sportowcy, jak choćby były piłkarz Motoru i reprezentacji Polski, **Jacek Bąk**. – Jesteśmy komitetem społecznym nie politycznym. Naszym celem jest ukazanie wyborcom bardzo ważnych dziedzin, aspektów mijającej kadencji pana prezydenta Andrzeja Dudy i zachęcanie do poparcia jego kandydatury – podkreśla przewodniczący Komitetu, dr hab. **Jacek Gołębiowski** z KUL.

Pierwsza tura wyborów prezydenckich odbędzie się w niedzielę, 28 czerwca. Głosowanie ma się odbyć metodą mieszaną, czyli w lokalach wyborczych, a dla chętnych - korespondencyjnie. Kandydują: ubiegający się o reelekcję prezydent **Andrzej Duda,** popierany przez Prawo i Sprawiedliwość, **Rafał Trzaskowski** (Koalicja Obywatelska), **Szymon Hołownia** (niezależny), **Władysław Kosiniak-Kamysz** (Polskie Stronnictwo Ludowe-KP), **Robert Biedroń** (Lewica), **Krzysztof Bosak** (Konfederacja), kojarzeni z prawicą: lublinianin **Mirosław Piotrowski**, **Stanisław Żółtek** i **Marek Jakubiak,** organizujący protesty przedsiębiorców **Paweł Tanajno** i związany z Unią Pracy **Waldemar Witkowski,** który już przed wyborami wyznaczonymi na 10 maja dostarczył do Państwowej Komisji Wyborczej ponad 110 tys. podpisów poparcia pod swoją kandydaturą, ale PKW zakwestionowała 15 tys. z nich i skreśliła Witkowskiego z listy kandydatów. Teraz Witkowski złożył brakujące 5 tys. podpisów i zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, może ubiegać się o urząd prezydenta RP.

RK, BS

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

śp. Alfreda Bondosa

Rodzinie oraz bliskim składam
najszczersze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy
w tych trudnych chwilach

Wiceminister Aktywów Państwowych
Artur Soboń

LUBLIN. Mieszkańcy ocalili drzewa

Lipy zostaną na Lipowej

Po protestach, apelach i spotkaniu mieszkańców z władzami Lublina jest szansa na uratowanie przed wycinką lub przesadzeniem części drzew z ulicy Lipowej. Tematem obywatelskiej batalii w obronie drzew zainteresowały się ogólnopolskie media.

Przypomnijmy. Plan przebudowy ul. Lipowej zakładał usunięcie łącznie około 30 drzew, z czego większość ma zostać przesadzonych w inne miejsce. Wykonawca inwestycji w nocy z 31 maja na 1 czerwca zaczął wyrywać drzewa. Mimo późnej pory zbulwersowani mieszkańcy wyszli na ulicę i zablokowali prace. Jedna z pobliskich mieszkanek zaczęła nagrywać akcję, a film opublikowała na swoim profilu facebookowym. **Piotr Gawryszczak, Robert Derewenda** i **Marcin Jakóbczyk** z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości zasugerowali, że polecenie usunięcia drzew przy Lipowej wydał prezydent **Krzysztof Żuk**. Radni skierowali w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury. Ratusz przekonywał z kolei, że „prace, jakie zostały wykonane w godzinach nocnych 31 maja nie były w jakikolwiek sposób uzgodnione ani zaakceptowane przez gminę Lublin". Tematem zainteresowały się ogólnopolskie media. Materiał o drzewach z ul. Lipowej został wyemitowany w najlepszym czasie antenowym na antenie TVP1 w programie „Alarm".Od początku czerwca trwały protesty mieszkańców i aktywistów w obronie drzew. W ubiegłym tygodniu doszło do spotkania z władzami miasta, podczas którego wiceprezydent **Artur Szymczyk**, zapowiedział, że miasto zleci takie przeprojektowanie ul. Lipowej, żeby nie było konieczności wycinania drzew.

Grzegorz Rekiel

LUBLIN, ŚWIDNIK. Skromniej i z zachowaniem dystansu

Boże Ciało dotknięte epidemią

Procesja w Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Lublinie, która odbyła się wokół kościoła na Bazylianówce

Inaczej niż zwykle przebiegały w tym roku w Lublinie i regionie obchody święta Bożego Ciała.

W Lublinie i Świdniku, podobnie jak w innych ośrodkach, zrezygnowano z centralnych, wielotysięcznych, procesji ulicami miasta ograniczając się do procesji parafialnych.

Wierni, którzy brali udział w uroczystościach musieli dostosować się do zasad sanitarnych związanych z pandemią koronawirusa. Obowiązkowe były maseczki, a także zachowanie dystansu między uczestniczącymi w uroczystościach.

BS

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

nowy tydzień

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze: Emilia Kalwińska – 601 422 910; Grzegorz Rekiel – 601 344 818; Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387.

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika
Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie Agora S.A.. ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń: 20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

www.nowytydzien.pl

eprasa.pl 63cb270f6c

LUBLIN. Blisko osiem tysięcy osób wzięło udział w tegorocznej loterii „Rozlicz PIT w Lublinie”

Szczęście uśmiechnęło się do Katarzyny M.

Tegoroczna edycja miejskiej loterii „Rozlicz PIT w Lublinie”, skierowana do mieszkańców składających deklarację podatkową za 2019 rok w Kozim Grodzie, zakończyła się ogromnym sukcesem. Wzięło w niej udział aż 7971 osób, czyli niemal czterokrotnie więcej niż w ubiegłym roku! Główna nagroda – samochód hybrydowy toyota yaris trafi do Katarzyny M. Nazwiska zwycięzczyni niestety nie poznamy, bo ratusz obawia się, że jego podanie mogłoby naruszyć przepisy RODO.

– Loterią „Rozlicz PIT w Lublinie” chcieliśmy już po raz drugi zachęcić do rozliczenia podatku PIT w naszym mieście. Każda osoba mieszkająca w Lublinie, bez względu na swoje miejsce zameldowania, mogła rozliczyć roczny podatek w Lublinie, wspierając tym samym rozwój naszego miasta. Mieszkańcy stanęli na wysokości zadania, mimo stanu epidemii loteria spotkała się z dużym zainteresowaniem – otrzymaliśmy prawie 8 tys. zgłoszeń. Dziękuję wszystkim, którzy zdecydowali się wziąć udział w miejskiej akcji, w szczególności tym osobom, które w tym roku po raz pierwszy skorzystały z możliwości rozliczenia PIT w Lublinie, a takich osób było 787. Dzięki temu w budżecie miasta Lublin znajdzie się o około 1,8 mln zł więcej środków, które przeznaczymy m.in. na miejskie inwestycje, oświatę czy kulturę. Akcję na pewno będziemy rozwijać i kontynuować w następnych latach – mówi **Krzysztof Żuk,** prezydent Lublina.

W drugiej edycji loterii wzięło udział dokładnie 7971 mieszkańców, czyli czterokrotnie więcej niż przed rokiem. Szczególnie dużą popularnością cieszyły się formularze internetowe – w wersji elektronicznej organizatorzy loterii otrzymali 7888 prawidłowo nadesłanych zgłoszeń. Drogą tradycyjną złożono zaledwie 83 papierowe formularze.

W tym roku główną nagrodą w loterii „Rozlicz PIT w Lublinie” był samochód osobowy toyota yaris hybrid, zaś wartość wszystkich 27 nagród rzeczowych wyniosła blisko 90 tys. zł. Poza samochodem osobowym są to m.in. 3 rowery, 3 hulajnogi elektryczne oraz łącznie 20 tabletów, czytników, dysków zewnętrznych oraz nawigacji samochodowych. Podczas losowania podawano tylko imię, inicjał nazwiska oraz trzy ostatnie cyfry z numeru telefonu zdobywców nagród. Ratusz twierdzi, że na tyle pozwalają przepisy RODO. Tyle, że można przecież zapisać w regulaminie konkursu, że zwycięzcy zgadzają się na podanie nazwiska i uniknęliśmy dziwnego, kojarzonego raczej z postępowaniem prokuratorskim niż zdobywaniem nagród podawania inicjałów.

Oficjalnie wręczone nagród zaplanowano 30 czerwca o godz. 15 w Trybunale Koronnym (w przypadku ładnej pogody przed budynkiem Trybunału).

Listę zwycięzców loterii można znaleźć na stronie **www.lublin.eu/pit.** **BS**

LUBLIN. Radni napiętnowani przez aktywistów

Krwawy szantaż na kółkach

Lubelscy aktywiści pro life nie wystraszyli się zapowiedzi radnego Bartosza Margula, że za umieszczenie jego wizerunku na banerze z zakrwawionym płodem ludzkim i podpisem, że chce wydać pieniądze lublinian na biznes in vitro, poda autorów akcji do prokuratury. W ubiegłym tygodniu, na banerze wożonym po ulicach Lublina, pojawiły się twarze i nazwiska kolejnych radnych klubu Krzysztofa Żuka, którzy popierają uchwałę o przygotowaniu programu dofinansowania przez miasto procedury in vitro.

- Lubelscy radni klubu Krzysztofa Żuka zlekceważyli głos 3 tysięcy mieszkańców i odrzucili petycję przeciw refundacji in vitro. Pokazaliśmy nową przyczepę z radnymi popierającymi sztuczny rozród. Przyczepa już jeździ, trwa akcja informacyjna – napisał na Twitterze **Krzysztof Kasprzak** z Fundacji Życie i Rodzina.

Baner z wizerunkami radnych klubu Krzysztofa Żuka pojawił na ulicach Lublina w ubiegłym tygodniu. Widać na nim zdjęcia: **Jarosława Pakuły,** przewodniczącego Rady Miasta Lublin; **Anny Ryfki,** przewodniczącej klubu K. Żuka, **Elżbiety Dados** i **Dariusza Sadowskiego.** Wszyscy zostali ukazani na tle zakrwawionego ludzkiego płodu, a baner opatrzono podpisem „Radni klubu prezydenta Żuka chcą wydawać Twoje pieniądze na biznes in vitro. In vitro to: handel ludźmi, selekcja dzieci, wielokrotna aborcja, mrożenie dzieci na lata, ogromna kasa dla klinik”. Baner nie spodobał się przewodniczącemu Pakule, który prawdopodobnie skieruje przeciwko aktywistom pozew sądowy o naruszenie dóbr osobistych.

To nie pierwsza tego typu akcja przygotowana przez Fundację Życie i Rodzina. Kilka tygodni temu po Lublinie jeździł baner z wizerunkiem radnego **Bartosza Margula** (klub Krzysztofa Żuka), który również został ukazany na tle zakrwawionego ludzkiego płodu.

Aby zrozumieć spór aktywistów z radnymi trzeba się cofnąć do października ubiegłego roku. Lubelska rada miasta

Na banerze z wizerunkami radnych aktywiści głoszą, że radni klubu prezydenta Żuka chcą wydawać Twoje pieniądze na in vitro, czyli ich zdaniem selekcję dzieci, wielokrotną aborcję, mrożenie dzieci na lata i ogromną kasę dla klinik. **Fot. Krzysztof Kasprzak**

podjęła wówczas uchwałę w sprawie „opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą in vitro”. Program mógłby zostać wdrożony już w tym roku. Jego wprowadzeniu sprzeciwiają się przedstawiciele środowisk konserwatywnych, którzy zebrali ponad 3 tysiące podpisów. Domagali się zaprzestania prac nad programem. Na majowej sesji Rada Miasta Lublin, głosami klubu Krzysztofa Żuka, odrzuciła jednak petycję działaczy pro life.

Aktywiści zapowiadają, że nie boją się, że „napiętnowani” radni będą składać zawiadomienia do prokuratury, że zostali zniesławieni, czy pozwów do sądu i niebawem na kolejnych banerach pojawia się pozostali radni klubu prezydenta Żuka, którzy głosowali za odrzucaniem ich petycji, a akcję przerwaną dopiero wówczas, gdy radni zdecydują się wycofać z finansowania przez miasto „przemysłu sztucznego rozrodu”, jak zabiegi in vitro nazywają członkowie organizacji.

Specjalistyczny portal medonet definiuje in vitro jako „metodę, która polega na połączeniu męskich i żeńskich komórek rozrodczych poza organizmem kobiety”. – Zabiegi zapłodnienia in vitro w Polsce przeprowadza się od 1987 roku. Przepisy dotyczące zapłodnienia pozaustrojowego reguluje ustawa o leczeniu niepłodności – czytamy na wspomnianym portalu. Metoda in vitro ma zwolenników, ale też przeciwników. Kością niezgody jest przede wszystkim kwestia zamrażania zarodków. **RK**

LUBLIN. - Przewodniczący nie panuje nad emocjami – wytyka Stanisław Brzozowski

Radny skarży na przewodniczącego

Na „niezgodne z kulturą polityczną ograniczanie merytorycznej wypowiedzi przez przewodniczącego Rady Miasta Lublin Jarosława Pakułę” skarży się Stanisław Brzozowski z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Chodzi o wydarzenia, jakie miały miejsce podczas majowej sesji Rady Miasta Lublin.

– Poczułem się dyskryminowany w swoich prawach jako radny wykonujący mandat otrzymany w wolnych i demokratycznych wyborach z woli wyborców. Będąc radnym kolejną kadencję pierwszy raz spotkałem się z taką bardzo nieprzyjemną sytuacją – przyznaje **Stanisław Brzozowski** z klubu radnych PiS.

Chodzi o wydarzenia, jakie miały miejsce w czasie majowej sesji Rady Miasta Lublin. Stanisław Brzozowski wypowiadał się na temat Korpusu Ochrony Pogranicza, bo wspólnie z grupą radnych Prawa i Sprawiedliwości złożył projekt uchwały ws. nadania jednej z ulic w Lublinie imienia KOP. – Niestety w przekonaniu przewodniczącego **Jarosława Pakuły** (klub Krzysztofa Żuka – przyp. aut.) wypowiadałem się zbyt długo i nie na temat. Można sprawdzić i odsłuchać moją wypowiedź i przekonać się, że tak nie było – czytamy w interpelacji, jaką Stanisław Brzozowski skierował do prezydenta Lublina. Radny skarżył się na „niezgodne z kulturą polityczną ograniczanie merytorycznej wypowiedzi przez przewodniczącego Pakułę”.

S. Brzozowski uważa, że „przewodniczącemu Pakule zdarza się tracić panowanie nad emocjami, co w przypadku jego stanowiska nie powinno mieć miejsca”. – Staram się go rozumieć, ale takie są wymagania i Pan Przewodniczący wiedział, co go może spotkać przyjmując to stanowisko – uważa S. Brzozowski.

Stanisław Brzozowski Jarosław Pakuła

Radny poprosił władze Lublina o zbadanie sprawy i wyciągnięcie konsekwencji. – Prośba o „wyciągnięcie konsekwencji” nie może z powodów formalnoprawnych być przedmiotem postępowania prowadzonego przez prezydenta Lublina. Rada Miasta Lublin jako organ stanowiący gminy, jak też jej organy wewnętrzne, nie podlegają w żaden sposób prezydentowi – odpowiada **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju.

Imieniem Korpusu Ochrony Pogranicza miałaby zostać nazwana ulica, która w przyszłości połączy ul. Zbożową i ul. Zelwerowicza. – Nadanie nazwy Korpusu Ochrony Pogranicza jest dobrą formą upamiętnienia wszystkich żołnierzy pełniących w tej formacji służbę w ochronie i obronie ojczystych granic oraz walce o niepodległość narodu polskiego – przekonywali radni PiS. Projekt uchwały w tej sprawie, głosami klubu Krzysztofa Żuka, został jednak zdjęty z porządku obrad majowej sesji.

Grzegorz Rekiel

LUBLIN. Franaszek za Haponiuka

Zmiany w „Rozdrożach”

Piotr Franaszek będzie nowym dyrektorem Ośrodka Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża” w Lublinie. Ze stanowiska został odwołany wieloletni dyrektor tej instytucji Mirosław Haponiuk.

- 9 czerwca weszło w życie zarządzenie, które z dniem 30 czerwca odwołuje **Mirosława Haponiuka** ze stanowiska dyrektora Ośrodka Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża”. Funkcja ta została zaproponowana **Piotrowi Franaszkowi** – mówi **Grzegorz Jędrek** z biura prasowego ratusza.

Haponiukowi zaproponowano pozostanie w ośrodku na stanowisku koordynatora działań programowych z zachowaniem prawa do dotychczasowego wynagrodzenia. – W przypadku braku zgody na taką propozycję, stosunek pracy ulegnie rozwiązaniu z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia, czyli z dniem 30 września 2020 roku – zapowiada G. Jędrek.

Z czego wynika zmiana na stanowisku dyrektora? - W maju 2019 roku weszła w życie uchwała Rady Miasta, która rozszerzyła zakres działalności „Rozdroży”. Zdaniem organizatora (miasta – przyp. aut.) nie podjęto działań związanych z wdrożeniem zmian w tym zakresie. Przy odwołaniu wzięto także pod uwagę dotychczasową współpracę z dyrektorem, która zdaniem organizatora przemawia za doborem innej osoby na to stanowisko, w szczególności pod kątem realizacji nowych zadań ośrodka – tłumaczy Jędrek.

Nie brakuje jednak opinii, że to tylko pretekst, aby powierzyć prestiżową posadę kojarzonemu z Platformą Obywatelską Franaszkowi, który w ubiegłym roku, niedługo po przejęciu władzy w Sejmiku Województwa Lubelskiego przez Prawo i Sprawiedliwość, przestał być dyrektorem Centrum Spotkania Kultur.

Ośrodek „Rozdroża” jest miejską instytucją kultury, która działa w Lublinie od 2008 roku. – Ambicją Ośrodka jest podejmowanie inicjatyw odważnych, obciążonych ryzykiem, penetrujących nieznane jeszcze terytoria. Organizujemy Festiwal Tradycji i Awangardy Muzycznej KODY, Festiwal Sztuki w Przestrzeni Publicznej Otwarte Miasto, Międzynarodowy Festiwal Najstarsze Pieśni Europy oraz inne kulturalne przedsięwzięcia – czytamy na stronie internetowej ośrodka. **Grzegorz Rekiel**

Ruszyła ogólnopolska kampania promująca walory Lubelszczyzny

Kierunek dobry, ale nieco spóźniony

Blisko 850 tysięcy złotych Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego wyda na promowanie atrakcji naszego regionu w telewizji i radiu do końca czerwca, a w Internecie do końca lipca. Akcja ma zachęcić Polaków do odpoczynku na Lubelszczyźnie. - Pomysł dobry, ale nieco spóźniony. Większość osób już zaplanowała sobie wakacje. Do tego forma promocji też budzi nieco kontrowersji – mówi tygodnikowi jeden z działaczy organizacji turystycznych działających na Lubelszczyźnie.

Według badań Polskiej Organizacji Turystycznej 30% naszych rodaków w ciągu najbliższych kilku tygodni planuje wyjazd turystyczno-wypoczynkowy, a aż 87% z nich chce podróżować po Polsce. Reagując na te dane, Samorząd Województwa Lubelskiego razem z LROT, rozpoczął regionalną i ogólnopolską kampanię promującą walory województwa lubelskiego „Wybierz #KierunekLubelskie”. - Województwo lubelskie to nie tylko Kazimierz Dolny, ale to także nieodgadnione Roztocze, Poleski Park Narodowy, bagna i rozlewiska Wieprza, Puszcza Solska czy lasy janowskie. Zachęcam do odpoczynku bez zgiełku i hałasu tu, na pięknej ziemi lubelskiej. - mówił w ubiegłym tygodniu podczas konferencji inaugurującej program zorganizowanej w Muzeum Wsi Lubelskiej **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Do końca czerwca w oddziałach TVP3 w całej Polsce emitowanych będzie dwanaście jednominutowych filmów ukazujących piękno m.in. Roztocza, Krainy Lessowych Wąwozów, Polesia z Chełmem, Ziemi Łukowskiej, Ziemi Hrubieszowskiej, Wielokulturowego Nurtu Bugu czy też Lublina i jego okolic. 30-sekundowy spot pojawi się również w telewizjach ogólnopolskich – Polsat News, TVP1 i TVP2 w najlepszych pasmach oglądalnościach tzw. prime time. Łącznie telewizyjne spoty (30-sekundowe i 1-miutowe) zostaną wyemitowane aż 743 razy. - To na pewno pozwoli pokazać piękno naszej ziemi. Nie rozumiem jednak dlaczego kampania „Wybierz #KierunekLubelskie” będzie także obecna w naszych lokalnych mediach - Radiu Lublin i Radiu Free. Przecież ma zachęcać turystów z Polski do przyjazdu na Lubelszczyznę, a oni tych rozgłośni nie słuchają. Błędem jest też jej promowanie na profilu społecznościowym LROT, który ma około 8 tysięcy obserwujących osób, a to nie jest jakiś oszałamiający wynik, a także na stronie www.lubelskietravel.pl, która raczej do turystycznych hitów Internetu nie należy – dodaje nasz rozmówca. **BS**

eprasa.pl 63cb270f6c

Kto rozpoznaje tę kobietę proszony jest o kontakt z policją

Pachnąca złodziejka

Na 1500 zł okradła perfumerię w jednej z galerii handlowych młoda kobieta, która wykorzystała nieuwagę personelu.

Ale łowczynię kosmetyków nagrały kamery monitoringu. Jeżeli ktoś ją rozpoznaje proszony jest o kontakt z II komisariatem Policji w Lublinie przy ul. Walecznych 1, tel. **47 811 52 44 / 45 72** lub z najbliższą jednostką Policji pod nr **112.** **LT**

Trudna praca, ale fascynująca i ciekawa

Zostań policjantem!

- Praca w Policji jest trudna i odpowiedzialna, a zrazem fascynująca i ciekawa. Dlatego od lat cieszy się dużym zainteresowaniem wśród mieszkańców Lubelszczyzny. Chcesz zostać jednym z nas? Skontaktuj się z Sekcją Doboru Wydziału Kadr i Szkolenia Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie, ul. Narutowicza 73, która wznowiła z początkiem czerwca postępowanie kwalifikacyjne dla kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby w Policji – zachęca podinspektor Renata Laszczka – Rusek, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Policjantem może zostać: obywatel polski o nieposzlakowanej opinii, posiadający, co najmniej średnie wykształcenie, nie skazany prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, korzystający z pełni praw publicznych, posiadający zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować, dający rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych. **LT**

Szukali go całą dobę

40-latek spod Konopnicy zagroził w minioną środę żonie, że popełni samobójstwo. Roztrzęsiony wyszedł z domu, wsiadł do samochodu i ruszył pełnym gazem przed siebie.

Policjanci szukali go całą noc, odnaleźli desperata na parkingu w Lublinie. Na szczęście nie zdążył zrobić sobie nic złego. **LT**

Już co czwarty 7-latek interesuje się erotyką w Internecie, co trzeci 13-latek, co drugi 16-latek

Wynaturzenia on-line

- Włosy zjeżyły mi się na głowie, gdy komputer mojego syna przejęły „porno trolle". W pierwszej chwili to był taki szok, że aż usiadłam, bo straciłam oddech. Tak wyuzdanych obrazów i takich wynaturzeń nie widziałam w życiu, atakowały ekran naszego laptopa i nie mogłam tego zahamować – zaalarmowała redakcję Nowego Tygodnia mama lubelskiego ucznia. Policja lubelska potwierdza obawy rodziców i w dobie pandemii przypomina o bezpieczeństwie dzieci w sieci.

- Dla Policji niezwykle ważna jest kwestia bezpieczeństwa dzieci spędzających wolny czas, które czatują i surfują „w sieci". Chcemy przypomnieć o tym rodzicom i opiekunom właśnie teraz, w dobie pandemii, kiedy dużą część swojego czasu dzieci spędzają właśnie w wirtualnym świecie – alarmuje podinspektor **Renata Laszczka-Rusek,** rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Lublinie.

Oprócz oczywistych pożytków Internet niesie mnóstwo zagrożeń. Dorośli nie zdają sobie dokładnie sprawy z tego, że z wirtualnej rzeczywistości korzysta codziennie już 86 proc. dzieci w wieku 7-18 lat i aż 42 proc. jest bez przerwy on-line! Oprócz zdobywania informacji (52,5 proc. młodych użytkowników), zakupów (33,6 proc.), hobby 68,6 proc. aż 32 proc. dzieci w wieku 7 -18 lat interesuje się np. pornografią. W grupie 7-12 lat na strony erotyczne wchodzi już 27 proc. dzieci, w grupie 13-15 lat jest to 33 proc, a w grupie 16 -18 lat. aż 45 proc. młodzieży. (Dane za dr **Agnieszką Wrońską** z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej NASK, jedną z ekspertek, która na zlecenie Ministerstwa Edukacji Narodowej przygotowała pakiet zaleceń i rekomendacji dla samorządów wojewódzkich i lokalnych w sprawie infrastruktury internetowej).

- Bardzo często dzieci i młodzież nawiązują w sieci kontakty i nowe znajomości. Niestety, nie wszyscy mają uczciwe zamiary. Aby nie stać się łatwym celem internetowego przestępcy, przede wszystkim nie należy podawać o sobie zbyt wielu informacji, w szczególności danych wrażliwych. Nigdy nie wiadomo do końca kto jest po drugiej stronie monitora – dodaje podinspektor Renata Laszczka-Rusek.

Głośny był przypadek przyłapania w jednej z lubelskich bibliotek publicznych 23-letniego pedofila, który nawiązał z komputera dostępnego dla czytelników kontakt z 12-latką przebywającą z wizytą u dziadków w naszym mieście. Mężczyzna składał nieletniej propozycje różnych kontaktów seksualnych. Ale wiele takich spraw tkwi w ukryciu. Dzieci zafascynowane

zakazaną sferą są łatwym łupem dla różnej maści dewiantów i zwykłych przestępców.

Policja lubelska przypomina porady dla najmłodszych użytkowników Internetu:

* Nie podawaj swojego prawdziwego imienia i nazwiska. Posługuj się nickiem,

* Nie podawaj osobom poznanym w Internecie swojego adresu domowego, numeru telefonu i innych tego typu informacji. Nie możesz mieć pewności, z kim naprawdę rozmawiasz!

* Nie wysyłaj nieznajomym swoich zdjęć. Nie wiesz, do kogo naprawdę trafią.

* Jeżeli wiadomość, którą otrzymałeś jest wulgarna lub niepokojąca, nie odpowiadaj na nią. Pokaż ją swoim rodzicom lub innej zaufanej osobie dorosłej.

* Pamiętaj, że nigdy nie możesz mieć pewności, z kim rozmawiasz w Internecie. Ktoś, kto podaje się za twojego rówieśnika w rzeczywistości może być dużo starszy i mieć wobec ciebie złe zamiary.

* Kiedy coś lub ktoś w Internecie cię przestraszy, koniecznie powiedz o tym rodzicom lub innej zaufanej osobie dorosłej.

* Spotkania z osobami poznanymi w Internecie mogą być niebezpieczne! Jeżeli planujesz takie spotkanie pamiętaj, aby zawsze skonsultować to z rodzicami. Na spotkania umawiaj się tylko w miejscach publicznych i idź na nie w towarzystwie rodziców lub innej zaufanej dorosłej osoby.

* Policjanci monitorują sieć, by ujawniać popełniane tam przestępstwa. Zachęcamy także rodziców i opiekunów do rozmów nt. istniejących zagrożeń, kontrolowania stron internetowych, jakie odwiedzają dzieci oraz monitorowania treści, jakie przesyłają za pośrednictwem portali społecznościowych czy innych aplikacji służących do komunikacji – dodaje **Anna Kamola** z Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. **LT**

Fałszywy inspektor, fałszywy wypadek, fałszywy syn

Na „policjanta"

- Mamo! Stało się nieszczęście, pomóż – usłyszała w słuchawce 82-letnia mieszkanka Lublina. Potem straszny szloch. I w słuchawce odezwał się inny głos: „Halo! Słyszy mnie pani? Mówi inspektor z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji. Pani syn potrącił 9-letnią dziewczynkę na przejściu dla pieszych, grozi mu do 10 lat więzienia". Tak rozpoczęła się gra oszustów, żerujących na uczuciach starszych ludzi.

- W miniony poniedziałek, po południu na numer stacjonarny 82-letniej mieszkanki Lublina zadzwonił zrozpaczony mężczyzna, podający się za syna pokrzywdzonej. Potem słuchawkę przejęła osoba podająca się za policjanta. Fałszywy funkcjonariusz twierdził, że jej syn spowodował wypadek i by nie został aresztowany potrzebuje pieniędzy. Niezbędna miała być kwota 20 tys. złotych. Kobieta oświadczyła, że nie posiada takiej gotówki w domu, więc została poproszona o udanie się do banku – informuje kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

– Niestety, kobieta uwierzyła w słowa oszusta i przekazała obcemu mężczyźnie posiadaną gotówkę. Była przekonana, że pieniądze przekazuje prawdziwemu policjantowi, by „ratować" członka rodziny. Pamiętajmy! Przebiegłość i pomysłowość oszustów jest nieograniczona. Apelujemy o ostrożność. Zanim podejmiemy jakiekolwiek kroki upewnijmy się, że dana osoba jest rzeczywiście tym za kogo się podaje. Nasza czujność i ograniczone zaufanie może uchronić nas przed nieuczciwymi ludźmi, którzy próbują wyłudzić pieniądze – dodaje kom. Gołębiowski. **LT**

UWAGA OSZUŚCI! Fałszywi pracodawcy zaciągnęli pożyczki na kontro 26-letniego lublinianina

Szukał pracy, sporo stracił

Na 92 tys. zł zadłużyli 26-letniego mieszkańca Czubów oszuści, którzy na jednym z portali ogłoszeniowych oferowali atrakcyjną pracę w firmie farmaceutycznej.

- 26-latek na jednym z portali ogłoszeniowych odnalazł ofertę pracy w firmie zajmującej się dystrybucją leków. Podczas rozmowy z „przedstawicielem" przedsiębiorstwa został poproszony o przekazanie swoi danych, w tym danych do logowania w banku. Miały one posłużyć do połączenia rachunku bankowego z nowo powstającym kontem pracowniczym w firmie. Mężczyzna bez wahania przekazał dane, o które został poproszony. Po tym kontakcie, na kilka dni stracił dostęp do rachunku. Gdy zadzwonił do banku, okazało się, że za pomocą konta zaciągnięte zostały pożyczki na łączną kwotę 92 tys. złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy KMP w Lublinie. Poszkodowany mężczyzna zgłosił się do VII Komisariatu Policji w Lublinie i złożył zawiadomienie o przestępstwie. Policjanci poszukują sprawców i apelują o rozwagę i ochronę własnych danych. - Nigdy przy szukaniu pracy przez internet nie należy podawać danych wrażliwych, w szczególności danych i loginów do rachunku bankowego – przestrzega komisarz Gołębiowski. **LT**

Troje młodych mieszkańców LSM napytało sobie biedy

Kumple spod znaku „marychy"

120 g marihuany, 50 g dopalaczy, amfetaminę i blisko 30 krzaków konopi ujawnili kryminalni ds. walki z przestępczością narkotykową i z IV komisariatu, w jednym z mieszkań na LSM. Zatrzymano troje podejrzanych w wieku 17 – 22 lat. Grozić im może kara do 10 lat pozbawienia wolności.

- Zatrzymanie było efektem pracy operacyjnej policjantów z Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową KMP w Lublinie oraz kryminalnych z IV komisariatu. Funkcjonariusze pracujący nad sprawą ustalili, że w jednym z mieszkań w dzielnicy LSM mogą przebywać młode osoby posiadające znaczne ilości narkotyków informuje kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. - Podczas przeszukania w wytypowanym mieszkaniu funkcjonariusze odnaleźli marihuanę, amfetaminę, dopalacze oraz krzaki konopi. Wobec 17-latki i 18-latka zastosowano dozór policji. Natomiast 22-latek trafił do tymczasowego aresztu na okres 3 miesięcy. Mężczyzna kilka miesięcy temu był już notowany w związku z przestępstwami narkotykowymi – dodaje oficer prasowy KMP. **LT**

Znany w Lublinie społecznik, polityk i motocyklista zginął przez pijanego kierowcę

Tragiczna śmierć radnego Mariana Pietrasia

W miniony piątek odbył się pogrzeb 64-letniego Mariana Pietrasia, radnego Rady Powiatu Lubelskiego, który zmarł w wyniku wypadku drogowego spowodowanego przez pijanego w sztok kierowcę fiata cinquecento.

Marian Pietraś mieszkał w Niedrzwicy Dużej, ale był znany w Lublinie, nie tylko jako polityk i społecznik (działał aktywnie w Stowarzyszeniu Emaus-Lublin), ale i jako zapalony motocyklista. I właśnie kolejny wypad motocyklowy, w miniony weekend, przyniósł mu śmierć w sytuacji drogowej, której nikt nie mógł przewidzieć. Do tragedii doszło na wzniesieniu drogi w Krępie-Kościelnej koło Kielc. Marian Pietraś i towarzyszący mu na drugim motocyklu kolega, nagle ujrzeli dziwne manewry kierowcy cinquecento. Cała sytuacja wyglądała tak, jakby kierowca fiata chciał zawrócić na drodze, ale jego auto wjechało nagle tylnymi kołami do rowu. Siedzący za kółkiem fiata dodał gazu i „wystrzelił" wprost przed nadjeżdżających motocyklistów. Marian Pietraś nie miał szans, żeby zareagować i uderzył w auto, jadący za nim kolega „położył" motor na jezdni i uniknął centralnego zderzenia. 58-letni kierowca cinquecento miał ok. 4 promile alkoholu w organizmie.

Lubelskiego radnego przewieziono do szpitala w Radomiu. Lekarze walczyli o jego życie wiele godzin, niestety, w nocy z soboty na niedzielę Marian Pietraś zmarł. Jadącemu za nim koledze nic

Motocykle były wielką pasją radnego Mariana Pietrasia

poważnego się nie stało, po oględzinach lekarskich został zwolniony do domu.

„Nasz przyjaciel, Marian Pietraś nie żyje. Nie potrafił odmówić nikomu pomocy. Ubyło dużo dobra na Ziemi.", „Pokój jego duszy, nasz najlepszy sąsiad, uczynny człowiek, dusza i serce.", „To naprawdę był piękny człowiek... Nie mogę uwierzyć.... Pójdzie do nieba. A ja się modlę.", „Pamiętam Pana Mariana, zawsze uśmiechnięty, miał poczucie humoru, bardzo miły człowiek.", „Nietuzinkowy człowiek z pasją, który był oddany drugiemu człowiekowi." – takie komentarze internautów na Facebooku, zarówno z Polski i zagranicy, mnożą się w dziesiątki. **LT**

eprasa.pl 63cb270f6c

LUBLIN. Więcej mieszkańców, cudzoziemców, ale i przestępstw, mniej wypadków i korzystających z pomocy społecznej

Lublin ciut urósł

Minimalnie większa liczba mieszkańców, więcej stwierdzonych przestępstw, mniej wypadków - znamy raport o stanie Lublina za 2019 rok. Prezentujemy najciekawsze, naszym zdaniem, fragmenty liczącego ponad 230 stron dokumentu, nad którym na czerwcowej sesji rady miasta będą debatować radni i mieszkańcy.

Według stanu na 31 grudnia ubiegłego roku w Lublinie mieszkało 339 784 osób, co stanowiło 16,12% populacji województwa lubelskiego i 0,89% populacji Polski. W ostatnim roku liczba mieszkańców Lublina minimalnie wzrosła - o 0,03% w porównaniu z 2018 r., ale zmalała o 0,28% na przestrzeni ostatnich 5 lat. W Lublinie mieszka więcej kobiet (53,87% populacji miasta) niż mężczyzn (46,13% populacji). Liczba zameldowanych obcokrajowców wynosiła w 2019 roku 4 753 osób. To znaczny wzrost w porównaniu z 2018 rokiem (3 844 zameldowanych obcokrajowców). W 2019 roku 8 951 rodzin korzystało z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. To mniej, niż w 2018 roku (9 638 rodzin).

W 2019 roku w Lublinie stwierdzono 6 221 przestępstw. To wzrost w porównaniu do 2018 roku, kiedy stwierdzono 5 877 czynów zabronionych. W ubiegłym roku wzrosła jednocześnie liczba przestępstw wykrytych - wyniosła 4 392 (w 2018 roku 3 902).

W ubiegłym roku w Lublinie doszło do 154 wypadków drogowych – znacznie mniej, niż w 2018 roku, kiedy było ich 210. Wzrosła za to liczba kolizji – wyniosła 5 252 (w 2018 r. - 5 096).

Wartość „majątku trwałego" miasta wynosi ok. 6 mld 85 mln 884 tys. złotych. Liczba mieszkań komunalnych w zasobach Lublina wynosiła w ubiegłym roku 8 884. 1155 to liczba mieszkań socjalnych. Pokrycie powierzchni miasta miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego wyniosło w ubiegłym roku w Lublinie 53,7 %. W porównaniu z 2018 rokiem to wzrost o 4 punkty procentowe.

W 2019 roku w Lublinie odbyło się 47 029 seansów kinowych – nieco mniej niż w 2018 roku (47 389). Oglądało je w sumie 1 mln 170 tys. 227 osób. Długość tras rowerowych w Lublinie wynosiła w ubiegłym roku 174 kilometry. To wzrost o 14 km w porównaniu do 2018 r.

Debata nad raportem o stanie miasta odbędzie się w czwartek, 25 czerwca - na najbliższej sesji Rady Miasta Lublin. Będzie mogło wziąć w niej udział 15 mieszkańców. Pisemne zgłoszenie mieszkańca do udziału w debacie, poparte podpisami co najmniej 50 osób, trzeba złożyć w sekretariacie Biura Rady Miasta Lublin (plac Króla Władysława Łokietka 1, pok. 20, II piętro) w godzinach pracy biura (od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30).

Należy to zrobić najpóźniej w dniu poprzedzającym sesję, czyli do czwartku, 24 czerwca.

Grzegorz Rekiel

PIENIĄDZE. Rekordowy odpis 1% podatku w Lublinie i województwie!

Coraz bogatsi i hojniejsi

1 czerwca minął termin rozliczenia się z fiskusem za 2019 rok. Według informacji, które uzyskaliśmy w Izbie Administracji Skarbowej w Lublinie niemal wszyscy, którzy powinni złożyć deklarację, to uczynili (ponad 98%). Pobity został także rekord środków z 1% podatku przekazanych na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego. W województwie lubelskim w 510 847 zeznaniach zadeklarowano kwotę 32 602 181 zł, czyli o ponad 2 mln więcej niż przed rokiem. Najwyższa kwota przekazana z 1 % to ponad 34 tysiące złotych, co oznacza, że darczyńca w ubiegłym roku zarobił ponad 3 mln zł!

Choć w tym roku PIT-a za 2019 r. mogliśmy rozliczać dłużej, do 1 czerwca, to aż 97 proc. z nas rozliczyło się w standardowym terminie do 30 kwietnia. W kraju ustanowiony został nowy rekord – ok. 18,3 mln rocznych deklaracji podatkowych złożono elektronicznie, z tego blisko połowę przez usługę Twój e-PIT! Jak nigdy chętnie korzystaliśmy z przekazania 1% podatku OPP. W Lublinie i województwie pobity został kolejny rekord – 32,6 mln złotych!

- Ile dokładnie trafi w tym roku do organizacji pożytku publicznego okaże się dopiero w sierpniu. Wynika to z faktu, że w zakresie zmian OPP do końca czerwca możemy składać korekty zeznań i dokonywać zmian lub wskazać (jeśli tego nie zrobiliśmy) wybraną OPP. Ponadto, aby zadeklarowany przez nas odpis 1% z naszego podatku trafił do wybranej przez nas OPP musimy w terminie uiścić należny podatek - mówi **Marta Szpakowska**, rzecznik pasowy Izby Administracji Skarbowej w Lublinie.

W województwie lubelskim w 510 847 zeznaniach zadeklarowano dokładnie kwotę 32 602 181 zł, czyli o ponad 2 mln więcej niż przed rokiem. Najwyższa kwota z 1 % to ponad 34 tys. złotych!

A w ilu zeznaniach „pojawili się" milionerzy w Lublinie i Świdniku. Jaki został najwyższy zapłacony podatek? Dane z Pierwszego US wskazują, że dochody powyżej 1 mln złotych wykazano w 171 zeznaniach, najwięcej w PIT 36L tj. 151. Najwyższy wykazany podatek do zapłaty wynosi ponad 1,3 mln złotych! **BS**

Maturzysto - z WSSP im. W. Pola zajdziesz w dobrym kierunku

Kosmetologia, fizjoterapia, turystyka i rekreacja, ekonomia, wychowanie fizyczne, a może chciałbyś związać swoje życie zawodowe z kierunkiem pielęgniarstwo? Na podobne pytania odpowiada co roku każdy maturzysta. Wszystkie te kierunki, a nawet więcej, znajdziesz w ofercie edukacyjnej Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie.

Bogato wyposażone pracownie, gabinety oraz laboratoria możesz obejrzeć podczas krótkiego filmu „Dzień Otwarty Online WSSP 2020", zrealizowanego 25 maja br. Masz niepowtarzalną okazję poznać nieco Uczelnię od wewnątrz, jej władze oraz kadrę zarówno dydaktyczną, jak i administracyjno-biurową.

Jak się dostać do nas na studia oraz jakie dokumenty należy złożyć – dowiesz się również podczas prezentowanego w tygodniku „Nowy Tydzień" wspomnianego filmu. W razie wszelkich pytań, pracownicy Biura Rekrutacji służą Ci pomocą.

Wśród innych Uczelni na lubelskim rynku edukacyjnym, WSSP wyróżnia się m. in. wysokim umiędzynarodowieniem, szeroką kartą Programu Erasmus+ - zarówno praktyki zagraniczne, jak i wymiany studenckie, posiadaniem własnego Akademickiego Centrum Fizjoterapii gdzie studenci zdobywają umiejętności praktyczne. W WSSP powstaje również Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznej, gdzie studenci pielęgniarstwa będą mogli zasymulować wszystkie objawy chorobowe, z jakimi będą mieli styczność w szpitalach.

Nie możemy również pominąć faktu, że wszystkie kierunki są o profilu praktycznym, o wyjątkowo dużym wymiarze godzinowym zajęć ćwiczeniowych, prowadzonych przez wysoko wykwalifikowaną kadrę naukowo – dydaktyczną oraz specjalistów – praktyków.

Wszystkie powyższe zalety, są inspiracją do wyboru naszej Uczelni przez kandydatów na studia.

Dołącz do nich i Ty!

Z nami idziesz w dobrym kierunku!

LUBLIN, ŚWIDNIK. Wiało, grzmiało i błyskało

Pogoda straszy coraz częściej

Kilkadziesiąt interwencji straży pożarnej, zalane ulice i piwnice. W ubiegłym tygodniu nad Lublinem i Świdnikiem kilkakrotnie przeszły potężne burze i ulewy. Najgorsza była ta wieczorem, w Boże Ciało.

Gwałtowna burza z porywistym wiatrem, która przeszła nad regionem w czwartek, 11 czerwca, wyrządziła szkody także w Lublinie, Świdniku i na terenie powiatu świdnickiego. Strażacy wyjeżdżali głównie do usuwania połamanych drzew i konarów z posesji i dróg. Interweniowali także w związku z uszkodzeniem dachów i zerwaniem linii energetycznej. Najgroźniejszy był jednak pożar, który wybuchł od uderzenia pioruna.

- Zgłoszenie otrzymaliśmy ok. godz. 20 z ulicy Brzegowej w Świdniku. Paliła się izolacja termiczna strychu jednego z domów - informuje st. kpt. **Paweł Dańko**, rzecznik prasowy KP PSP w Świdniku.

Mieszkańcy ugasili pożar praktycznie we własnym zakresie, a strażacy dogasili jego pozostałości i sprawdzili kamerą termowizyjną, czy nie pali się więźba dachowa. **(w)**

eprasa.pl 63cb270f6c

CHEŁM. Ma być nowoczesna i samoobsługowa

Za rok pojedziemy na miejskim paliwie?

Chełmskie MPGK szuka lokalizacji na miejską stację paliw. Ma ona powstać jak najbliżej mieszczącego się przy ulicy Bieławin Zakładu Oczyszczania Miasta, gdzie stacjonuje większość należących do spółki samochodów.

- Mamy kilka wytypowanych lokalizacji, gdzie mogłaby stanąć stacja paliw, ale ostatecznej decyzji jeszcze nie podjęliśmy - mówi **Marcin Czarnecki**, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie. - Chcemy natomiast, by znajdowała się ona niedaleko od Zakładu Oczyszczania Miasta, by nasze samochody nie musiały jeździć przez cały Chełm w celu tankowania.

Wiele wskazuje na to, że powstanie ona zatem niedaleko ul. Bieławin. - Ważne też, żeby powstała przy ruchliwej ulicy, by kierowcy nie musieli specjalnie zjeżdżać z głównej drogi - podkreśla prezes Czarnecki.

Jak twierdzi Marcin Czarnecki, przygotowanie całej procedury niezbędnej do rozpoczęcia budowy stacji paliw, w tym też uzyskanie decyzji środowiskowej, sporządzenie raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i sama realizacja inwestycji potrwa około jednego roku. Budowa ma pochłonąć około 2 mln zł. Miejska stacja paliw ma być samoobsługowa, a korzystałyby z niej wszystkie spółki i jednostki podległe chełmskiemu samorządowi. **(s)**

Jedni zaciskają, drudzy popuszczają pasa

Podwyżki mimo pandemii

Nawet 500 zł podwyżki, mimo pandemii, kryzysu i spodziewanego spowolnienia gospodarczego, dostali w tym roku pracownicy inspektoratu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chełmie. Ile dostaną teraz pracownicy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, którym minister rolnictwa planuje podnieść pensje?

Niedawno głośno było w całym kraju o „cichych" podwyżkach dla pracowników ZUS. Obiecano je im na krótko przed zaplanowanymi na 10 maja, a nieudanymi, wyborami prezydenckimi. Co ciekawe dyrektorzy placówek, informując pracowników o podwyżkach, prosili ich o dyskrecję. Rzeczywiście, wieść o tym, że rząd chce dać podwyżki w trakcie panującej pandemii koronawirusa, przez którą trzeba zaciskać pasa, czynić oszczędności i wyrzeczenia i wspomagać firmy, które znalazły się na skraju upadku, mogłyby wywołać niepożądane skutki. Ale ta próba „ukrycia" podwyżek wywołała więcej szumu niż samo ich przyznanie. Bo płace w ZUS wcale do wysokich nie należą. Przynamniej w inspektoratach takich jak w Chełmie. Ale, co dziwne, nie wszyscy pracownicy chełmskiego inspektoratu dostali podwyżki. A podobno ich przyznanie wisiało na włosku. Bo chociaż najpierw obiecano pracownikom dodatkowe pieniądze, to potem kierownictwo miało się z tej obietnicy wycofać.

- Podwyżki były uzależnione między innymi od rezultatów i jakości pracy, poziomu kompetencji pracownika i szczególnego zaangażowania w realizację zadań. Te kryteria wynikają z Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy w ZUS. Środki finansowe na zwiększenie funduszu wynagrodzeń w Zakładzie zatwierdził Parlament w ustawie budżetowej na 2020 rok. To pokłosie ponadwymiarowych zadań wykonywanych przez pracowników ZUS, w tym wielu kluczowych projektów, takich jak obsługa nowych świadczeń: 500+ dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji i rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego (tzw. Mama4+) - informuje **Małgorzata Korba**, regionalny rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

W inspektoracie w Chełmie podwyżki wyniosły od 100 do 500 zł.

Bez próśb o dyskrecję pracowało z kolei ministerstwo rolnictwa nad projektem podwyżek dla pracowników KRUS. Rozporządzenie zakłada zwiększenie wysokości „dolnych limitów stawek wynagrodzenia w celu dostosowania ich do poziomu minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego od dnia 1 stycznia 2020 r. oraz maksymalnych stawek wynagrodzenia w poszczególnych kategoriach zaszeregowania, które są bardzo niskie i znacząco utrudniają prowadzenie racjonalnej polityki wynagrodzeniowej" - czytamy w rozporządzeniu. O ile mogą wzrosnąć płace w KRUS? Rozpiętości płac w poszczególnych grupach zaszeregowania wzrosną o kilkaset złotych. Co nie oznacza, że o tyle samo wzrosną pensje pracowników. Po wejściu w życie rozporządzenia, o wysokości podwyżek decydować będą dyrektorzy oddziałów w regionach. **(bf)**

OGŁOSZENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej
Spółka z o.o. w Chełmie
ul. Towarowa 9

POSIADA DO WYNAJĘCIA

lokal po węźle cieplnym przy ul. Zachodniej 27 w Chełmie
o powierzchni 115,50 m². Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Najem – ul. Zachodnia"
do dnia 18 czerwca 2020 roku do godz. 12:00
w siedzibie Spółki w Chełmie przy ul. Towarowej 9.
tel. kontaktowy: 798 396 023

Tylko dlaczego „Króla Daniela"?

Za dwa lata mineralna z Chełma

Miasto Chełm i Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej chciały by produkować butelkowaną „Wodę Króla Daniela". Pomysł wydaje się intersujący, ale wątpliwości wzbudza nazwa mineralnej.

- Chodzi przede wszystkim o to, abyśmy nie marnowali naszego najcenniejszego surowca - mówił na transmitowanej przez Internet konferencji prasowej **Jakub Banaszek**, prezydent Chełma. - Zmienia się nasze otoczenie, środowisko, klimat, a w Chełmie marnowano nadwyżkę wody. Chcemy, żeby to się zmieniło, dlatego podjęliśmy decyzję o zagospodarowaniu jej, ponieważ ma ona źródlane właściwości. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wystosowało już wniosek o zarejestrowanie jej nazwy „Woda Króla Daniela".

I właśnie nazwa budzi wątpliwości wśród części chełmian. - Czy powinna ona nawiązywać do władcy Rusi? Osoby niezwiązane z miastem, nieznające historii, mogą nie skojarzyć „Wody Króla Daniela" z Chełmem. Nazwa powinna jednoznacznie wiązać się z miastem, na przykład z Duchem Bieluchem czy Białym Niedźwiedziem. „Nałęczowianka" wszystkim kojarzy się z Nałęczowem, „Piwniczanka" wiadomo, że jest wydobywana w Piwnicznej Zdroju, a „Ustronianka" - w Ustroniu w Beskidzie Śląskim. Nazwy mówią same za siebie. Sama inicjatywa bardzo dobra, natomiast dlaczego nie „Chełmianka, „Woda Chełmska" czy coś podobnego - uważa jeden z naszych czytelników.

Jak ustaliliśmy nieoficjalnie, za produkcją miejskiej wody mineralnej, a także jej nazwą, stoi przede wszystkim posłanka **Anna Dąbrowska-Banaszek**, prywatnie matka prezydenta Chełma Jakuba Banaszka. Woda, która trafia do chełmskich domów pochodzi z dwóch ujęć, „Bariera" i „Trubaków", położonych w różnych częściach miasta. Zlokalizowane we wschodniej części Chełma ujęcie „Bariera" pozwala na wydobycie wody odpowiadającej wymaganiom obowiązujących norm sanitarnych bez konieczności jej uzdatniania. Analiza „chełmskiej kranówki", przeprowadzona przez akredytowane laboratoria, pokazuje, że gwarantuje ona wysoką jakość, zawiera również zbliżoną ilość substancji mineralnych jak popularne wody butelkowane. Chełmska woda jest kwalifikowana jako średniozmineralizowana, niskosodowa, o dużej twardości i lekko alkalicznym pH. Zawiera też kationy wapnia, magnezu, potasu i sodu oraz aniony fluorków, chlorków, siarczanów i wodorowęglanów. Badania wykazały, że woda z „Bariery", bogata w substancje mineralne, może dostarczyć do organizmu nawet do 15 proc. dziennego zapotrzebowania na sód czy magnez.

Produkcja miejskiej wody może ruszyć najwcześniej za dwa lata. - Uważam, że to spektakularne działanie, które pozwoli nam w korzystny sposób zagospodarować nadwyżkę wody - przekonuje **Marcin Czarnecki**, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Chełmie. - Uruchomienie linii produkcyjnej miejskiej wody mineralnej sprawi również, że w spółce powstaną nowe miejsca pracy. To także kolejny krok, po miejskiej stacji paliw, w kierunku poszukiwania nowych źródeł przychodu dla przedsiębiorstwa.

W ramach planowanej inwestycji związanej z uruchomieniem linii rozlewniczej jest planowane wykonanie nowego odwiertu w bliskim sąsiedztwie istniejącej infrastruktury ujęcia Bariera. Linia rozlewnicza ma zagwarantować kompleksowy system produkcji. Wydajność napełniarki projektowanej linii technologicznej to około 3 tys. butelek na godzinę przy zakładanej pojemności od 0,5 do 2,5 l. W ramach inwestycji planowana jest też budowa nowoczesnej hali produkcyjno-magazynowej z zapleczem sanitarnym i biurowym. Spółka rozważa także uruchomienie produkcji specjalnej linii wody w opakowaniach szklanych. Inwestycja, jak wstępnie szacuje prezes Czarnecki, ma pochłonąć ponad 3 mln zł.

- Nie robiliśmy jeszcze szczegółowego kosztorysu, więc ciężko dziś podać, ile wydamy na przygotowanie całego przedsięwzięcia - wyjaśnia prezes spółki. - Na pewno będziemy starali się o pozyskanie wsparcia, a dotacja może być przyznana z funduszy priorytetowych programów przeznaczonych na zapobieganie skutkom zmian klimatycznych i przeciwdziałaniu suszy, m.in. z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej czy Agencji Rozwoju Przemysłu. **(s)**

Drodzy Czytelnicy!
Zapraszamy do dyskusji o nazwie wody, która miałaby być produkowana w Chełmie. Propozycje nazwy można nadsyłać na adres email: **redakcja@nowytydzien.pl**. Najciekawsze zaprezentujemy na naszych łamach.

CHEŁM. Zmiany wymuszone przez pandemię czy nowych właścicieli?

Cięcia przed nowym startem

Wyższa Szkoła Stosunków Międzynarodowych i Komunikacji Społecznej zakończyła działalność - gruchnęła pogłoska przed tygodniem. - Wręcz przeciwnie! Mamy nowych, poważnych udziałowców i planujemy rozwój - zapewnia rektor uczelni dr Michał Gołoś. Ale część kadry podobno nie przystała na nowe warunki pracy, a niektórzy poszli nawet do sądu.

Coś niepokojącego dzieje się w WSSMiKS w Chełmie. Podobno cała kadra dydaktyczna dostała wypowiedzenia z pracy. Plotkuje się, że może szkoła ogłosiła upadłość, albo zakończyła swoją działalność. Nie wiadomo, co będzie ze studentami, którzy szykują się przecież do obrony prac magisterskich i licencjackich. Jeśli nie uda im się zdać egzaminów w szkole, to przepadnie im cała nauka i włożone pieniądze - taką informację dostaliśmy w minionym tygodniu.

Ale okazało się, że dziekanat szkoły pracuje normalnie. Jego kierownik zapewniła, że szkoła funkcjonuje i obsługuje studentów. Przyznała, że zmienił się organ prowadzący, ale po szczegóły odesłała do rektora uczelni.

Do tej pory szkołę prowadziła spółka Edustero, której właścicielem był rektor WSSMiKS, dr **Michał Gołoś**. - I nic się w tej kwestii nie zmieniło - zapewnia rektor. - Spółka nadal jest organem prowadzącym, ale od marca ma nowych udziałowców, którym przekazałem uprawnienia założycielskie. Nadal szkoła funkcjonuje pod swoją nazwą, w dotychczasowej siedzibie, z tym samym wpisem do rejestru uczelni publicznych i tutaj nic się nie zmieni.

Nowi, większościowi udziałowcy spółki mieli swoje pomysły na funkcjonowanie szkoły i obsadę pracowników. - Ale w marcu, zaraz po tym jak udziałowcy weszli do spółki, wybuchła epidemia, która rozbiła cały system edukacyjny w Polsce - mówi M. Gołoś. - Dla przetrwania konieczna była modyfikacja planów i, tak jak w przypadku wielu firm, szukanie oszczędności.

Kierownictwo spółki wręczyło wypowiedzenia pracownikom dydaktycznym, którzy przeszli na prowadzenie zajęć online. Rektor wydał zarządzenie o ograniczeniu czasu bezpośredniego kontaktu ze studentami do 30 proc. Wykładowcom, którzy mieli etaty, zaproponowano inne umowy m.in. o dzieło i zlecenia. Część osób się zgodziła, część nie. Wśród tych ostatnich są także wykładowcy, którzy prowadzili seminaria i przygotowywali studentów do egzaminów magisterskich. Wypowiedzenia obowiązują do końca czerwca, a egzaminy zaplanowano później. Odbędą się?

- Od marca pracujemy na innych zasadach. Naukę tylu przedmiotów, ilu można, kontynuujemy on-line, a ministerstwo zgodziło się by na ostatnich rocznikach dyplomowych organizować zajęcia bezpośrednie - mówi rektor. - I robimy je przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności. Dlatego nie ma żadnego zagrożenia, jeśli chodzi o formę zakończenia nauki i egzaminy. Tym bardziej, że minister szkolnictwa wyższego przedłużył cały proces edukacyjny do końca września.

Wszystkie egzaminy i zaliczenia będą prowadzone w formie on-line albo face to face. - Do 15 lipca pierwsza część egzaminów będzie finalizowana a kolejne będą wynikały z przygotowania studentów do obrony - mówi rektor. - Nikomu nie zależy na zamykaniu czy wygaszaniu szkoły. A wejście nowych udziałowców do spółki świadczy tylko o tym, że próbujmy szukać nowych możliwości rozwoju.

Niegdyś w WSSMiKS uczyło się około 1500 studentów. Dzisiaj jest ich około 300. - Nasza uczelnia ma uprawnienia ośrodka szkolącego operatorów pojazdów bezzałogowych (dronów) i będziemy się w tym kierunku rozwijać - zapowiada dr Gołoś.

Pomóc mają nowi właściciele, którzy mają potencjał i doświadczenie w branży edukacyjnej. Prowadzą w Warszawie Wyższą Szkołę Nauk Pedagogicznych, Szkołę Główną Krajową i Instytut Studiów Podyplomowych. W chełmskiej szkole, na różnych umowach, pracuje obecnie około 40 osób. **(bf)**

Wybił szybę w taxi, wyzywał policjanta

W czwartkowy wieczór (11 czerwca) dyżurny komendy odebrał zgłoszenie o awanturującym się mężczyźnie, który nie chciał zapłacić taksówkarzowi za kurs. - Nie płacąc, wyszedł z taksówki, a następnie rzucił w nią butelką po piwie, wybijając tylną szybę pojazdu. Pokrzywdzony oszacował straty na 1200 złotych - mówi sierż. **Angelika Głąb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.Delikwent nie uspokoił się nawet, gdy na miejscu zjawili się policjanci. W dalszym ciągu zachowywał się agresywnie i wulgarnie. Obyło się jednak bez szarpaniny, bo po tym, jak zaczął ich wyzywać, mundurowi zakuli 40-latka w kajdanki i wpakowali do radiowozu, a następnie przewieźli do policyjnego aresztu. Jak się okazało, miał ponad 2,5 promila w organizmie. Przed sądem chełmianin będzie odpowiadał za zniszczenie mienia oraz znieważenie funkcjonariuszy. **(pc)**

eprasa.pl 63cb270f6c

Pokazali, co mają

Chełmscy radni biedy nie klepią

Mają pokaźne oszczędności, domy, jeżdżą drogimi samochodami. Większość chełmskich radnych narzekać nie może. Kilkoro osiągnęło dochód przekraczający 100 000 zł. Najwięcej - Mirosław Czech, który na koncie zgromadził blisko 600 tys. zł, a w 2019 r. zarobił w sumie ponad 200 tys. zł. Wrażenie robią też oszczędności innych: Agaty Fisz, Doroty Rybaczuk, Macieja Baranowskiego czy Joanny Lis. Zajrzeliśmy do oświadczeń majątkowych chełmskich radnych.

Do najzamożniejszych miejskich rajców od lat zalicza się **Mirosław Czech**. Wrażenie mogą robić oszczędności radnego, który na koncie zgromadził 595 471 zł. Przez rok wzrosły one o około 92 tys. zł. Jako dyrektor lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zarobił 193 534 zł, o ponad 15 tys. zł więcej, niż przed rokiem. Dostał też dietę w wysokości 10 887 zł. Radny ma trzyletniego suva, Forda Kugę.

Pokaźną kwotę na rachunku bankowym zgromadziła też **Agata Fisz**, zatrudniona we włodawskim MPGK jako pełnomocnik zarządu ds. inwestycji i rozwoju. Radna ma 267 000 zł oszczędności. Posiada również papiery wartościowe na kwotę 2 100 zł, na których zyskała 129 zł. Jej ubiegłoroczne dochody: 10 721 zł - Urząd Miasta Chełm, 8 699 zł - dieta radnej, 58 218 zł - MPGK Włodawa. Mąż radnej zarobił 71 112 zł. Agata Fisz ma dwa samochody, Hondę CR-V z 2011 r., wartą 40 000 zł i Seata Ibiza z 2012 r. - 15 000 zł.

Powodów do narzekań nie ma też **Maciej Baranowski**, kierownik działu windykacji i należności w MPEC. Na koncie zgromadził 188 139 zł, ma też obligacje Getin Noble Bank na kwotę 37 000 zł. Posiada dwa domy. Jeden o pow. 185 m kw. i wartości 430 000 zł, na działce 1 088 m kw., wycenionej na 80 000 zł, drugi - 211 m kw. za 200 000 zł (darowizna od rodziców) na działce 571 m kw. Ma też gospodarstwo rolne 1,93 ha za 15 000 zł, dwie działki letniskowe o pow. po 400 m kw., jedną z domkiem drewnianym za 40 000 zł, drugą zaś o wartości 3 000 zł. Radny w ubiegłym roku z tytułu umowy o pracę w MPGK (przez 10 miesięcy) i MPEC zarobił 107 184 zł. Jako wiceprzewodniczący rady dostał dietę w kwocie łącznej 17 009 zł. Kolejne 3 475 zł zarobił na umowę zlecenie. Jeździ 6-letnim Peugeotem 508 o wartości 35 000 zł. Spłaca dwa kredyty gotówkowe: 20 840 zł na wyposażenie domu (do spłaty pozostało 5 374 zł) oraz 31 576 zł na zakup auta (do spłacenia 28 459 zł).

Dorota Rybaczuk jest nauczycielem akademickim w PWSZ. Na koncie zgromadziła pokaźną kwotę - 240 000 zł. Ma mieszkanie o pow. 62,9 m kw., warte 285 000 zł, mieszkanie 55,34 m kw. - 387 380 zł, działkę budowlaną 1 287 m kw. - 135 135 zł, dwa garaże po 16,47 m kw. - oba warte po 32 000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą w zakresie inżynierii, osiągając przychód 86 311 zł, a dochód 26 383 zł. Z umowy o pracę zarobiła 42 535 zł, umowy zlecenia 4 968 zł, diety - 8 699 zł. Ma trzy samochody: Kia Sportage z 2012 r., Mitsubishi L200 z 2008 r. i Lincolna MarkLT z 2006 r. Spłaca kredyt zaciągnięty na zakup mieszkania w wysokości 173 927 zł.

Mariusz Kowalczuk, wicedyrektor w chełmskim szpitalu, ma 70 000 zł na lokacie terminowej i 25 168 zł na rachunku bankowym. Posiada warty pół miliona złotych dom o pow. 180 m kw. Ma też kilka nieruchomości: gruntową 2 679 m kw. - 187 000 zł oraz działki budowlane: 856 m kw. - 51 360 zł, 0,09 ha - 55 000 zł, 11 389 m kw. - jedną ósmą udziału o wartości 7 200 zł i 5 194 m kw. - jedną ósmą udziału wartą 7 141 zł. W lecznicy zarobił 158 312 zł. Dieta radnego - 7 653 zł. Jeździ Hyundaiem Tucsonem z 2018 r., wartym 90 000 zł. Ma też Renault Clio z 2010 r. - 11 000 zł.

Sporymi oszczędnościami może też poszczycić się radna **Joanna Lis**, zatrudniona w chełmskim szpitalu jako starszy asystent pielęgniarstwa oraz w firmie TOP MED. Joanna Szafranek na stanowisku położnej. Na koncie zgromadziła 181 000 zł. Ma dom o pow. 154 m kw., warty 450 000 zł i mieszkanie 48 m kw. - 420 000 zł. J. Lis w minionym roku zarobiła: 59 883 zł - z umowy o pracę, 10 500 zł - z umowy zlecenie, 8 955 zł - diety, a ponadto mąż radnej dostał 60 000 zł darowizny od swojej matki. Radna jeździ 10-letnim Hyundaiem i30, wartym 17 000 zł.

Tomasz Kazimierczak, dyrektor Stacji Ratownictwa Medycznego w Chełmie, odłożył 106 500 zł. Ma dom 110 m kw., warty 250 000 zł oraz 1/8 udziału w domu o pow. 106 m kw., wycenionym na 300 000 zł znajdującym się na działce o pow. 181 m kw. wartej 1 500 zł. Posiada również działkę 1 839 m kw. - 120 000 zł. Jego dochody: 88 188 zł - umowa o pracę, 3 265 zł - inne źródła, 3 000 zł - program 500+, 300 zł - program wyprawka szkolna, 8 699 zł - dieta radnego. Kazimierczak jeździ 7-letnim Nissanem Juke.

Kamil Błaszczuk, dyrektor Biura Poselskiego Anny Dąbrowskiej-Banaszek, ma 20 000 zł, 100 dolarów i 60 funtów oszczędności. Posiada 16,7 proc. udziałów w spółce Innov Media, której jest prezesem zarządu, ale z tego tytułu nie osiągnął dochodu. Jego dochody w 2019 r.: 3 624 zł - umowa o pracę, 19 410 zł - umowy cywilno-prawne, 1 480 zł - inne umowy, 8 678 zł - dieta radnego. Jeździ BMW E60 z 2005 r. Spłaca dwa kredyty gotówkowe zaciągnięte na cele konsumpcyjne, 10 028 zł w PeKaO S.A. i 15 989 zł w mBanku.

80 000 zł na rachunku ma z kolei radna **Elżbieta Ćwir**, na co dzień nauczyciel w II LO. Posiada trzy nieruchomości, dom o pow. 121 m kw., warty 450 000 zł oraz dwa mieszkania: 64 m kw. za 190 000 zł i 35,9 m kw. za 250 000 zł. Dochody radnej za ubiegły rok przekroczyły 100 000 zł. Z tytułu zatrudnienia zarobiła 93 761 zł, z działalności wykonywanej osobiście - 3 046 zł, wynajmu mieszkania - 12 000 zł, diety - 8 696 zł. Uzyskała również dochód nie podlegający opodatkowaniu 772 zł. Radna w garażu ma trzy samochody, Mercedesa z 2007 roku oraz dwa auta marki Citroen DS 3 z 2014 r. i 2015 r. Spłaca kredyt w wysokości 174 282 zł zaciągnięty na zakup mieszkania.

Żadnych oszczędności nie posiada wiceprzewodniczący rady miasta, **Dariusz Grabczuk**, zatrudniony w SP nr 11 na etacie nauczyciela wychowania fizycznego. Radny ma natomiast to dom o pow. 250 m kw., warty 500 000 zł, mieszkanie 57 m kw. - 350 000 zł, działkę z magazynem o pow. 0,17 ha, wycenioną na 200 000 zł oraz nieruchomość rolną 3,05 ha, wartą 40 000 zł. Radny prowadzi działalność gospodarczą - hurtownię artykułów spożywczych, z której osiągnął dochód w wysokości 31 177 zł. Ma też należności od dostawców w kwocie 17 tys. zł i zobowiązania wobec kontrahentów w wysokości 15 tys. zł. Pozostałe zarobki to: 53 631 zł - umowa o pracę, 19 693 - dieta radnego, 427 zł - dopłata unijna do produkcji rolnej. Grabczuk jeździ Mazdą 5 z 2007 r. Spłaca kredyty hipoteczne: 77 237 zł na budowę domu, 153 498 zł na zakup mieszkania, 212 136 zł - na zakup mieszkania dla córki. Dodatkowo ma kredyt w rachunku bieżącym 15 tys. zł.

Radny **Ryszard Dżaman**, zatrudniony w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji jako specjalista od organizacji imprez sportowych, nie ma oszczędności, mieszka w lokalu komunalnym o pow. 23 m kw., warty 36 800 zł. Ma natomiast jedną czwartą udziału w działce o pow. 1 966 m kw. za 100 000 zł. W MOSiR zarobił 38 724 zł i dostał diety w łącznej kwocie 8 908 zł. Radny spłaca kredyt gotówkowy zaciągnięty w wysokości 38 706 zł. Do końca grudnia minionego roku zwrócił do banku już 22 466 zł.

Piotr Jabłoński, nauczyciel wychowania fizycznego w SP nr 11, na koniec 2019 roku na rachunku miał 5 zł i 9 euro. Radny ma mieszkanie 54,5 m kw., warte 163 500 zł. Jego dochody za ubiegły rok: 64 233 zł - wynagrodzenie za pracę, 2 000 zł - UKS Topspin Chełm, 8 699 zł - dieta radnego. Spłaca dwa kredyty, 48 890 zł - hipoteczny i 16 757 zł - na bieżące potrzeby.

Radna **Katarzyna Janicka** jest nauczycielem w-f w Szkole Podstawowej nr 1. Ma mieszkanie o pow. 59,9 m kw., warte 170 000 zł. W minionym roku uzyskała następujące dochody: 64 564 zł - z umowy o pracę, 1 440 zł - umowy zlecenia, 8 699 zł - dieta radnej. Janicka jeździ Oplem Vectra z 2005 r. wartym 11 000 zł. Spłaca kredyt hipoteczny 33 164 zł i pożyczkę hipoteczną - 37 742 zł.

Adam Kister jest na emeryturze (wcześniej pracował w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej). Na rachunku ma 23 138 zł. Posiada indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego, na którym ma 19 157 zł. Zgromadził także papiery wartościowe na kwotę 122 305 zł i 8 332 zł w gotówce. Radny ma dwa mieszkania, 49,3 m kw. - 135 000 zł oraz 40 m kw. - 250 000 zł. Uzyskał następujące dochody: 5 250 zł - z wynajmu mieszkania, 66 838 zł - świadczenie emerytalne, 11 867 zł - dieta radnego. Ma dwa auta: Audi A4 B6 z 2004 r. - 12 000 zł i Land Rovera Freelandera z 2003 r. - 11 000 zł.

Piotr Krawczuk vel Walczuk jest doradcą ministra rozwoju. Zaoszczędził 7 245 zł. Zarobił 69 209 zł z umowy o pracę i 10 631 zł - diety radnego. Jeździ Hyundaiem i30 z 2007 r.

Irena Machowicz pracuje jako pielęgniarka w niepublicznych ZOZ. Radna odłożyła na koncie 55 000 zł. Ma mieszkanie 44,6 m kw., warte 160 000 zł oraz łąkę z lasem 0,51 ha - 6 000 zł i las 0,15 ha - 4 000 zł. W ubiegłym roku miała kilka źródeł dochodu: 32 692 zł - umowa o pracę, 5 320 zł, 3 488 zł i 2 208 zł - umowy zlecenia, 304 zł - dopłata do kształcenia, 8 699 zł - dieta. Dochód męża 27 198 zł. Radna spłaca dwa kredyty zaciągnięte na zakup mieszkań dla dzieci, 49 013 zł i 57 836 zł.

Piotr Malinowski w 2019 r. był zatrudniony w Zarządzie Dróg Miejskich, który został zlikwidowany w lipcu, a potem w Urzędzie Miasta Chełm jako podinspektor. Na koncie ma 12 000 zł. Posiada dom 228,5 m kw., warty 400 000 zł, ma też dwie działki pod budownictwo i tereny zielone o pow. 1 293 m kw. - 64 650 zł oraz 2 142 m kw. - 107 100 zł oraz działkę gruntu 0,14 ha za 6 800 zł, garaż 19,5 m kw. - 20 000 zł. Prowadzi działalność gospodarczą - usługi geodezyjne, z której uzyskał stratę w wysokości 24 469 zł. Jego dochody: 22 255 zł - ZDM, 545 zł - Urząd Miasta, 8 908 zł - dieta. Zarobki żony - 38 491 zł. Radny ma Jeepa Grand Cherokee z 2002 r. - 15 000 zł oraz Porsche Boxstera z 1999 r. - 25 000 zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup i remont domu - 183 683 zł.

Stanisław Mościcki zaoszczędził 5 000 zł. Posiada niezabudowaną działkę rekreacyjną o pow. 975 m kw., wartą 55 000 zł. Radny w ubiegłym roku dostał 82 016 zł emerytury, 1993 zł - z umowy zlecenie w MPEC i 10 630 zł - diety. Spłaca dwie pożyczki konsumpcyjne: 19 873 zł i 31 787 zł: Ma też limity kredytowe na dwóch kartach: 16 000 zł i 31 300 zł.

Radna **Agnieszka Ostrowska** ma 6 637 zł oszczędności, dom o pow. 94 m kw., warty 250 000 zł, grunt pod działką przeznaczoną na działalność gospodarczą 130 m kw., działkę rekreacyjną 0,04 ha z domkiem letniskowym 32 m kw. o wartości 120 000 zł. Prowadzi działalność usługowo-handlową, z której uzyskała przychód 232 170 zł, a dochód 31 177 zł. Dieta radnej 8 699 zł. Ma Fiata Ducato z 2015 r., przyczepę z 2012 r. oraz maszyny i urządzenia wulkanizacyjne.

Tomasz Otkała odłożył 46 978 zł. Ma też jedną czwartą udziału w zgromadzonych na koncie funduszach w kwocie 34 389 zł. Posiada dom o pow. 178 m kw., warty 300 000 zł oraz jedną czwartą udziału w domu o pow. 134 m kw. za 200 000 zł i garażu z komórką o pow. 50 m kw. - 10 000 zł. Posiada dwie działki: 0,06 ha - 50 000 zł; 0,10 ha (jedna czwarta udziału) - 90 000 zł, a także grunty rolne o pow. 0,39 ha - 10 000 zł i 1,49 ha - 30 000 zł. Prowadzi kancelarię adwokacką, z której uzyskał przychód 166 121 zł i dochód 79 314 zł. Dostał dietę w łącznej wysokości 12 377 zł. Spłaca kredyt przeznaczony na zakup domu - 230 000 zł. Leasinguje auto Opel Astra z 2018 r. o wartości 58 000 zł. Ma też debet 11 000 zł na koncie firmowym i 2 500 zł - na prywatnym.

Edyta Rożek od 1 lipca 2019 r. pracuje w powiatowym zespole do spraw orzekania o niepełnosprawności, jako przewodnicząca. Zgromadziła 5 081 zł i 730 dolarów. Ma mieszkanie 38,46 m kw., warte 150 000 zł. Jej dochody: 22 058 zł - Powiatowy Urząd Pracy, 31 223 zł - PZOON Chełm, 10 800 zł - wspólnota mieszkaniowa Kolejowa, 4 992 zł - wspólnota mieszkaniowa Zachodnia, 8 699 zł - dieta radnej, 2 275 zł - zasiłek pielęgnacyjny, 8 258 zł - PFRON (aktywny samorząd, turnus rehabilitacyjny). Radna jeździ Citroenem C3, wartym 18 000 zł.

Marek Sikora pracuje w Departamencie Kultury, Edukacji i Dziedzictwa Narodowego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego. Na koncie ma 50 275 zł. Posiada mieszkanie 57 m kw., warte 150 000 zł, gospodarstwo rolne 1,95 ha - 28 000 zł, jedną drugą budynku mieszkalnego typu bliźniak o pow. 70 m kw. 60 000 zł (jedna czwarta udziału) oraz inne nieruchomości typu grunty orne, pastwiska, lasy, a także dom mieszkalny 50 m kw. - 10 000 (udział 3/30) i mieszkanie 35 m kw. - 190 000 zł. Z tytułu zatrudnienia zarobił 99 238 zł. Dieta radnego - 10 621 zł. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 103 608 zł.

Oświadczenie majątkowe przewodniczącego rady miasta **Longina Bożeńskiego** sprawdza wojewoda lubelski. Opublikujemy je w późniejszym czasie. **(mas)**

eprasa.pl 63cb270f6c

CHEŁM. Organizacja pracy szwankuje...

Stracił czas, auta nie zarejestrował

Trzy godziny stania w kolejce i... nic. Mieszkaniec Chełma w środę, 10 czerwca, chciał zarejestrować auto w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta, ale jedynie stracił czas. - Organizacja pracy w tym wydziale jest, mówiąc delikatnie, fatalna. I niech nikt, tłumacząc się, nie zasłania się epidemią koronawirusa - uważa nasz czytelnik.

Wydział Komunikacji chełmskiego magistratu znów znalazł się pod ostrzałem krytyki. I wcale nie chodzi tu o pracujących w nim urzędników. - Te panie starają się, jak mogą, by obsłużyć wszystkich interesantów. Pracują w pocie czoła. Sama jednak organizacja pracy w tym wydziale jest na bardzo słabym poziomie. Nie wiem, kto jest dyrektorem tego wydziału, ale myślę, że częściej powinien tam zaglądać, obserwować, rozmawiać z interesantami i wyciągać wnioski. Średnio co dwa, trzy lata zmieniam auto i gdy przychodzi do rejestracji, już z góry zakładam, że stracę kilka godzin na stanie w kolejce. Dlaczego w innych miastach ta praca przebiega sprawnie, a w Chełmie są wieczne problemy? - pyta chełmianin.

Nasz czytelnik w środę, 10 czerwca, chciał zarejestrować kupiony samochód. - Czytałem, że można już osobiście przyjść do urzędu i załatwić sprawę, dlatego wziąłem dzień urlopu. Czekałem w kolejce trzy godziny i wróciłem do domu z kwitkiem. Okazało się, że podobno zabrakło już numerków, o czym nikt wcześniej nie mówił i skończył się czas na rejestrację. Byłem zły, bo straciłem dzień - opowiada. - Dlaczego przy rejestracji pojazdów urząd nie wyznacza interesantom konkretnego terminu, dnia i godziny? Tak jest w wielu miastach i to się sprawdza. Wtedy nikt nie traciłby czasu, nie musiałby brać urlopu w pracy, czy specjalnie zwalniać się. Sprawę można byłoby załatwić w ciągu pół godziny. Gdzieś czytałem, że organizacja pracy wydziału zmieni się dopiero wtedy, gdy cały urząd przeprowadzi się do gmachu. Ale kiedy to będzie? Czy wcześniej nie można tak zorganizować obsługi, by petenci byli zadowoleni, a i panie zatrudnione w tym wydziale miały bardziej komfortowe warunki pracy? I niech nikt nie tłumaczy się epidemią koronawirusa. Rozumiem, że w marcu, kwietniu a nawet maju obowiązywały sztywne obostrzenia, ale teraz są poluzowane. I tak kolejka ustawiła się przed wejściem do urzędu - dodaje nasz czytelnik.

Ponieważ sygnał dostaliśmy już w piątkowe popołudnie, do sprawy wrócimy za tydzień. Wtedy to postaramy się opublikować odpowiedź urzędu. **(s)**

CHEŁM. Kolejne zamieszanie z Zespołem Obsługi PFRON

Sytuacja incydentalna?

Choć MOPR zapewniał o funkcjonowaniu dwóch punktów Zespołu Obsługi PFRON, w gmachu i przy Kolejowej 8, pierwszy z nich, z najlepszym dostępem dla osób niepełnosprawnych, w poniedziałek 8 czerwca był jednak nieczynny. Wszystkie sprawy można było załatwić tylko w drugim punkcie. - Czy to oznacza, że kierownictwo MOPR, wbrew oczekiwaniom petentów, jednak na stałe zostanie przeniesione do siedziby? - pytają niepełnosprawni. Dyrektor Katarzyna Sokołowska zapewnia jednak, że nic się nie zmieniło i oba miejsca będą dostępne dla osób niepełnosprawnych.

Nie tak dawno bardzo głośno było o planach przeniesienia Zespołu Obsługi PFRON z gmachu do siedziby MOPR przy ul. Kolejowej 8. Decyzja kierownictwa Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie oburzyła nie tylko osoby niepełnosprawne. Z argumentami dyrektor Katarzyny Sokołowskiej, która przekonywała, że w MOPR petenci będą mieli dostęp do wszystkich usług, a placówka zostanie w pełni dostosowana do potrzeb osób niepełnosprawnych, nie zgadzała się część radnych, również ci z koalicji rządzącej, **Edyta Rożek** czy **Adam Kister** z PiS.

Niepełnosprawni, ale też radni, przekonywali, że w gmachu są o wiele lepsze warunki do obsługi petentów, podkreślając bezpośrednią dostępność z parkingu. Żeby wilk był syty i owca cała, dyrektor Sokołowska postanowiła zostawić Zespół Obsługi PFRON w gmachu i zorganizować dodatkowy punkt w siedzibie MOPR przy ul. Kolejowej.

W ubiegły poniedziałek 8 czerwca punkt PFRON w gmachu jednak nie obsługiwał interesantów. - Wiedzieliśmy, że mamy odebrać decyzje o przyznanych środkach, dlatego sporo osób przyszło do gmachu - mówi nasz czytelnik. - Okazało się, że nic nie załatwimy i musieliśmy udać się na Kolejową. Dla wielu z nas przemieszczanie się stanowi niemały problem. Pod siedzibą MOPR stała gromada ludzi oczekująca na przyjęcie przez urzędników. Wychodziła urzędniczka i z nazwiska wywoływała poszczególne osoby, nie pamiętając o ochronie danych. Stojący w kolejce dzięki temu wiedzieli, kto po co tam przyszedł. Zastanawiamy się, czy już tak będzie cały czas? Czy to oznacza, że MOPR jednak chce zlikwidować punkt obsługi PFRON w gmachu i całość przenieść do siedziby na Kolejową? - pyta czytelnik.

Dyrektor **Katarzyna Sokołowska** zapewnia jednak, że zgodnie z decyzją z 11 maja, w MOPR są zorganizowane dwa punkty do obsługi PFRON. - Oznacza to, że klienci są obsługiwani zarówno w budynku MOPR przy ul. Kolejowej 8 jak również w gmachu - przekonuje. - Pewne ograniczenia w dostępie do punktu w gmachu wynikały z zamknięcia budynku dla interesantów, związanego z sytuacją epidemii koronawirusa. W tym czasie na drzwiach punktu zostały umieszczone stosowne informacje wskazujące na zorganizowany punkt kontaktu z urzędnikami w MOPR. Należy tutaj zauważyć, że MOPR od początku wprowadzenia ograniczeń, z zachowaniem odpowiednich środków bezpieczeństwa, był otwarty dla klientów. Ponadto niezmiennie wszyscy klienci MOPR, w tym osoby z niepełnosprawnością i korzystające z dofinansowań PFRON mają zapewniony kontakt telefoniczny w pracownikami Zespołu Obsługi PFRON oraz są informowani o możliwościach elektronicznego załatwiania wszelkich spraw z wykorzystaniem między innymi systemu SOW oraz ePUAP - podkreśla Sokołowska.

Dyrektor MOPR zaznacza, że poniedziałek 8 czerwca był pierwszym dniem zniesienia dostępu do biur znajdujących się w budynku gmachu. Zastana przez osoby niepełnosprawne sytuacja była incydentalna, ponieważ pracownik Zespołu przebywał na zwolnieniu lekarskim. - Oddelegowaliśmy inną osobę, która wykonuje zadania obsługi klientów Zespołu. Należy też zauważyć, że w dalszym ciągu funkcjonujemy w stanie epidemii i obowiązują nas pewne ograniczenia, w tym w kontaktach z urzędami, dlatego preferujemy kontakt telefoniczny i indywidualne umawianie się na wizytę w urzędzie - mówi K. Sokołowska.

Dyrektor MOPR odniosła się też do kwestii ochrony danych przez pracowników. - Wszystkie zatrudnione w MOPR osoby przeszły odpowiednie szkolenia, a obowiązujące nas przepisy są stosowane. Sytuacja koronawirusa nie zwalnia nas z obowiązku przestrzegania prawa również w tym zakresie - mówi. **(s)**

CHEŁMSKIE. Rowerem do Kamienia…

Emocje przy wycince

Wycinka drzew pod ścieżkę rowerową w Chełmie oraz w gminach Kamień i Chełm wzbudza emocje. Wielu uważa, że pod topór pójdzie zbyt wiele drzew i to mało ekologiczne działanie. - Większość drzew przeznaczonych do wycinki w gminie Kamień jest chorych. Wkrótce i tak musiałyby zostać wycięte. Wystarczy spojrzeć, ile suchych gałęzi było wokół po czwartkowej burzy - mówi Dariusz Stocki, wójt gminy Kamień.

Projekt „Budowa niskoemisyjnego systemu transportu w Chełmskim Obszarze Funkcjonalnym" zakłada połączone trasy rowerowe w Chełmie oraz gminach Kamień i Chełm. W ramach przygotowań do budowy ścieżek rowerowych trwa wycinka drzew. Od kilku tygodni wzbudza to emocje okolicznych mieszkańców, w tym także samych rowerzystów.

- Z trudem patrzyłam na wycinkę tych drzew, bo jaka to ekologia? Wyciąć kilkadziesiąt drzew, które wytwarzają tlen, żeby kilka osób rocznie przesiadło się na rower i przejechało tą trasą - mówi jedna z mieszkanek gminy Kamień.

Obecnie wycięto kilkadziesiąt drzew wzdłuż drogi wojewódzkiej w kierunku Hrubieszowa od Borku do skrętu w stronę Józefina. Z kolei w granicach gminy Kamień zaplanowano wycinkę ponad 170 drzew.

- Większość drzew przeznaczonych do wycinki ma już swoje lata i są w znacznej mierze schorowane, suche, pokryte jemiołą - mówi **Dariusz Stocki**, wójt gminy Kamień. - Większość tych drzew to topole i osiki, wśród nich są nieliczne klony i brzozy - samosiejki. Myślę, że za dwa, trzy lata i tak należałoby je wycinać ze względu na ich stan. Osoby, które tak sprzeciwiają się wycince, powinny zobaczyć w piątkowy poranek, po burzy, jak wiele suchych, spróchniałych gałęzi, leżało wokół. Drogowcy co roku prowadzą tu systematyczną wycinkę chorych drzew i usuwają te, które stanowią zagrożenie. Ci, którzy mówią, że można było wytyczyć inny przebieg ścieżki, powinni wiedzieć, że właśnie za taki przebieg ścieżki - przy drodze wojewódzkiej i łączący trasy rowerowe z gminami Kamień i Chełm - projekt dostał dodatkowe punkty i mógł być w ogóle realizowany. Bo bez dotacji unijnej trasa rowerowa nie powstałaby w ogóle. **(t)**

Zasadzka na dilera

Prawie kilogram mefedronu miał przy sobie poszukiwany do odsiadki 44-latek. Kryminalni zatrzymali go na trasie razem z kolegami z „patrolówki" i tym samym udało im się upiec dwie pieczenie na jednym ogniu.

Nie była to zwykła kontrola, a zaplanowana akcja. We wtorek po południu (8 czerwca) chełmscy kryminalni wspólnie z policjantami wydziału patrolowo-interwencyjnego chełmskiej komendy zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę audi. W samochodzie znaleźli to, czego szukali: narkotyki. Tester wykazał, że proszek w aluminiowym worku to nic innego, jak mefedron. W sumie policjanci zabezpieczyli prawie kilogram tej substancji.

- Siedzący za kierownicą 44-latek był zaskoczony odnalezieniem przez mundurowych zakazanych środków - mówi sierż. **Angelika Głąb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie. - Wartość rynkowa zabezpieczonej substancji to około 40 tysięcy złotych. Ponadto okazało się, że mężczyzna poszukiwany jest do odbycia kary dwóch lat pozbawienia wolności za inne przestępstwo - dodaje sierżant.

Zatrzymany usłyszał już zarzuty. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd. **(pc)**

Jak nie tabletki, to sznur

Kolejna próba samobójcza w Chełmie. Młoda dziewczyna została uratowana dosłownie w ostatniej chwili. Bruzda wisielcza na jej szyi była już mocno widoczna.

Dramatyczne chwile rozegrały się w domu chełmskiej rodziny, we wtorkowe popołudnie (9 czerwca, po godz. 14). Bliscy 28-latki znaleźli dziewczynę powieszoną w pokoju. Natychmiast ściągnęli jej pętlę z szyi i wezwali pogotowie. Jak się okazało, nie była to pierwsza próba samobójcza 28-latki. Dwa tygodnie wcześniej dziewczyna próbowała otruć się lekami. Po wtorkowej akcji trafiła na oddział psychiatryczny chełmskiego szpitala. **(pc)**

Gość w dom, ostrze w dłoń

Nie lada strachu napędził gospodarzom z pewnością 33-latek z Kielc. Mężczyzna zatrzymał się w gospodarstwie agroturystycznym pod Chełmem i tam, w sobotnią noc (6 czerwca, przed północą), usiłował popełnić samobójstwo. Gość podciął sobie żyły na lewym przedramieniu. Gdy go znaleziono, mocno krwawił. Rana była naprawdę głęboka (10 cm), ale ból złagodził wypity wcześniej w sporych ilościach alkohol. Wezwane na miejsce pogotowie przetransportowało 33-latka do szpitala. **(pc)**

Matka z dziećmi wjechała w drzewo

Wyglądało naprawdę groźnie. We wtorek rano (9 czerwca, około godz. 8:40) w Turce w gminie Dorohusk samochód osobowy - jak mówi chełmska policja - z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z drogi i uderzył w ogrodzenie okolicznej posesji, a następnie w drzewo. Seatem podróżowała 30-letnia kobieta wraz z dwiema córkami. Na szczęście dzieci (w wieku 3 i 6 lat) jechały zapięte w fotelikach, nic im się nie stało. Kobieta została przetransportowana karetką do szpitala. Odniosła niewielkie obrażenia. **(pc)**

Pobiła go... sarna

Nietypowa interwencja służb ratunkowych. W poniedziałek przed południem (8 czerwca) pogotowie pędziło do Rogatki pod Dubienką, gdzie na polanie młody mężczyzna został zaatakowany przez… sarnę.

Okoliczności spotkania ze zwierzyną nie są do końca jasne. Nie wiadomo więc, co robił 26-latek i czym tak rozjuszył sarnę, że ta skoczyła na niego z racicami. Pewne jest, że w wyniku uderzenia młody mężczyzna doznał urazu kończyny. Ze stłuczonym udem karetka przewiozła pacjenta do chełmskiego szpitala. Sarna zaś po ataku na człowieka oddaliła się z miejsca zdarzenia. **(pc)**

eprasa.pl 63cb270f6c

CHEŁM. Czego dowiedzą się archeolodzy?

Trumna i przebijanie tunelu w kryptach

Dzwonnica i krypty na Górze Chełmskiej są otwarte do zwiedzania. W podziemiach sanktuarium wystawiono trumnę ze szczątkami najprawdopodobniej biskupa Jakuba Suszy. Wkrótce rozpoczną się prace archeologiczne pod północną zakrystią, gdzie zostanie przebity tunel, który ma być połączony z klasztorem bazylianów. Pod posadzką zakrystii naukowcy spodziewają się fragmentów XII-wiecznej świątyni. Jakie jeszcze tajemnice skrywa to niezwykłe miejsce?

Niedawno udostępniono do zwiedzania krypty pod Sanktuarium NNMP w Chełmie. Można je oglądać w weekendy w godzinach od godz. 10.00 do 18.00 (w tym samym czasie można też wejść na dzwonnicę i podziwiać panoramę miasta). Nowością dla zwiedzających będzie odtworzona trumna, w której znajdują się najprawdopodobniej szczątki **Jakuba Suszy**. Piszemy najprawdopodobniej, bo badania antropologiczne nie zakończyły się, dlatego naukowcy nie mogą oficjalnie oznajmić, że chodzi o Suszę. Szczątki, o których mowa, odkryto podczas prac archeologicznych latem ubiegłego roku. Jakub Susza był jednym z dwóch najważniejszych biskupów unickich (obok biskupa **Porfiriusza Skarbka-Ważyńskiego**), którzy tu rezydowali. Biskup Susza żył w latach 1610-1687. Jest autorem wielu publikacji. Spopularyzował kult Matki Boskiej Chełmskiej, a jego zasługą jest m.in. koronacja cudownego obrazu. To, że biskup Susza jest pochowany w kryptach, było wiadome. Naukowcy spodziewali się pochówku w tym miejscu, ponieważ dysponują testamentem (dokument ten znajduje się w gablocie w kryptach, zwiedzający mogą go zobaczyć), w którym duchowny sam opisał, gdzie ma być jego grób. Lokalizację wskazywały też wykonane dwa lata temu odwierty i badania georadarowe. Grób biskupa znajdował się przy ołtarzu w dawnej cerkwi, która funkcjonowała od XIII wieku przez czasy prawosławne, a potem unickie. W swoim testamencie Susza napisał, że chce być pochowany bardzo skromnie i jak najbliżej ołtarza. O tym, że to grób z XVII wieku świadczył także fakt, że szczątki pochowane były w sześciokątnej, drewnianej trumnie. Właśnie taką trumnę odtworzono i znajdują się w niej obecnie szczątki duchownego. Układ pochówku jest kolejnym dowodem na to, że pochowany jest tu kapłan. Szkielet skierowany był czaszką na zachód, czyli w stronę wejścia do świątyni - w ten sposób duchowni witali wiernych. Parafianie chowani byli odwrotnie, z głowami skierowanymi do ołtarza. Natomiast o tym, że mamy do czynienia z pochówkiem biskupa świadczył fakt, że na głowie były pozostałości nakrycia głowy ze złoceniami. Znaleziono jeszcze aplikacje z taśmy wyszywanej srebrnym, lub też złotym drutem oraz fragment prostokątnego szkaplerza.

Oprócz tego, w kryptach można zobaczyć także przeszklone ossuarium ze szczątkami wielu pochowanych tu duchownych i inne eksponaty świadczące o niezwykłej przeszłości tego miejsca. Ale nie cała ta historia i nie wszystkie zabytki z nią związane zostały odkryte. Temu mają służyć kolejne zaplanowane prace archeologiczne.

- Są już wydane stosowne pozwolenia na prace - mówi Paweł Wira, dyrektor chełmskiej delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie. - W kryptach pod północną zakrystią istnieje tunel, który ma być przebity. Plan jest taki, że ma być połączony z klasztorem bazylianów. Pod posadzką zakrystii północnej archeolodzy spodziewają się fragmentów XIII wiecznej świątyni. Nie wiemy, dlaczego to przejście zostało zasypane, i prawda jest taka, że wciąż jeszcze nie wszystko wiemy, o tym miejscu.

Dr **Stanisław Gołub**, który od lat prowadzi tam prace archeologiczne, potwierdza, że planowane badania zapowiadają się bardzo ciekawie. Informuje, że nie wszystkie eksponaty można obecnie zobaczyć w kryptach (nie mają statusu muzeum). Większość z nich zostało zdeponowanych i dopiero czekają na udostępnienie. Są to m.in. części strojów duchownych: ozdobnych tkanin, rękawiczek, ale także np. bardzo ważny z punktu widzenia historycznego sygnet biskupa Ważyńskiego.

- Wilgotność w kryptach poprawiła się, ale znajduje się tu tylko część eksponatów - mówi dr Gołub. - Wiele zabytków, mających wielką wartość historyczną, jest zdeponowanych i mam nadzieję, że w przyszłości uda się je umieścić w salach muzealnych pałacu biskupów unickich. Zakłada to planowany przez miasto projekt. My swoje badania archeologiczne pod zakrystią północną, gdzie spodziewamy się odkryć związanych z trzynastowieczną świątynią, planujemy w lipcu. Nowym elementem dla zwiedzających krypty będzie odtworzona, drewniana, sześciokątna trumna, w której znajdują się prawdopodobnie szczątki biskupa Suszy. Wciąż mówimy prawdopodobnie, bo badania w tym zakresie jeszcze trwają. **(t)**

CHEŁMSKIE. Epidemia przerwała tradycję

Dożynek nie będzie

W Starostwie Powiatowym w Chełmie postanowili, że tegoroczne dożynki powiatowe nie odbędą się. Taką samą decyzję w sprawie gminnych dożynek podjęli urzędnicy z gminy Chełm. Wielu samorządowców obawia się, że organizacja takiej imprezy, gdy koronawirus wciąż się rozprzestrzenia, to zbyt duże ryzyko. Poza tym, zostało już za mało czasu na przygotowania.

Dożynki to tradycja we wszystkich gminach powiatu chełmskiego, i nie tylko. Najpierw są msze w intencji rolników, potem zabawy taneczne, jarmarki, wystawy rękodzieła. W świętach plonów uczestniczą nie tylko rolnicy i samorządowcy, ale zjeżdżają na nie też chełmianie, którzy pochodzą z danej gminy, albo mają tam rodziny. Ostatecznie każda z takich imprez gromadzi tłumy uczestników, którzy bawią się do późnych godzin nocnych. Dożynki wypadają w sierpniu lub nawet we wrześniu, ale urzędnicy wiedzą, że aby impreza dobrze wypadła, za przygotowania trzeba się wziąć, wiele miesięcy wcześniej. Na dożynki powiatowe, czyli centralne obchody święta plonów w powiecie chełmskim, co roku zjeżdża tysiące mieszkańców regionu. Ale w tym roku imprezy nie będzie. Z powodu epidemii.

- W tym roku starostwo nie będzie organizowało dożynek powiatowych - mówi **Jerzy Kwiatkowski**, wicestarosta powiatu chełmskiego. - Ryzyko związane z rozprzestrzenianiem się koronawirusa jest duże, a nawet, jeśli sytuacja się poprawi, to z dnia na dzień nie uda się zorganizować imprezy.

Taką samą decyzję podjęli w gminie Chełm, największej w powiecie chełmskim. Ta doroczna impreza co roku również gromadzi tysiące uczestników. Przez ostatnie lata organizowana była nad zalewem w Żółtańcach, gdzie dodatkowo wypoczywają, zwłaszcza w weekendy, tłumy. Zdarzało się nawet, że w dniu dożynek, droga dojazdowa nad zalew była zakorkowana, tak wiele osób było chętnych na zabawę.

- Za wstępne przygotowania do dożynek wzięliśmy się na początku roku, ustalano występ zespołów, ale odwołano to, bo wybuchła epidemia - mówi **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm. - Nie będziemy organizowali w tym roku dożynek. To uroczystość, podczas której spotyka się ze sobą wiele osób - tańczą, przytulają się, śpiewają. W takiej sytuacji raczej niemożliwe, aby bawili się, zachowując odstępy. Nikt nie byłby tego w stanie dopilnować. Nie wiemy, jak będzie wyglądała sytuacja epidemiologiczna za dwa miesiące, ale nawet gdyby było mniej zakażonych, to takiej imprezy nie da się zorganizować w krótkim czasie.

O organizacji dożynek nie myślą też wójtowie gmin Żmudź czy Dorohusk. **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice, też mówi, że na pewno na taką skalę, jak w poprzednich latach, święto plonów się nie odbędzie. **(t)**

LGD „Ziemi Chełmskiej" ogłasza kolejne nabory wniosków

Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej" już wkrótce rusza z kolejnym naborem wniosków na dofinansowanie operacji w zakresie „Podejmowanie działalności gospodarczej" w ramach wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju! Tym razem do lokalnych przedsiębiorców powędruje łącznie 300 000 złotych z puli 6 050 000 zł, które LGD pozyskało w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Na bezzwrotne wsparcie finansowe mogą liczyć mieszkańcy gmin: Białopole, Dorohusk, Dubienka, Horodło, Kamień, Leśniowice, Wojsławice i Żmudź, planujący podjąć działalność gospodarczą związaną w szczególności z rozwojem turystyki, rekreacji i usług gastronomicznych. Wnioski będzie można składać bezpośrednio do Biura LGD w dniach 27 lipca – 10 sierpnia br. W lipcu ruszy również nabór wniosków w zakresie „Budowa, rozbudowa i modernizacja obiektów infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej" oraz „Zachowanie i udostępnianie lokalnego dziedzictwa kulturowego", w którym aplikować będą lokalne instytucje. W ciągu ostatnich czterech lat ze wsparcia Lokalnej Grupy Działania „Ziemi Chełmskiej" skorzystało kilkudziesięciu przedsiębiorców, organizacje pozarządowe, ochotnicze straże pożarne, gminne ośrodki kultury, jednostki samorządu terytorialnego oraz parafie. Dzięki funduszom dystrybuowanym przez LGD powstały świetlice wiejskie w Haliczanach (gm. Kamień) oraz w Jankach (gm. Horodło), a nowy wygląd oraz wyższy standard użytkowania zyskały świetlice w Hucie, w Rozięcinie i w Nowym Majdanie (gm. Wojsławice), świetlica w Alojzowie, w Janówce, w Kumowie Majorackim, w Wygnańcach, w Majdanie Leśniowskim i w Wierzbicy (gm. Leśniowice) oraz świetlice w Leszczanach i w Rudnie (gm. Żmudź). Środki PROW w ramach Poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność" umożliwiły również inwestycje w obiektach lokalnego dziedzictwa kulturowego, tj. w zabytkowym kościele w Żmudzi, w zabytkowej dzwonnicy w Klesztowie oraz w Pałacu Suchodolskich w Dorohusku. Rewitalizację przeszedł skwer w centrum Wojsławic, zaś mapa turystyczna obszaru LGD wzbogaciła się o dwa nowe parkingi turystyczne w Białopolu i w Dubience oraz dwa miejsca turystyczno-rekreacyjne w Horodle i w Jankach.

Szczegółowe informacje o warunkach otrzymania wsparcia, zasadach przygotowania i składania wniosków, wzory formularzy wniosków o przyznanie pomocy, kryteria wyboru operacji oraz harmonogram naborów dostępne są w Biurze LGD „Ziemi Chełmskiej", Pl. Niepodległości 1 pok. 330 w Chełmie oraz na stronie internetowej www.ziemiachelmska.pl. Bezpłatnego doradztwa w zakresie ubiegania się o dofinasowanie udzielają pracownicy Biura LGD „Ziemi Chełmskiej" bezpośrednio w siedzibie LGD, w Mobilnych Punktach Informacyjno-Doradczych LSR oraz telefonicznie pod nr 82 562 75 71 / 531 219 707, od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00.

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Artykuł współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.4 „Wsparcie na rzecz kosztów bieżących i aktywizacji" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał opracowany przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemi Chełmskiej".

eprasa.pl 63cb270f6c

CHEŁMSKIE. 40 wyjazdów straży. Było niebezpiecznie!

Zerwało dachy z domów i kościoła

Drzewa łamały się jak zapałki. Wiatr zrywał nawet dachy. Do walki z żywiołem stanęli praktycznie wszyscy strażacy. Mieszkańcy powiatu byli przerażeni. Już dawno nie było w powiecie takich zniszczeń.

Zalane ulice, uszkodzone budynki, połamane drzewa i zerwane linie, zniszczone przez grad uprawy na polach, a nawet pożary od wyładowań atmosferycznych - tak w wielu miejscach wyglądał krajobraz naszego województwa po poniedziałkowej ulewie (8 czerwca). W Chełmie, o dziwo, obyło się bez większych szkód - straż pożarna miała zaledwie dwa zgłoszenia do interwencji tego popołudnia. Pod wpływem silnego wiatru przy ul. Wojsławickiej drzewo poleciało na jezdnię. Na szczęście ani nic nie zostało uszkodzone, ani nikt nie ucierpiał. Gorzej natomiast było przy ul. Pocztowej, gdzie korona złamanego przez wiatr drzewa runęła prosto na zaparkowanego przy ulicy Volkswagena Passata, miażdżąc maskę pojazdu. Straty oszacowano na ok. 2 tys. zł.

Po względnie spokojnym poniedziałku przyszła jednak pora na czwartek. 11 czerwca okazał się tragiczny w skutkach dla mieszkańców powiatu chełmskiego, a w szczególności czterech gmin: Chełm, Żmudź, Białopole i Wojsławice. To tam strażacy odnotowali najwięcej zniszczeń.

- Mieliśmy około czterdziestu wyjazdów, z czego kilkanaście dotyczyło zerwanych bądź uszkodzonych dachów z budynków mieszkalnych i gospodarczych. Dużo złamanych drzew runęło na linie energetyczne, uszkadzając je. W wielu przypadkach strażacy, jadąc do zdarzenia, musieli najpierw usunąć blokujące przejazd powalone drzewa i konary leżące na jezdni. W Okszowie z kolei uderzenie pioruna spowodowało pożar instalacji elektrycznej. Było ciężko, ale mieliśmy wzmocnioną obsadę, zadysponowani zostali strażacy pełniący dyżur domowy, a także kierownictwo i OSP. Jeszcze w piątek strażacy usuwali skutki burzy, zabezpieczając m.in. zerwane poszycie dachu z kościoła w Klesztowie, bo z uwagi na warunki atmosferyczne w czwartek nie mogliśmy używać drabin i podnośników - relacjonuje bryg. **Wojciech Chudoba**, zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie. - W sumie tylko w dwóch gminach nie odnotowaliśmy żadnych zniszczeń w związku z czwartkową burzą: Siedliszcze i Dorohusk - dodaje.

Usłyszała huk i zobaczyła, że nad pokojem nie ma dachu

- Mama była w domu, gdy usłyszała huk i zobaczyła, że nad pokojem nie ma dachu - opowiada pani Agnieszka, której rodzice mieszkają w Roztoce (gmina Żmudź). - Burza na początku wydawała się taka, jak każda inna. Gdy zerwał się wiatr, tato akurat był w komórce. Powiedział tylko, że jak żyje sześćdziesiąt lat, tak nie widział jeszcze takiego żywiołu. Płakać mu się chciało, czuł okropną bezsilność, widząc jak na jego oczach wyrwało z korzeniami ogromny, czterdziestoletni orzech, a także topolę i jesiony, które rosły około sześćdziesiąt lat. Po prostu w jednej sekundzie zniknęły. Wyrwało je z korzeniami.

Gmina Żmudź jest jedną z tych w powiecie chełmskim, w której skutki nawałnicy mieszkańcy odczuli bardzo dotkliwie. W wielu miejscach nie było prądu, bo uszkodzone zostały linie energetyczne. Na jednej z takich linii zawisł fragment dachu zerwany z budynku starego sklepu w Roztoce. Jeszcze następnego dnia szwankowały nadajniki telefoniczne.

- Deszcz padał do godziny 22, ale ta najgorsza nawałnica trwała dosłownie kilka minut - mówi jedna z mieszkanek gminy. - Nie pamiętam aż tak wielkiej wichury, żeby olbrzymie, stare drzewa wyrywało. Zerwało dach ze starego sklepu, z piekarni, ale też z wielu garaży, obór. Dosłownie kładło stodoły. Było bardzo niebezpiecznie. Wciąż kursowały wozy straży pożarnych. Wszędzie słychać było syreny i błyskały koguty strażackie. No i do tego te błyskawice na niebie. To było makabryczne przeżycie - opowiada przerażona tym, co widziała na własne oczy.

Zerwało dach z kościoła

Zaledwie kilka godzin wcześniej parafianie uczestniczyli w nabożeństwie i procesjach z okazji Bożego Ciała. W Wołkowianach, Klesztowie, Roztoce i Kolonii Roztoka ustawiano ołtarze. Dzieci sypały kwiaty, dekorowano okna domów. Kilka godzin później te okolice wyglądały jak po przejściu tornada. Wichura zerwała fragment dachu z budynku parafii w Klesztowie.

- Wieczorem, gdy trwała burza, nie było mnie już w kościele, a wtedy zadzwonił sąsiad z informacją, że zerwało blachę z dachu świątyni - mówi ks. **Tomasz Fidecki**, proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Klesztowie. - Wichura zerwała około dwudziestu metrów blachy i uszkodziła okoliczne drzewa. Jeszcze nie oszacowaliśmy strat. Najważniejsze, że nikomu nic się nie stało - dodaje ksiądz proboszcz.

Dokładny obraz zniszczeń widać było tak naprawdę dopiero w piątkowy poranek. Mieszkańcy zaczęli porządkować to, co zniszczył żywioł.

- Z samego rana zrobiłam objazd po gminie i rzeczywiście widok jest katastrofalny - przyznaje **Edyta Niezgoda**, wójt gminy Żmudź. - Najwięcej zniszczeń jest w Roztoce, Wołkowianach, Klesztowie, Rudnie. Zerwało dach ze świetlicy wiejskiej w Roztoce, szacujemy straty. Część posesji było ubezpieczonych, część na pewno nie. Jestem pełna uznania dla strażaków, zarówno naszych druhów z OSP, jak i funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej w Chełmie. Mieli mnóstwo zgłoszeń i mnóstwo pracy, ale radzili sobie sprawnie, wręcz doskonale - usuwali gałęzie, zabezpieczali dachy. Najważniejsze w tym wszystkim, że nikomu z mieszkańców nie stała się krzywda - podkreśla wójt.

W Wojsławicach też liczą straty

Mieszkańcy gminy Wojsławice mówią to samo: - Już dawno nie było u nas takiej nawałnicy.

- Największe szkody wyrządziła w gospodarstwie w Putnowicach Kolonii - poinformował **Henryk Gołębiowski**, wójt gminy, zamieszczając w mediach społecznościowych dramatyczne zdjęcia zawalonej wiaty garażowej, pod którą znajdowały się maszyny rolnicze. - W pozostałych miejscach uszkodzone zostały pokrycia dachowe na budynkach gospodarczych. Były też połamane drzewa i przewrócone przystanki autobusowe. Przejezdność dróg po burzy zapewnili strażacy z OSP Wojsławice, a nad naprawą przystanków pracuje ekipa z Urzędu Gminy Wojsławice.

Strach wyjść spod koca

- Burzę spędziłam w łóżku, pod kocem - opowiada mieszkanka gminy najbardziej doświadczonej przez czwartkową nawałnicę. Kobieta wciąż ma traumę po tym, kilka lat temu doznała oparzeń stóp od uderzenia pioruna: - Niedaleko mojego domu uderzył piorun, a ja stałam wtedy na trawie i nagle poczułam, jakby przez moje stopy przeszedł prąd. Miałam poparzone stopy, całe obolałe, jakbym trzymała je nad płomieniem. Wyskoczyły mi potem na nich bąble. Od tamtej pory, gdy jest burza i uderzają pioruny, chowam się pod koc czy kołdrę - mówi przestraszona. - Pamiętam, jak moja babcia opowiadała, że Góra Leszczańska (Leszczany w gm. Żmudź - przyp. red.) zawsze przyciąga pioruny. Dawno temu miała tam łąkę i właśnie z dziadkiem zbierali siano, gdy zaczęła się potężna burza. Koń się spłoszył i uciekał galopem do domu. Pogubili wtedy snopy siana. To mi utkwiło w pamięci, ale czwartkowa burza też była straszna. **(pc, t)**

eprasa.pl 63cb270f6c

Wracali z matury. Jeden zabity, troje rannych

Młodość, podniecenie pierwszym dniem egzaminów, niedoświadczenie, szybkie auto i śliska jezdnia. Do tego, jak zawsze, nadmierna prędkość. Po zderzeniu z busem z BMW, którym podróżowała czwórka tegorocznych maturzystów, został wrak. Kierowca skonał za kierownicą pojazdu.

Jeszcze chwilę wcześniej zamykały się za nimi drzwi sali gimnastycznej, w której pisali egzamin maturalny z matematyki. Całą paczką wsiedli do BMW i ruszyli spod szkoły. Po przejechaniu kilku kilometrów, na łuku jezdni samochód z maturzystami wpadł w poślizg. „Nie było możliwości, żebyśmy się nie zderzyli. Nie miałem żadnych szans na ucieczkę" - powiedział po wszystkim 55-letni kierowca busa.

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło we wtorek (9 czerwca) około godz. 12.30, przy ul. Szpitalnej w Siedliszczu. Wstępne ustalenia policji potwierdzają, że przyczyną była nadmierna prędkość. Nieoficjalnie mówi się, że licznik BMW zatrzymał się na wiele więcej niż 100 km/h.

- Jak wstępnie ustalili policjanci, kierujący BMW nie dostosował prędkości, na łuku drogi wpadł w poślizg i doprowadził do zderzenia czołowego z nadjeżdżającym z naprzeciwka busem towarowym - informuje sierż. **Angelika Głąb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Słysząc huk, pan Paweł (mieszkaniec Siedliszcza) odruchowo spojrzał przez kuchenne okno. Zobaczył leżącego już na boku busa i strzaskane BMW. Rzucił wszystko i wybiegł z domu, pomóc poszkodowanym.

- Od strony Woli Korybutowej nadjechał inny kierowca. Zatrzymał się, kazałem mu dzwonić na 112. Potem obaj wyciągaliśmy młodych z auta. Tym z tyłu pomogliśmy najpierw odpiąć pasy. Byli w szoku, wszyscy w galowym ubraniu. Dziewczyna prosiła, by zabrać ją jak najdalej, bo boi się widoku krwi. No, a tamci dwaj mocno krwawili. Chłopakowi siedzącemu z przodu utknęła noga, ale wyciągnęliśmy ją. Kierowcy nie daliśmy rady ruszyć. Próbowaliśmy, ale był zakleszczony - opowiada mężczyzna. - On mógł jeszcze żyć. Ruszał rękami i miał otwarte oczy, tak jakby próbował coś powiedzie, ale nie mógł, tak miał ściśniętą klatkę... Później ta trójka dopytywała, co z nim, czy żyje, to każdy z początku mówił im, że wszystko będzie dobrze. Dopiero potem zobaczyli, jak wynoszą ciało…

Kierowca busa wraz z pasażerem sami opuścili pojazd, nic poważnego im się nie stało. Zaraz na miejsce wypadku najechali też inni kierowcy, którzy próbowali pomóc poszkodowanym nastolatkom (m.in. żołnierka WOT z Łęcznej). Po około 10 minutach przyjechała pierwsza karetka, po niej pozostałe służby.

Strażacy przy pomocy sprzętu hydraulicznego rozcięli pojazd, by wydobyć zakleszczonego kierowcę. Niestety, 19-latek z Rejowca Fabrycznego był głęboko nieprzytomny, nie dawał już oznak życia. Próba reanimowania go była bezcelowa. Chłopak wydał ostatnie tchnienie za kierownicą BMW.

Pozostała trójka maturzystów z LO w Siedliszczu została przetransportowana do chełmskiego szpitala. Dziewczyna, która siedziała za kierowcą, odniosła jedynie niewielkie obrażenia. Chłopak siedzący obok niej ma uraz ręki. W najgorszym stanie jest ten, który jechał z przodu, obok kierowcy. Nastolatek z Woli Korybutowej doznał m.in. obrażeń nogi i śledziony.

- Zgubiła ich brawura - podsumował smutno zdarzenia mieszkaniec Siedliszcza.

Przez wiele godzin droga była zablokowana, a policjanci zabezpieczali ślady. Szczegółowe okoliczności tego tragicznego wypadku będą wyjaśniać pod nadzorem prokuratury. - Apelujemy do kierowców o wyobraźnię na drodze, zdjęcie nogi z gazu i dostosowanie prędkości do panujących warunków - mówi sierż. Głąb-Kunysz. **(pc)**

Szkoła upamiętniła w Internecie maturzystę, który zginął w wypadku

Będzie dalszy ciąg procesu Ukraińców?

Czy sprawa serii brutalnych napadów na chełmian z 2018 roku wróci na wokandę? Prokuratura właśnie złożyła apelację od wyroku uniewinniającego trzech obywateli Ukrainy, zarzucając sądowi wadliwą ocenę dowodów.

Dla pieniędzy i kosztowności przypalali swoje ofiary żelazkiem oraz rozgrzaną lokówką, podtapiali w wannie, dusili, bili gumowym młotkiem. Byli dobrze zamaskowani i wyjątkowo brutalni. Zdaniem oskarżenia to **Maksym S.**, **Oleksandr S.** i **Maksym F.** wraz z innymi nieustalonymi osobami brali udział w napadach na mieszkańców Ochoży-Kolonii, Okszowa i Chełma w 2018 roku. To ich głosy rozpoznały ofiary i był to tak naprawdę jedyny dowód przeciwko Ukraińcom.

Policjanci zatrzymali ich w grupie (łącznie 10 mężczyzn). Nie znaleźli jednak przy nich żadnych obciążających dowodów, więc na szybko zorganizowano eksperyment. Pokój w komendzie został przedzielony materacem gimnastycznym: po jednej stronie znajdowali się poszkodowani, po drugiej zatrzymani w przypadkowej kolejności odczytywali wskazane zdania. W ten sposób ofiary wytypowały trzech sprawców. Policjanci nie nagrali eksperymentu, a jedynie dołączyli do akt protokół z okazania. Poza tym zachowali się wbrew przepisom, które mówią, że okazanie musi być przeprowadzone w sposób wyłączający możliwość sugestii - to właśnie wytknął podczas procesu sędzia Sądu Okręgowego w Lublinie. - Rozpoznanie drugiej osoby tylko po głosie, nawet jeśli jest to osoba najbliższa, którą znamy, jest czynnością bardzo trudną. Sąd, wierząc w szczerość świadków, nie przyjmuje tego dowodu, jako dowodu o charakterze niewątpliwym i stuprocentowo pewnym, który dałby podstawę do ustalenia, że te osoby uczestniczyły w tych rozbojach - uzasadniał wyrok na początku marca tego roku sędzia Bartosz Kamieniak.

Proces w tej sprawie trwał niecałe dwa miesiące. Zakończył się oczyszczeniem oskarżonych z wszelkich zarzutów i wypuszczeniem ich z aresztu.

Z uwagi na sytuację epidemiologiczną i mocno ograniczoną pracę sądów dopiero niedawno Prokuratura Rejonowa w Chełmie otrzymała pisemne uzasadnienie wyroku. Na początku ubiegłego tygodnia prokurator złożył apelację, domagając się ponownego rozpatrzenia sprawy przez sąd pierwszej instancji. Śledczy zarzucili sądowi nieprawidłową ocenę materiału dowodowego, w szczególności zeznań pokrzywdzonych. Czy sąd apelacyjny uchyli czy utrzyma w mocy wyrok uniewinniający oskarżonych? To najpewniej okaże się dopiero za kilka miesięcy. **(pc)**

eprasa.pl 63cb270f6c

Im też można zrobić badania…

Koronawirus u zwierzaka?

Twój pies, kot, koza mają gorączkę, duszności? Zwierzętom też można wykonać badania na obecność koronawirusa...

Główny Inspektorat Sanitarny przygotował procedurę pobierania i przesyłania próbek do badań laboratoryjnych w kierunku wykrywania koronawirusa u zwierząt gospodarskich i domowych, opracowaną w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym - Państwowym Instytucie Badawczym w Puławach. Główny Inspektor Sanitarny rozpoczął działania w tym kierunku, bo dostał informacje, że w niektórych krajach u zwierząt gospodarskich, ale też dzikich, domowych, tych z ogrodów zoologicznych wykryto koronawirusa. Pisma o możliwości wykonania badań przez właścicieli zwierząt dotarły m.in. do powiatowych inspekcji weterynaryjnych.

- O takich możliwościach lekarze weterynarii świadczący usługi w terenie są poinformowani – mówi **Agnieszka Lis**, powiatowy lekarz weterynarii w Chełmie. – Jeśli właściciel zwierzęcia zaobserwuje u niego objawy takie jak gorączka, duszności, to może wykonać badania. Ale badania wykonywane są odpłatnie na koszt zlecającego.

Wykrycie wirusa u zwierząt nie wiąże się obecnie z żadnym postępowaniem administracyjnym w tym zakresie. **(t)**

GMINA CHEŁM. Ma tyle lat, że to wyzwanie

Kto położy gont?

Gmina Chełm ogłosiła przetarg na wykonanie zadaszenia osiemsetletniej wieży w Stołpiu. Kto podejmie się wyzwania?

Bez dachu zabytkowa wieża w Stołpiu będzie się sypać. Konserwatorzy zabytków i archeolodzy nie mają co do tego wątpliwości. Woda wnika do budowli, mury wewnątrz są mocno zawilgocone, a sprawę pogarszają osiedlające się tam ptaki. Ale do degradacji nikt nie chce dopuścić. Długo trwały ustalenia, co do tego, jak ma wyglądać zadaszenie budowli. Sprawa była trudna, bo w regionie nie ma żadnej analogii. Ostatecznie projekt wykonało biuro projektowe „Filip i Maciejewski" z Chełma. Tymczasowe zadaszenie kopertowe, czterospadowe ma być wykonane z modrzewiowego gontu. Otwory w wieży zabezpieczone będą siatką przed ptakami. Gmina Chełm właśnie ogłosiła przetarg na wykonanie tego zadania.

- Na zgłoszenia zainteresowanych wykonawców czekamy do 16 czerwca - mówi **Wiesław Kociuba**, wójt gminy Chełm.

Na ten cel gmina przeznaczyła w budżecie 150 tys. zł. Zadaszenie osiemsetletniej wieży to wyzwanie. Ciężar odpowiedzialności czuli na sobie już projektanci, którzy wykonywali koncepcję zadaszenia. Wykonawca będzie miał czas do końca września, aby nakryć wieżę. **(t)**

WIERZBICA. Uczniom się podobało

Śmiech przez łzy?

Nauczyciele ze szkoły w Wierzbicy nagrali klip z okazji Dnia Dziecka. Pomysł na wspólny film spodobał się mieszkańcom i uczniom. Ale entuzjazm nauczycieli był podobno troszkę wymuszony. Bo trudno szczerze się bawić i uśmiechać, gdy w szkole tyle (nie zawsze dobrego) się dzieje.

„Witajcie w naszej bajce" to jeden z najbardziej znanych utworów z Akademii Pana Kleksa. Tym razem jego wykonania podjęli się nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Wierzbicy. W nagranym przed budynkiem szkoły klipie pedagodzy śpiewają, tańczą i uśmiechają się. Może nie ze wszystkich twarzy tryska entuzjazm i widać, że nie każdy dobrze odnalazł się w swojej roli, ale pomysł na taki wyjątkowy prezent dla uczniów warto pochwalić. A na pewno warto pochwalić poświęcenie nauczycieli, którzy mimo trwającej w szkole zawieruchy, zacisnęli zęby i zrobili to, czego oczekiwała od nich dyrektor. Bo podobno wielkiego wyboru nie mieli. Od dyrektor mieli dostać ultimatum - występ w klipie albo przygotowanie scenariusza na przeprowadzenie zdalnego dnia dziecka. Część osób zrezygnowała z występu, część z przysłowiowym supłem w żołądku odrobiła „pańszczyznę". Ale trudno oczekiwać entuzjazmu od nauczycieli, których przez ostatnie tygodnie straszono zwolnieniami albo cięciami godzin.

- Nie byliśmy w komfortowej sytuacji, bo to, co się działo w szkole, te podchody, wręczanie albo wycofywanie wypowiedzeń, nikogo nie nastrajało do takiej akcji. Ale trzeba być ponad to i myśleć o uczniach - mówili nam nieoficjalnie.

Klip można obejrzeć na stronie internetowej szkoły. **(bf)**

POWIAT CHEŁMSKI. Wirus przesunął termin czy nie było pieniędzy?

Pensje mają wzrosnąć

Gdzie są obiecane podwyżki? - pytają pracownicy domów pomocy społecznej. Na początku roku wicestarosta rzeczywiście zapowiadał regulację płac po tym jak wzrosła pensja minimalna, ale do dzisiaj pieniędzy nikt nie zobaczył. - Będą już niebawem - zapewnia ponownie Jerzy Kwiatkowski.

Ponownie, bo to właśnie na początku roku **Jerzy Kwiatkowski** obiecywał regulację płac w domach pomocy społecznej. Taka konieczność pojawiła się po tym, jak od stycznia o 350 zł (do 2600 zł brutto) wzrosła płaca minimalna. Dzięki podwyżce wzrosły pensje najniżej zarabiających, ale zarobki pozostałych pracowników stanęły w miejscu. Zatarły się różnice w poszczególnych grupach zawodowych. Widać to zwłaszcza w domach pomocy społecznej. W powiecie chełmskim są aż trzy takie placówki. Pensje salowych zrównały się np. z wynagrodzeniem opiekunek i innego personelu. Faktycznie płace wzrosły więcej niż o 350 zł - od tego roku do pensji zasadniczej nie można wliczać dodatku stażowego, więc ten liczony jest od wyższej podstawy. Od stycznia najniżej uposażeni odczuli różnicę. Nic dziwnego, że poszkodowani czują się pozostali. I to dla nich miała być regulacja. Ale skończyło się na obietnicach. Bo od lutego, kiedy starostwo obiecywało pieniądze, nikt ich nie widział.

Związki zawodowe działające w DPS-ach już pod koniec 2019 roku wystąpiły z pismem do starostwa o podniesienie płacy wszystkim pracownikom solidarnie o 350 zł, czyli o tyle o ile wzrosła płaca minimalna.

- W lutym delegacja pracowników z każdej grupy zawodowej pracującej w DPS, spotkała się z wicestarostą - mówi **Joanna Bierut** ze związków zawodowych w DPS w Nowinach. - Obiecywano nam podwyżki od marca, ale wiadomo, że w marcu wybuchła pandemia.

Gdy pracownicy nie doczekali się podwyżek, jeszcze raz poprosili o spotkanie. - Czekamy na odpowiedź - mówi J. Bierut. - Liczymy na to, że starostwo przychyli się do naszych postulatów. I weźmie pod uwagę też to, że w trakcie pandemii pracujemy na zwiększonych obrotach, opiekuje się podopiecznymi tak, jak robią to lekarze i pielęgniarki w szpitalach.

- Faktycznie szyki trochę popsuł nam koronawirus, bo nie wiadomo było, jak rozwinie się epidemia i czy stać nas będzie na podnoszenie pensji - mówi Jerzy Kwiatkowski, wicestarosta chełmski. - Ale mamy już przygotowaną analizę, ile i komu podniesiemy wynagrodzenie. Zabezpieczyliśmy też na to pieniądze. Staramy się także o dodatkowe pieniądze z Regionalnego Ośrodka Pomocy Społecznej na etaty dla personelu niemedycznego, który pracuje bezpośrednio przy pensjonariuszach

Wicestarosta przewiduje, że podwyżki zostaną wypłacone najpóźniej do września. - Ale nie wykluczam, że pieniądze trafią do pracowników już w lipcu albo sierpniu - mówi. - Będzie to od 50 do 350 zł w zależności od stanowiska.

Może warto było poczekać, bo w lutym starostwo szacowało, że podwyżki wyniosą maksymalnie 100-150 zł. **(bf)**

DOROHUSK. Miała być rozbudowa, przebudowa a wyjdzie remont

Krótki termin dla SOSW

Kończy się czas na dostosowanie budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dorohusku do przepisów sanitarnych. Radna powiatowa Agata Radzięciak dopytuje starostę o konieczną przebudowę, która - jak się okazuje - jeszcze nie ruszyła.

Trzy lata temu powiat chełmski wydał kilkadziesiąt tysięcy złotych na przygotowanie technicznej dokumentacji rozbudowy budynku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dorohusku. Starosta wycofał się z inwestycji, bo ta pochłonęłaby rzekomo aż 10 mln zł. Ale siedziba Ośrodka i tak wymaga przebudowy, bo nie spełnia dzisiejszych wymogów ministra edukacji i sanitarnych. Chodzi m.in. o pracownie specjalistyczne umieszczone w piwnicy budynku i nieprzepisowe sypialne dla wychowanków SOSW. Już rok temu o plany wobec ośrodka dopytywała starostę, radna powiatowa, **Agata Radzięciak**.

- Trudno dokładać tyle do ośrodka, który generuje stratę - mówił wtedy **Piotr Deniszczuk**, starosta chełmski i obiecywał, że urzędnicy znajdą inny pomysł na dostosowanie budynku do nowych przepisów.

Sprawa wróciła na ostatniej sesji rady powiatu. Radna A. Radzięciak pytała, jaki jest postęp przy zaplanowanej inwestycji i przypominała, że z końcem sierpnia mija termin wyznaczony przez sanepid na dostosowanie obiektu do nowych wymagań. Okazuje się, że chociaż w tegorocznym budżecie powiatu zaplanowano 250 tys. zł na przebudowę obiektu, to żadne prace nie ruszyły. Dlaczego? Bo do inwestycji nie dołożył Regionalny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lublinie. O ile drogowe wnioski powiatu nie mają problemów z uzyskaniem dofinansowania, to wniosek na przebudowę SOSW (zaadaptowanie poddasza i przeniesienie pracowni) nie zyskał aprobaty ROPS. Dyrektor wydziału edukacji w chełmskim starostwie **Jolanta Ryszkiewicz**, w odpowiedzi na interpelację Agaty Radzięciak tłumaczy, że powiat nie dostał pieniędzy z powodu „wyczerpania środków" w ROPS. „Z uwagi na duży zakres robót niezbędnych do wykonania, przy ograniczonych środkach finansowych własnych powiatu obecnie trwają prace nad zmianą projektu budowlanego, by zakres robót w jak największym stopniu obejmował zalecenia zawarte w decyzji Lubelskiego Państwowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie" - wyjaśnia J. Ryszkewicz.

W pomieszczeniach piwnicy budynku, na których użytkowanie sanepid wydał pozwolenie tylko do końca sierpnia, odbywają się zajęcia specjalistyczne m.in. wczesne wspomaganie, zajęcia szkoły podstawowej, zajęcia arterapii, zajęcia w zakresie przysposobienia do pracy. W myśl zaleceń ministra edukacji narodowej w budynku powinien powstać dodatkowo pokój dla chorych, pokój do spotkań z rodzicami oraz sypialnie maksymalnie dla czworga dzieci. Tymczasem teraz w czterech sypialniach śpi 25 wychowanków.

Trwająca od miesięcy niepewność uderza w pracowników SOSW, którzy boją się o ośrodek. Nie wiedzą, czy powiat zdąży z koniecznymi remontami i czy sanepid nie wyda decyzji zakazującej użytkowania pomieszczeń. - Czy to się nie skończy wstrzymaniem funkcjonowania ośrodka i poważnymi perturbacjami łącznie ze zwrotem subwencji oświatowej? - pytają.

Wicestarosta **Jerzy Kwiatkowski** uspokaja. - Przez epidemię koronawirusa wszystkie terminy administracyjne zostały wydłużone, więc mamy więcej czasu na wykonanie prac - mówi. - Podjęliśmy decyzję o zmianie zakresu robót i sfinansujemy je w całości z budżetu. Szacujemy, że będzie to kosztować około 350 tys. zł i wyrobimy się ze wszystkim w tym roku. **(bf)**

WOJSŁAWICE.

Osunęła się droga

Gmina Wojsławice słynie z pięknego, malowniczego i pagórkowatego terenu. Ale bywa też z tego powodu niebezpiecznie. Ostatnio w Nowym Majdanie osunęła się droga usytuowana na wysokiej skarpie.

Charakterystyczny krajobraz gminy Wojsławice tworzą liczne wąwozy, osiągające długość do 2 km i głębokość od kilku do kilkunastu metrów, a także doliny. Rzeźba terenu jest tu wyjątkowa. Ostatnie deszcze spowodowały jednak, że fragment drogi położonej przy wysokiej skarpie w Nowym Majdanie osunął się.

- Nawieźliśmy ziemi z gruzem, pobocze opalikowaliśmy i osuwisko zabezpieczyliśmy - mówi **Henryk Gołębiowski**, wójt gminy Wojsławice. - Niebezpieczeństwo zostało zażegnane. **(t, fot. FB H. Gołębiowski)**

eprasa.pl 63cb270f6c

Dołącz do grona ponad 286 tys. osób, które uwolniły się od przewlekłego bólu kolan, bioder i kręgosłupa

Czy nastąpi rewolucja w zwalczaniu ZWYRODNIEŃ STAWÓW?

Koniec ukrywania faktów

Na całym świecie osoby cierpiące z powodu artrozy bez przeszkód korzystają z nowoczesnych metod, dzięki którym wygranie walki z bólem stawów jest możliwe nawet w 98,7%. Niestety Polacy są pozbawieni tej szansy, ze względu na utrudniony dostęp do innowacyjnych kuracji i technololgii. **Chorzy nie mają żadnego wyboru...**

Gabinety ortopedyczne z roku na rok pękają w szwach, coraz więcej ludzi **szuka pomocy i ulgi w bólu.** Nieleczona artroza nierzadko skutkuje całkowitym zanikiem tkanki chrzęstnej, która chroni zakończenia kości przed tarciem. W efekcie przy każdym ruchu kości trą się o siebie, co powoduje **dyskomfort, ból, obrzęki i stany zapalne.** W niektórych przypadkach ta bolesna przypadłość może doprowadzić do całkowitego unieruchomienia stawów, **a nawet trwałego kalectwa.**

Stawy jak nowe!

„Przez siedzący tryb życia i znaczną nadwagę, z roku na rok odczuwałam coraz większe bóle w stawach. Mało się ruszałam, ale nawet zwykłe wchodzenie po schodach sprawiało mi trudności. Okazało się, że moje chrząstki stawowe są doszczętnie zrujnowane i na dodatek wdał się stan zapalny. Lekarze załamywali ręce i nie potrafili mi pomóc, a ja ledwo mogłam chodzić. Na szczęście trafiłam na preparat prof. Palmera, bo inaczej pewnie teraz poruszałabym się na wózku. Wystarczył zaledwie miesiąc, żeby moje stawy się zregenerowały, a ból minął!"

Katarzyna, 53l., Supraśl

Odzyskaj zdrowe stawy

Panu Henrykowi (68l.) z Żyrardowa udało się uniknąć najgorszego. Jest żywym przykładem tego, że ze zwyrodnieniami stawów można wygrać:

- ✓ **naturalnie, bez trucia się chemicznmi tabletkami**
- ✓ **bez ingerencji chirurgicznej i czekania w kolejkach do specjalistów**
- ✓ **w 30 dni...**

Owszem, zaledwie 30 dni wystarczy aby odbudować tkankę chrzęstną w stawach, pozbyć się bólu, trzeszczenia, obrzęków i stanów zapalnych. Takie działanie jest możliwe dzięki **nowatorskiej metodzie prof. Rufusa Palmera,** która zyskała szeroki poklask wśród ortopedów i reumatologów na całym świecie.

Zanim jednak pan Henryk skorzystał z tej innowacyjnej formuły, próbował wielu sposobów, by pozbyć się dokuczliwych dolegliwości.

„Nic mi nie pomagało, nawet lekarze nie byli w stanie znaleźć antidotum. Trudno jest skutecznie wyleczyć kogoś, kogo boli dosłowie wszystko. Polecali mi doraźne środki, ale byłem świadomy, że będę się męczyć z bólem do końca życia."

Skuteczna metoda istnieje

Pan Henryk sądził, że znajduje się w sytuacji bez wyjścia: „Zwyrodnienia z dnia na dzień pogłębiały się, **rujnując moje stawy.** Żadne ćwiczenia, fizjoterapia, naświetlania nie przynosiły mi ulgi w bólu. **Mało brakowało, a stałbym się więźniem własnego łóżka."**

O swoich problemach opowiedział swojej siostrze, która mieszka w Londynie. Zmartwiona losem brata, zaczęła szukać sposobu, by mu pomóc. Po 3 dniach zadzwoniła z dobrą nowiną. Okazało się, że w Wielkiej Brytanii już dawno **jest dostępna naturalna i bezpieczna metoda zwalczania artrozy** oparta na leczniczych właściwościach wyciągów roślinnych. Została opracowana przez prof. Rufusa Palmera, cenionego eksperta w dziedzinie ortopedii i reumatologii.

W czym tkwi sekret kuracji prof. Palmera?

Już od początku stosowania kuracji w organizmie zachodzą procesy prowadzące do stopniowego cofania się zmian zwyrodnieniowych. Chrząstka stawowa odbudowuje się, przez co **zmniejsza się tarcie oraz stany zapalne**. Po 30 dniach stawy są zregenerowane, a **ból i uciążliwe trzeszczenie bezpowrotnie mijają.** Zwiększa się produkcja mazi stawowej, która stanowi 'smar' dla stawów i dodatkowo niweluje tarcie. **Stawy są 'naoliwione', a ruchy płynne i bezbolesne.**

Kuracja prof. Palmera przywraca pełną sprawność fizyczną wszystkim, bez względu na płeć, wiek czy stan zaawansowania zmian zwyrodnieniowych. Nie ważne, czy boli Cię kręgosłup, kolana, biodra, łokcie czy nadgarstki. Nieistotna jest również przyczyna bólu. W każdym przypadku wyleczenie jest możliwe – **artroza to nie wyrok.**

Eksperci zaskoczeni

W jednym z wywiadów udzielonych zagranicznej prasie prof. Palmer opowiedział o swoich osiągnięciach:

„Kiedy specjaliści od schorzeń stawów zobaczyli efekty kuracji na zdjęciach byli zszokowani - dotąd panowało przekonanie, że zmian zwyrodnieniowych nie da się cofnąć. **Tkanka chrzęstna odbudowała się aż w 98,7%, zwiększyła się również poślizgowość mazi stawowej**. Wszystkie osoby biorące udział w testach zgodnie zadeklarowały, że bóle stawów znacząco się zmniejszyły.

Przez wiele tygodni przeprowadzaliśmy testy laboratoryjne, aby finalnie odkryć formułę, która stymuluje organizm do samodzielnej walki ze stanem zapalnym. Uderza ona w źródło schorzenia, odżywia chondrocyty i inicjuje proces samoodbudowy uszkodzonych tkanek. W ten sposób dolegliwości artretyczne stopniowo ustępują, a ból zostaje uśmierzony. Prawdopodobnie jest to **najsilniejsza broń przeciwko zwyrodnieniom stawów wymyślona przez matkę naturę**. To przykre, że większość lekarzy z premedytacją ignoruje fakty i doniesienia o pojawieniu się innowacyjnych kuracji" – dowiadujemy się z wywiadu.

Koncerny chcą nas wykończyć?

Nie tylko bierność lekarzy stoi na przeszkodzie do pozbycia się bólu stawów i odzyskania sprawności ruchowej. Kuracja prof. Palmera szturmem wkroczyła na rynek, stanowiąc zagrozenie dla dużych koncernów farmaceutycznych. Wobec tego 6 koncernów postanowiło zawiązać sojusz, który miał na celu zablokowanie ludziom dostępu do preparatu Palmera i niedopuszczenie do jego sprzedaży w aptekach.

„Wielkie koncerny prześcigają się w produkcji chemicznych, nieskutecznych środków, które są wykonane z wątpliwej jakości składników **obciążających wątrobę**" – komentuje prof. Palmer. „Próbują nam zaszkodzić, bo **jako pierwsi zaoferowaliśmy w 100% naturalną kurację**, która nie tylko hamuje rozwój zwyrodnień stawów, ale przede wszystkim naprawia szkody wyrządzone przez artrozę.

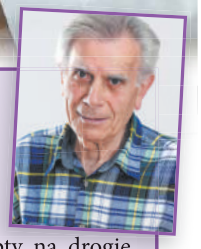

30 dni i po bólu!

„Chodziłem od ortopedy do ortopedy, dostawałem coraz to nowe recepty na drogie, chemiczne środki, które zupełnie mi nie pomagały. Dopiero gdy sięgnąłem po ten preparat, poczułem prawdziwą ulgę. Ból zmalał już po 1. dniu stosowania, a po 30 dniach zupełnie zapomiałem o problemach ze stawami. Polecam!"

Ryszard, 74l., Krasnystaw

Nasza kuracja jest **w pełni bezpieczna dla zdrowia.** Naturalne substancje aktywne zawarte w formule działają leczniczo, ale nie powodują przy tym absolutnie **żadnych skutków ubocznych**".

Pozbądź się bólu

Wystarczą 2 kapsułki dziennie, aby błyskawicznie i trwale pozbyć się bólu. Pierwsze efekty działania preparatu są zauważalne już na drugi dzień od rozpoczęcia kuracji – **ból zacznie wyraźnie słabnąć**. Po kilku dniach zmniejszy się obrzęk i ustanie uciążliwe drętwienie i trzeszczenie. Ale to dopiero początek!

Po zakończeniu kuracji przekonasz się, że Twoje życie znów wygląda tak, jak dawniej, przed pojawieniem się dolegliwości związanych ze zwyrodnieniami stawów. **Na zawsze uwolnisz się od bólu** i powrócisz do młodzieńczej sprawności ruchowej, a to wszystko zaledwie w 30 dni.

Mimo usilnych starań koncernów, preparat prof. Palmera jest dostępny w Polsce i zyskuje coraz większą popularność. **Można go zamówić jedynie w sprzedaży telefonicznej.**

Przed kuracją

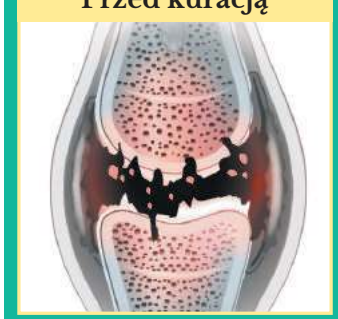

Po kuracjii

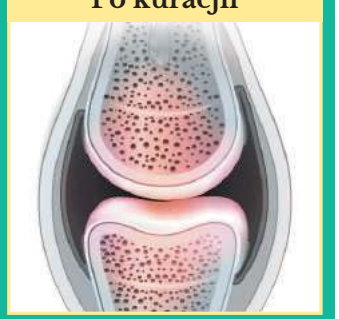

Zdjęcie po lewej przedstawia staw dotknięty zwyrodnieniem – zauważalne są puste przestrzenie w obrębie torebki stawowej, które są następstwem utraty gęstości tkanki i jej częściowego zaniku. Po prawej widzimy efekty kuracji – staw jest „naoliwiony" odpowiednią ilością mazi, co zapobiega tarciu kości o siebie.

OFERTA LIMITOWANA

Zdrowe i silne stawy w zasięgu ręki, a teraz w lepszej cenie!
Tylko dla pierwszych 120 osób!
By otrzymać oryginalny preparat ze zniżką -73%, zadzwoń:

DARMOWA WYCENA

81 300 35 28

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.
Oferta ważna do 22.06.2020

PRZESYŁKA GRATIS!

eprasa.pl 63cb270f6c

Dramatyczna akcja poszukiwawcza

Nie ma go już tydzień

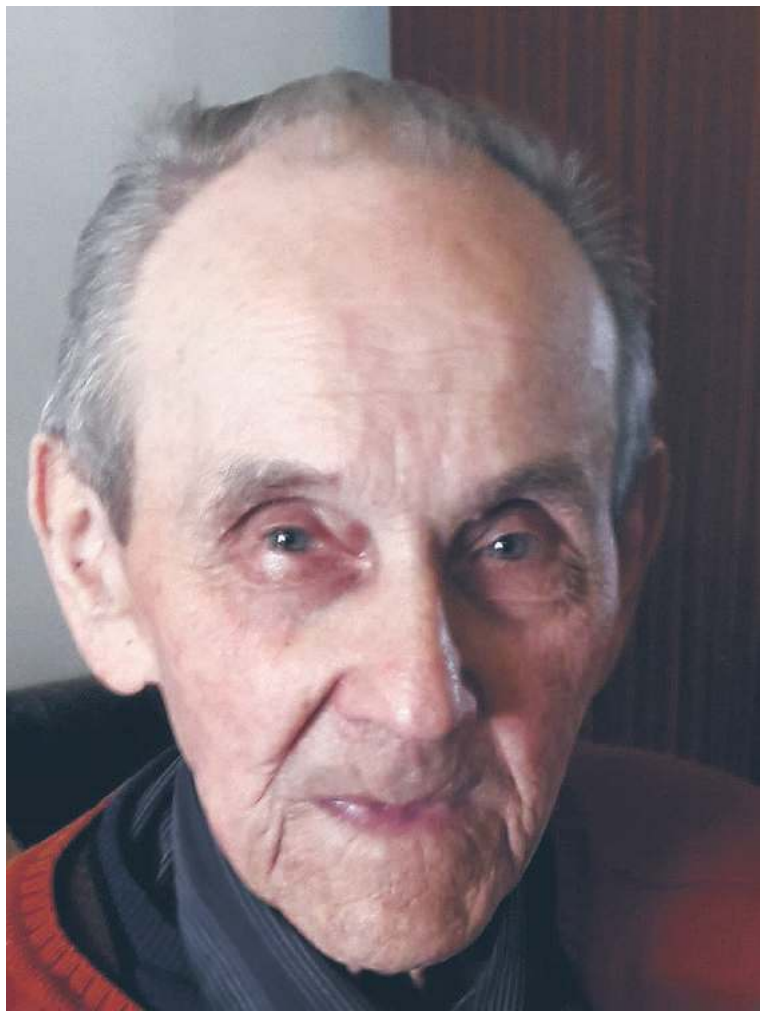

Wyszedł z domu ponad tydzień temu i od tej pory nie było z nim kontaktu. Trwają rozpaczliwe poszukiwania starszego mężczyzny. Policja nie ma żadnych nowych tropów, a czas działa na ich niekorzyść.

Ta informacja wstrząsnęła mieszkańcami Dubienki. Najprawdopodobniej w nocy z 5/6 czerwca **Czesław Chwała** (82 l.) wyszedł ze swojego domu i zniknął. Zaraz po przyjęciu zawiadomienia o zaginięciu mężczyzny w Komendzie Miejskiej Policji w Chełmie podniesiono alarm. Do akcji poszukiwawczej zaangażowano niemal wszystkich funkcjonariuszy wraz z psem tropiącym, strażą graniczną, WOT, strażakami. Ściągnięta została nawet specjalna grupa lubelskich nurków do przeszukania okolicznych stawów. W poszukiwania zaangażowała się niemal cała Dubienka, łącznie kilkaset osób. Nawet panie z koła gospodyń wiejskich pomagają, jak mogą, serwując uczestnikom akcji ciepłe posiłki i napoje.

Jedna wersja zdarzeń mówi o tym, że mężczyzna z zanikami pamięci mógł wyjść na poszukiwania żony i zgubić się. Według drugiej starszy pan udał się w kierunku Chełma, możliwe też, że ktoś go podwiózł. W ubiegłym tygodniu pracownicy chełmskiego oddziału Luxmed zauważyli zbłąkanego starszego pana na korytarzu, ale policja sprawdziła monitoring i okazało się, że nie był to poszukiwany 82-latek z Dubienki.

Czas płynie i nikt nie wie, co dzieje się z mężczyzną. Policja drepcze w miejscu, przeczesując wciąż las i okolicę Dubienki, a także rodzinną miejscowość pana Czesława. Niestety, jak na razie, bez skutku.

Wiadomo, że w chwili zaginięcia mężczyzna ubrany był w spodnie materiałowe w kant, bluzkę z długim rękawem oraz bezrękawnik. Na głowie miał też czapkę z daszkiem. Po raz kolejny policjanci z KMP Chełm apelują do świadków. Każda informacja na temat zaginionego jest na wagę złota. Kontakt pod numerem 112 lub bezpośrednio z chełmską komendą (47 813 12 10). **(pc)**

Łosie w śmiertelnej pułapce

W piątek (12 czerwca) dwa młode łoszaki utknęły w doprowadzalniku wody do zbiornika w Zahajkach (gm. Wyryki). Stało się to prawdopodobnie podczas przekraczania przeszkody. Niestety, rów miał zabetonowane i przez to bardzo śliskie brzegi, więc zwierzaki same nie dały rady oswobodzić się z matni. Z pomocą przyszli im włodawscy strażacy, którzy za pomocą lin wyciągnęli, a następnie wyswobodzili zwierzęta, które szybko udały się w stronę lasu.

Auto w płomieniach

W niedzielę (14 czerwca) włodawscy strażacy zostali wezwani do palącego się Renault Scenic. Auto zapaliło się na rogatkach Włodawy na ul. Lubelskiej w ciągu drogi krajowej nr 82. Ogień pojawił się prawdopodobnie w wyniku zwarcia instalacji elektrycznej. Zniszczeniu uległa komora silnika. Nikomu nic się nie stało.

CHELM. I on przyrzekał służyć zdrowiu i życiu ludzkiemu!

Lekarz zaatakował ratownika

„Zabierzcie mi z oczu to padaczkowe kuiszcze" - tymi słowami chełmski lekarz przywitał ratowników medycznych, których sam wezwał do pomocy nieprzytomnej kobiecie. Zaraz potem rzucił się do nich do bicia.**

W sobotę (13 czerwca) o godz. 6:55 dyspozytor pogotowia ratunkowego odebrał zgłoszenie do nieprzytomnej kobiety i natychmiast wysłał karetkę na ul. św. Mikołaja, gdzie miała znajdować się pacjentka. Po przybyciu zespołu na miejsce okazało się, że wzywającym pomocy był okoliczny mieszkaniec, de facto lekarz. O mężczyźnie pisaliśmy niegdyś kilkakrotnie - chełmski doktor, który najwyraźniej od lat zmaga się z problemem alkoholowym, uprzykrzał życie sąsiadom i nie tylko.

- 51-latek jest znany policji - potwierdza sierż. **Angelika Głąb-Kunysz** z Komendy Miejskiej Policji w Chełmie.

Wezwani do pomocy ratownicy wyszli z karetki, a pan doktor - wskazując na pacjentkę - rzucił w ich stronę ohydny i pełen pogardy komentarz pod adresem kobiety. Nie zważając jednak na słowa mężczyzny, który ewidentnie był pod działaniem alkoholu, medycy przystąpili do akcji. Kobieta ocknęła się i odmówiła transportu do szpitala, zapewniając, że nic jej nie jest i nie potrzebuje pomocy. Tymczasem 51-latek cały czas stał z boku i prowokował ratowników, wyzywając ich od gnojków, nieuków, ch*jów pie**olonych oraz mówiąc z pogardą, że oni (ratownicy) „nie liczą się". Krzyczał przy tym tak głośno, że słychać go było chyba na tej i sąsiedniej ulicy. Ratownicy wielokrotnie prosili go, by się uspokoił (tym bardziej, że przecież go znali…), ale zamiast tego pobudzony „lekarz" rzucił się do nich do bicia. Pracownicy pogotowia wezwali policję.

- Nie można znieważać osób ratujących innych - podkreślają pracownicy stacji ratownictwa medycznego, a policja przypomina, że ratownik medyczny korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla funkcjonariusza publicznego.

Lekarz, który dopuścił się agresji skierowanej wobec interweniujących ratowników, został osadzony w policyjnej izbie zatrzymań do wytrzeźwienia. Gdy dojdzie do siebie, postawione mu zostaną zarzuty znieważenia funkcjonariusza, jeśli nie naruszenia jego nietykalności cielesnej. Zgodnie z art. 222 Kodeksu karnego „kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3". **(pc)**

Chwila nieuwagi i mogło dojść do najgorszego

Pilnujcie dzieci, nie będzie tragedii

To, co dzieje się nad Jeziorem Białym, mrozi krew w żyłach. W długi weekend utonął młody mężczyzna, a niewiele brakowało, by jego los podzieliło troje dzieci, z których najmłodsze miało zaledwie 10 miesięcy. Gdzie są rodzice?!

Ciepła aura, długi weekend i bliskość wakacji sprawiły, że w Okunince było ostatnio tłoczno. Nad bezpieczeństwem ludzi czuwają WOPR-owcy, strażacy i policjanci, ale nawet oni nie są w stanie zapobiec ludzkiej niefrasobliwości, by nie mówić wprost: głupocie. Nad Jeziorem Białym powszechne jest picie alkoholu w każdym możliwym zakątku. Ludzie, jak gdyby nigdy nic, wchodzą lub co gorsze, wskakują do wody, ryzykując zdrowiem i życiem. Najwyższą cenę zapłacił za to 27-latek z Mazowsza, który utonął w jeziorze w Boże Ciało. Na razie śledczy czekają na wyniki sekcji zwłok, ale świadkowie mówią, że mężczyzna pił wcześniej alkohol.

Ale nie tylko wybryki pijanych młodych ludzi są groźne. Tragedię spowodować może nawet mała chwila nieuwagi rodziców. W piątek (12 czerwca) 10-miesięczny bobas zachłysnął się wodą po tym, jak wpadł twarzą do jeziora. O tych sytuacjach piszemy w oddzielnych artykułach. W sobotę (13 czerwca) z kolei znowu wystarczyła nieuwaga opiekunów, by dwoje dzieci w wieku 6 i 9 lat, na dmuchanym materacu wypłynęło na środek akwenu. Na szczęście maluchy przeżyły, bo zanim zdążyły wpaść do wody, przypłynęła po nich motorówka strażaków i bezpiecznie odwiozła na ląd. Wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo wypoczywających w Okunince apleują, by rodzice mieli pod szczególną uwagą swoje pociechy. Jak widać z powyższych przykładów, wystarczy dosłownie moment, by doszło do najgorszego. **(bm)**

WŁODAWA. Licznik swoje, przegląd swoje

Szef cofnął?

Źle zaparkował, więc przyciągnął uwagę drogówki. Mandat za postój w miejscu niedozwolonym może być jednak niczym, bo w trakcie kontroli okazało się, że licznik samochodu jest cofnięty o nieml 120 tys. km, a za to przestępstwo grozi nawet 5 lat więzienia.

- Policjanci włodawskiej drogówki podjeli interwencję wobec kierowcy dostawczego Forda Transit, który zaparkował w niedozwolonym miejscu na ul. Rynek we Włodawie - mówi **Elwira Tadyniewicz** z KPP we Włodawie. - Podczas kontroli funkjonariusze zauważyli nieprawidłowości pomiędzy stanem licznika a informacjami wynikającymi z ostatniego badania technicznego. Po zweryfikowaniu okazało się, że licznik zostal cofnięty o prawie 120 000 km. Kierowca nie potrafił wyjaśnić, skąd wzięły się te rozbieżności. Tłumaczył, że auto należy do jego szefa. Teraz włodawscy policjanci będą weryfikować oraz wyjaśniać dokładne okolicznosci w jakich doszło do zmian wskazań licznika i kto ponosi za to odpowiedzialność. Za to przestępstwo grozi kara do 5 lat więzienia. **(bm)**

eprasa.pl 63cb270f6c

KRAŚNICZYN

Roztrzaskali się o bele słomy

Wiózł bele słomy. W pewnej chwili od zestawu odczepiła mu się przyczepka, w którą wbiła się Dacia Duster. Kierujący ciągnikiem nawet tego nie zauważył i jak gdyby nigdy nic pojechał do domu.

Do nietypowego zdarzenia doszło w sobotę (13 czerwca) w Wolicy. 60-letni mieszkaniec gminy Kraśniczyn jechał ciągnikiem z dwoma przyczepkami, na których przewoził bele słomy. W pewnej chwili ostatnia z przyczepek w zestawie odczepiła się i zatrzymała na środku szosy. Traf chciał, że akurat przejeżdżało tędy małżeństwo z gminy Skierbieszów. - Kierujący Dacią Duster 66-latek nie zdołał zahamować i auto wbiło się w przyczepkę - mówi **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. Małżonkowie trafili do szpitala, ale okazało się, że nic poważnego się im nie stało. Co ciekawe kierujący ciągnikiem 60-latek nie zauważył ani straty przyczepki, ani kolizji i jak gdyby nigdy nic pojechał do domu. - Dopiero tam zorientował się, że zgubił część zestawu i wrócił. Był trzeźwy, został ukarany mandatem - dodaje Babicz.

k, fot. OSP Kraśniczyn)

OKUNINKA

Ofiara własnej nierozwagi

Pił i utonął

Ułańska fantazja podsycana procentami to śmiertelnie niebezpieczne połączenie. Tak było w przypadku 27-latka, którego ciało wyłowiono z Jeziora Białego. Mężczyzna poszedł się kąpać, mimo że wcześniej wraz ze znajomymi raczył się alkoholem.

- Słoneczna pogoda i wysokie temperatury sprawiają, że chętnie wypoczywamy nad wodą - mówi Elwira Tadyniewicz z KPP we Włodawie. - Niestety, przecenienie własnych umiejętności podczas kąpieli, nieostrożność i brawura mogą doprowadzić do nieszczęścia.

Właśnie tak zakończyła się kąpiel dla 27-letniego mieszkańca Mazowsza. Mężczyzna, wraz z grupą znajomych przyjechał na odpoczynek do Okuninki. W czwartek (11 czerwca) po południu razem z kolegami poszedł pływać. Po kąpieli jego znajomi poszli coś zjeść, a 27-latek miał zostać w wodzie. Gdy grupa wróciła, nigdzie nie było widać ich znajomego. Szybko zaczęto go szukać. Zauważono go w pobliżu pomostu. Człowiek ten był już nieprzytomny, unosił się na wodzie. Od razu wyciągnięto go na brzeg i podjęto akcję resuscytatyjną wspólnie z postronnymi osobami. Sztuczne oddychanie kontynuowano do czasu przyjazdu karetki pogotowia i dalej, w drodze do szpitala. Niestety, nie przyniosło ono rezultatu - mężczyzna zmarł. Z ustaleń mundurowych wynika, że przed kąpielą ofiara spożywała alkohol - dodaje pani rzecznik. O tym, jak bardzo był pijany w chwili śmierci, dowiemy się zapewne z wyników sekcji zwłok, którą już przeprowadzono. Nadzorująca postępowanie Prokuratura Rejonowa we Włodawie bada okoliczności tej tragedii. Jako przyczynę śmierci pod uwagę bierze się utonięcie lub uszkodzenie kręgosłupa powstałe np. w wyniku skoku z pomostu. **(bm)**

KRASNYSTAW. Zginął mieszkaniec gminy Siedliszcze

Śmierć motocyklisty

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w ostatni piątek w Krasnymstawie. Kierujący audi podczas skręcania zderzył się z jadącym z naprzeciwka motocyklistą. 28-latek z gminy Siedliszcze w powiecie chełmskim, zmarł mimo wysiłków lekarzy.

Dramat rozegrał się 12 czerwca, przed 17.00, na ul. Lwowskiej w Krasnymstawie. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 19-latek z gminy Krasnystaw, kierujący samochodem osobowym marki Audi, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla jadącego z naprzeciwka 28-letniego motocyklisty - relacjonuje **Jolanta Babicz**, rzecznik krasnostawskiej policji. W wyniku zderzenia 28-latek z gminy Siedliszcze w powiecie chełmskim, w ciężkim stanie trafił do szpitala. Niestety pomimo wysiłków lekarzy, jego życia nie udało się uratować. Policjanci ustalili, że kierujący Audi 19-latek był trzeźwy. - Jechał z trójką pasażerów w wieku od 15 do 18 lat. Do szpitala wskutek odniesionych obrażeń trafiła także pasażerka tego pojazdu - dodaje. Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają szczegóły tego tragicznego zdarzenia. - Apelujemy do kierowców o wyobraźnię i zachowanie rozwagi oraz szczególnej ostrożności na drodze - podsumowuje rzecznik. **(k, fot. Policja Krasnystaw, OSP Zastawie)**

eprasa.pl 63cb270f6c

ŚWIDNIK. Pożegnanie Alfreda Bondosa

Odszedł człowiek-legenda

- Kochający mąż i ojciec, patriota, społecznik i człowiek z dużym poczuciem humoru - tak znajomi wspominają zmarłego w ubiegłym tygodniu byłego radnego i legendę świdnickiej „Solidarności" Alfreda Bondosa. Radny odszedł nagle w wieku 74 lat.

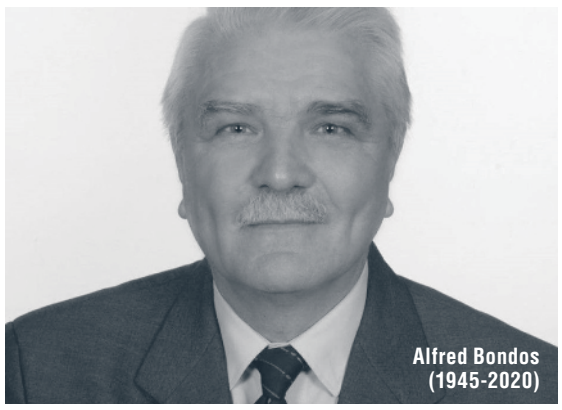
Alfred Bondos (1945-2020)

„Ze smutkiem dowiedziałem się, że wczoraj zmarł **Alfred Bondos**, człowiek niezwykle zasłużony dla naszego miasta. Niezłomny działacz niepodległościowy, kochający wolność i Ojczyznę, współtwórca „Solidarności", a potem samorządowiec niestrudzenie działający na rzecz mieszkańców i miasta. Miałem zaszczyt pracować z nim, widzieć jego oddanie i zaangażowanie. Rodzinie i bliskim zmarłego składam najszczersze wyrazy współczucia. Alfredzie, spoczywaj w pokoju." - taki wpis na facebooku zamieścił we wtorek, 9 czerwca, burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

Alfred Bondos to legenda świdnickiej „Solidarności". Pracę w WSK Świdnik rozpoczął w 1961 roku. W latach osiemdziesiątych był współzałożycielem zakładowej „Solidarności" i członkiem Komisji Zakładowej. Przygotowywał audycje emitowane w zakładowym radiowęźle. Później był również organizatorem i redaktorem podziemnego Radia „S" oraz współtwórcą biuletynu zakładowego „Grot".

13 grudnia 1981 r. po ryzykownej ucieczce ze swojego mieszkania - wyskoczył przez balkon z II piętra - uniknął internowania. Przedostał się do fabryki i uczestniczył w pracy Komitetu Strajkowego w WSK Świdnik. Po pacyfikacji zakładu, 16 grudnia 1981 r., wymknął się obławie. Ukrywał się przez ponad rok, przez pierwsze cztery miesiące pozostając na terenie WSK, następnie na wsi pod Łęczną i w Lublinie. 21 stycznia 1984 został aresztowany. Był więziony w Lublinie i Warszawie. Po opuszczeniu więzienia przez długi czas pozostawał bez pracy. Mimo represji wciąż niezłomnie działał w podziemiu. Ostatni raz został aresztowany w czerwcu 1987 r., w przeddzień wizyty Jana Pawła II w Lublinie.

W 1989 współorganizował Stowarzyszenie SOS „S" na rzecz potrzebujących w Świdniku. W latach 1990-1994, 2002-2006, 2010-2014 i 2014-2018 radny Miasta Świdnik, a w kadencji 1998-2002 radny powiatu świdnickiego.

Działał także w Stowarzyszeniu Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym, Stowarzyszeniu Ziemi Lubelskiej, Stowarzyszeniu Wspólnota Świdnicka i Civitas Christiana. Zawodowo związany był w Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego w Lublinie, gdzie pracował do emerytury. W 2000 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, a osiem lat później prezydent RP uhonorował go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Także w 2008 roku, Rada Miasta Świdnik przyznała mu tytuł „Zasłużony dla miasta Świdnika".

Informację o śmierci radnego Bondosa mieszkańcy Świdnika, w tym samorządowcy niezależnie od opcji politycznej, przyjęli z nieskrywanym smutkiem.

- Z wielką przykrością przyjęłam informację o śmierci Pana Alfreda Bondosa. Zapamiętam go jako niezwykle aktywnego i sympatycznego człowieka. Mimo odmiennych poglądów, bardzo dobrze mi się z Nim współpracowało, szczególnie w komisji ds. gospodarki RM, której był przewodniczącym. Zawsze potrafił powiedzieć miłe słowo, za co nieraz byłam mu wdzięczna. Jego przeszłość jako opozycjonisty na zawsze zapisze się na kartach naszego miasta. Składam jego rodzinie i bliskim najszczersze kondolencje - mówi **Edyta Lipniowiecka** (ŚWS), w poprzedniej kadencji radna miejska, a w obecnej powiatu świdnickiego.

- To była wspaniała osoba - wspomina Alfreda Bondosa **Janusz Królik**, wiceprzewodniczący Rady Miasta Świdnik. - O Fredku mogę powiedzieć tylko same pozytywne rzeczy. Człowiek z dużym poczuciem humoru, oddany rodzinie, kochający ojczyznę. Wiele przeżył w stanie wojennym, był osamotniony przez wiele miesięcy. Brałem udział w spotkaniach, podczas których opowiadał młodzieży o swoich wspomnieniach z tamtego okresu. To, co mówił, wywierało duże wrażenie nawet na mnie. Jako przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej też dał się poznać jako solidny człowiek. Pomimo wieku był bardzo aktywny, wszędzie go było pełno. Dawał z siebie wszystko, co najlepsze. Wspaniały człowiek. Cieszę się i jestem dumy z tego, że udało nam się jego osobę wyróżnić tytułem „Zasłużony dla miasta Świdnika" w czasie mojego przewodniczenia radzie.

Alfred Bondos zmarł nagle, 8 czerwca wieczorem w swoim domu.

Miał 74 lata.

(w)

ŚWIDNIK. Powiat szpitalowi

Dołożą lecznicy

Prawie półtora miliona złotych przekaże swojemu szpitalowi Powiat Świdnicki. Środki zostaną przeznaczone m.in. na pokrycie ubiegłorocznej straty finansowej placówki.

Dzięki finansowej pomocy z powiatu SP ZOZ w Świdniku będzie mógł zrealizować zaplanowane na ten rok inwestycje. A lista rzeczy, które zamierza zrobić dyrekcja szpitala jest długa. Najważniejsze z nich to zakup, w ramach realizowanego programu unijnego, tomografu komputerowego, wraz z budową pracowni tomografii, modernizacja oddziału chorób wewnętrznych i remont wszystkich poradni specjalistycznych w budynku przy ul. Leśmiana.

- Bez dotacji powiatu wszelkie prace byłyby niemożliwe do zrealizowania - wyjaśnia **Łukasz Reszka,** starosta powiatu. - Nie było to łatwe, ale cieszę się, że udało się wygospodarować w budżecie taką kwotę. Dzięki temu zwiększy się komfort pacjentów oraz personelu medycznego placówki.

Przypomnijmy. W szpitalu trwają prace nad przygotowaniem programu naprawczego, do opracowania którego placówka jest zobowiązana w związku z wykazaną na koniec ubiegłego roku stratą. Jedną z głównych koncepcji na naprawę finansów jest połączenie świdnickiej lecznicy ze szpitalem powiatowym w Łęcznej, co wzbudza jednak niemałe kontrowersje zarówno wśród personelu jak i świdnickich pacjentów. Konkrety mają być znane we wrześniu, kiedy dyrektor SP ZOZ w Świdniku, **Jacek Kamiński,** przedstawi szczegóły programu naprawczego.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Rusza nabór wniosków do kolejnego Budżetu Obywatelskiego

Świdniczan pomysły na milion

Rusza 6. edycja Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego. Na zgłaszanie swoich pomysłów mieszkańcy naszego miasta mają czas do 2 lipca. Te, które w jesiennym głosowaniu otrzymają największe poparcie, zostaną zrealizowane w 2021 roku.

W poprzedniej edycji ŚBO zgłoszono około 40 projektów. 36 z nich poddano głosowaniu mieszkańców, a 12 zakwalifikowało się do realizacji. Wśród nich znalazły się m.in. nowe miejsca parkingowe przy ul. Skarżyńskiego, zajęcia terapeutyczne dla dzieci, młodzieży i rodzin, symulator lotniczy czy nowe place zabaw.

- Już po raz szósty mają Państwo możliwość bezpośredniego projektowania części wydatków budżetu naszego miasta, angażując się w świdnicki budżet obywatelski na rok 2021. Dotychczasowe 5 edycji pokazały, że budżet obywatelski daje możliwość realnego rozwoju naszego miasta i realizacji potrzeb społeczności lokalnej. Dlatego też serdecznie zachęcam Państwa do zaangażowania się w 6 edycję i wspólne zagospodarowanie 1 mln zł – napisał na stronie swidnik.budzet-obywatelski.org burmistrz **Waldemar Jakson.**

Pula ta zostanie podzielona na dwie kategorie zadań: tzw. „miękkie", czyli dotyczące działań nieinwestycyjnych na kwotę do 70 tys. zł i „twarde", związane z budową lub modernizacją różnych obiektów do 200 tys. zł. Nabór projektów do budżetu rozpocznie się 15 czerwca i potrwa do 2 lipca. Mogą je składać wszyscy mieszkańcy, którzy ukończyli 13 rok życia. Jednak ci niepełnoletni będą potrzebować pisemnej zgody rodzica lub opiekuna. Do każdego formularza zgłoszeniowego z projektem należy dołączyć także listę z podpisami przynajmniej 15 mieszkańców popierających dane przedsięwzięcie. Projekty można zgłaszać w formie elektronicznej za pośrednictwem strony ŚBO, lub w formie papierowej, w ratuszu, w Biurze Obsługi Klienta. Propozycje zostaną poddane weryfikacji i najpóźniej 7 września poznamy listę tych zakwalifikowanych do głosowania. A to odbędzie się między 8 a 21 października. Do 30 października poznamy listę zadań wybranych do realizacji. Wzory wszystkich dokumentów (formularz zgłoszenia, listę mieszkańców, zgodę rodzica/opiekuna) można znaleźć na stronie swidnik.budzet-obywatelski.org. **(w)**

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe samorządowców za 2019 rok

Oświadczają, co posiadają

Inaugurujemy nasz coroczny cykl prezentacji oświadczeń majątkowych złożonych przez samorządowców. Na początek prezentujemy „zeznania" kierownictwa Urzędu Miasta Świdnik.

Do corocznego składania oświadczeń majątkowych oprócz przedstawicieli władz gmin, miast, powiatów radnych oraz szefów miejskich jednostek i spółek zobowiązani są również urzędnicy, upoważnieni do wydawania decyzji administracyjnych. Termin na złożenie tych dokumentów upływa z końcem kwietnia, ale w tym roku, z uwagi na epidemię koronawirusa, został wydłużony o miesiąc. Wszystkie oświadczenia można znaleźć w Biuletynie Informacji Publicznej. Na stronie BIP UM Świdnik dostępne są już oświadczenia majątkowe za 2019 rok wszystkich samorządowców, oprócz burmistrza i przewodniczącego rady, którzy swoje „zeznania" składają do wojewody i to on decyduje o terminie ich opublikowania.

Małgorzata Dawidek, naczelnik Wydziału Podatków i Opłat, na koncie zgromadziła 12 tys. zł. Ma dom o pow. 110,30 mkw. i wartości 400 tys. zł. Działkę, na której stoi ta nieruchomość (159 mkw.) wycenia na 20 tys. zł. W oświadczeniu podaje również, że posiada grunt rolny (1,03 ha) o wartości 10 tys. zł zabudowany budynkiem gospodarczym (15 mkw.), a także domek letniskowy o pow. 70 mkw. Samochód: Citroen C-Elysee z 2018 r. Spłaca kredyt na zakup domu, do spłaty na koniec 2019 r. zostało ok. 252 tys. zł oraz kredyt na auto ok. 41 tys. zł. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólność majątkową. Z tytułu umowy o pracę, w świdnickim ratuszu w ubiegłym roku zarobiła ok 101 tys. zł.

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika, odłożył 15 tys. zł. Nie posiada żadnego majątku. W ratuszu zarobił 120 tys. zł. Spłaca kredyt studencki (1,5 tys. zł) oraz kartę kredytową 20 tys. zł.

Ewa Jankowska, sekretarz miasta zaoszczędziła 120 tys. zł. Ma dom o pow. 190 mkw. i wartości 750 tys. zł (małżeńska wspólnota majątkowa). W ratuszu w 2019 roku zarobiła prawie 177 tys. zł, a jako członek rady nadzorczej spółki Pegimek dodatkowe 37 tys. zł. Jeździ Volvo s60 z 2017 r. i Oplem Insignia z 2012 r. (małżeńska wspólnota majątkowa).

Edyta Jóźwik-Besztak, kierownik Referatu Nieruchomości, na koncie zaoszczędziła 20 tys. zł oraz ok. 12 tys. zł na lokacie. Ma mieszkanie o pow. 59,60 mkw. warte ok. 240 tys. zł. I oszczędności, i nieruchomość stanowią małżeńską wspólnotę majątkową. Ma także połowę udziału w mieszkaniu o pow. 61,90 mkw. i wartości ok 124. tys. zł. W 2019 r. zarobiła w magistracie ok. 62 tys. zł. Auto: Skoda Fabia z 2007 r. (małżeńska wspólnota majątkowa).

Marta Juchnikowska, skarbnik miasta Świdnik, ma ok. 29,5 tys. zł oszczędności oraz papiery wartościowe Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego "Invest Medica III" na kwotę 9,6 tys. zł. Ma dwa mieszkania - o pow. 57,70 mkw. i wartości 210 tys. zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu) i 68,81 mkw. o wartości 435 tys. zł (własnościowe prawo do lokalu) oraz grunty orne o wartości 6 tys. zł i miejsce postojowe (20 tys. zł). Wcześniej, jako pracownik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego zarobiła 32 tys. zł (dochód na dzień 4 marca 2020 r.); ryczałt z tytułu wynajmu - 2,2 tys. zł. Ma Audi A3 z 2004 roku. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania ok. 266 tys. Zł (stan na 4 marca b. r.).

Marzena Kasperska, naczelnik Wydziału Obsługi Klienta, oszczędności: 116 tys. zł (ROR), lokaty - ok. 300 tys. zł oraz 5,8 tys. dol. (małżeńska wspólnota majątkowa). Nieruchomości: dom o pow. 213 mkw. i wartości ok. 250 tys. zł (współwłasność do połowy domu - małżeńska wspólność majątkowa); mieszkanie o pow. 67,7 mkw. i wartości ok. 240 tys. zł. (małżeńska wspólność majątkowa), garaż (18 mkw.) - 40 tys. zł i działka, na której znajduje się dom 1090 mkw. - wartość ok. 100 tys. zł. (współwłasność do połowy nieruchomości - małżeńska wspólność majątkowa). Dochody z tytułu zatrudnienia w UM (w tym nagroda jubileuszowa) oraz umowa cywilno-prawna - 123,9 tys. zł. Auto: Kia Spotage z 2014 r.

Magdalena Kurowska, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, zaoszczędziła 25 tys. zł. Nieruchomości: dom o pow. 116 mkw. i wartości 400 tys. zł., dom letniskowy - 60 mkw. - 140 tys. zł., gospodarstwo rolne o pow. 0,46 ha i wartości 100 tys. zł z budynkiem gospodarczym i garażem, nieruchomość o pow. 1,6 ha i wartości 25 tys. zł, która podobnie jak wyżej wymienione stanowi małżeńską wspólność majątkową. Posiada także 3/16 udziałów w prawie do nieruchomości o pow. 0,12 ha i wartości 24 tys. zł. Za pracę w UM Świdnik otrzymała 96,8 tys. zł, jako radna gminy Mełgiew - 5,4 tys. zł. Samochody: Renault Scenic z 2008 r. i Dacia Duster z 2013 r. (wspólnota małżeńska). Wspólnie z mężem spłaca dwa kredyty: budowlany (do spłaty pozostało) 12,2 tys. zł i gotówkowy do spłaty - 26,9 tys. zł.

Katarzyna Lis, p.o. naczelnika Wydziału Promocji Miasta, odłożyła 15 tys. zł. Ma mieszkanie (44,23 mkw.), którego wartość wycenia na ok. 480 tys. zł i komórkę lokatorską (2,75 mkw.) o wartości 11 tys. zł. Dochody: umowa o pracę w UM Świdnik marzec-grudzień 2019 r. - 39,1 tys. zł, umowa o pracę w InteliWise styczeń-luty 2019 r. - 10,9 tys. zł, umowa o dzieło - 3,4 tys. zł, wynajem - 23,6 tys. zł. Spłaca kredyt o wartości 232 tys. zł.

Maciej Olechnowicz, naczelnik Wydziału Infrastruktury i Zamówień Publicznych, zgromadził na koncie ok. 20 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 48,45 mkw. warte 194 tys. zł oraz mieszkanie o pow. 31,17 mkw. i wartości 125 tys. zł, a także prawa do połowy działki (546 mkw.) z domkiem letniskowym - 56 mkw. o wartości 180 tys. zł oraz prawo do połowy garażu (16,50 mkw.) wartego 30 tys. zł. W ubiegłym roku w UM Świdnik zarobił 89,6 tys. zł.

Bożena Zapalska, naczelnik Wydziału Edukacji, ma mieszkanie o pow. 75,80 mkw. i wartości 340 tys. zł. Inne nieruchomości: działka o pow. 31 arów z budynkiem o pow. 20 mkw. o wartości 30 tys. zł. W UM Świdnik zarobiła 105 tys. zł. Jeździ Peugeotem 208 z 2015 r. Jest także współwłaścicielką Opla Astry z 2012 r.

(opr. k).

eprasa.pl 63cb270f6c

NASZ RAPORT. Czternasty tydzień z zarazą

Oswojeni z wirusem

Polakom bardziej od koronawirusa straszne stały się nawałnice i ulewy, które od kilkunastu dni pustoszą kolejne rejony kraju, choć sytuacja epidemiczna wcale nie wygląda różowo. W ubiegłym tygodniu odnotowano niemal 3100 nowych zakażeń, czyli najwięcej od początku epidemii.

Ministerstwo Zdrowia uspokaja, że tak duża liczba nowych przypadków SARS-CoV-2 to efekt masowego testowania górników na Śląsku, ale ogniska zakażeń pojawiają się również w innych województwach. Resort zauważa jednak, że Polacy, masowo ignorują wciąż obowiązujące wytyczne sanitarne dotyczące zachowania dystansu społecznego, czy noszenia maseczek w zamkniętych przestrzeniach i ostrzega, że jeśli nie będziemy się do nich stosować możliwy jest powrót niektórych obostrzeń. Trudno będzie jednak przekonać rodaków do większej dyscypliny przymykając oko na bezkarne łamanie obowiązujących zasad podczas wieców wyborczych kandydatów na prezydenta, gdzie ściśnięty tłum nie przestrzega żadnych sanitarnych nakazów.

Ministerstwo zachęca do korzystania z dostępnej w kraju od kilkunastu dni aplikacji ProteGO Safe, która informuje o możliwym kontakcie z koronawirusem. – Aplikacja jest dobrowolna, bezpłatna i bezpieczna – zapewniają minister zdrowia **Łukasz Szumowski** i minister cyfryzacji **Marek Zagórski**. – To jak będzie rozwijała się sytuacja epidemiczna i czy nie będzie konieczny powrót do obostrzeń zależy od nas samych. Wszystko w naszych rękach – przekonują.

Przekonanych pozostaje niewielu, bo większość z nas obawia się, że aplikacja pozwala na permanentną inwigilację, gdzie i z kim przebywamy.

Statystyki gorsze niż przed tygodniem

Tymczasem w kraju statystyki zamiast poprawiać się, jak to dzieje się już niemal w całej Europie, wyglądają coraz gorzej. Liczba zakażeń wykrytych od początku epidemii wzrosła do 29,4 tysięcy (w ubiegłym tygodniu ujawniono blisko 3100 nowych przypadków, czyli średnio 450 dziennie). Z powodu COCID-19 w Polsce zmarło 1247 osób, ale liczba wyleczonych przypadków przekroczyła 14 200. W naszym regionie bardzo optymistyczny był początek ubiegłego tygodnia, kiedy dziennie wykrywano po 2-3 nowe zakażenia, ale w sobotę ich liczb wzrosła do sześciu, a w niedzielę aż do trzynastu. W sumie w województwie było lub wciąż jest zakażonych koronawirusem 542 pacjentów (w ciągu tygodnia przybyło 31, w tym 7 w Świdniku), 453 zostało wyleczonych, ale 16 nie udało się uratować.

Samoloty wracają do Świdnika

Od 13 czerwca ponownie otwarte są granice Polski z krajami Unii Europejskiej, a od 16 czerwca znów będą realizowane międzynarodowe połączenia lotnicze. Na razie tylko na obszarze Starego Kontynentu. Przewoźnicy latający do i ze Świdnika już sprzedają bilety na połączenia. Można zarezerwować loty m.in. do Dublina, Londynu czy Eindhoven.

Jednak to czy pierwsze z zaplanowanych lotów faktycznie dojdą do skutku zależy od samych przewoźników.

- To ich decyzje, jak zwykle, są wiążące. Wg najnowszych zapowiedzi pierwsze loty wracają 17 czerwca. Biura TUI i Coral sprzedają czartery do Bułgarii i Turcji - mówi rzecznik PLL, **Piotr Jankowski**.

Zgodnie z informacjami z sytemu rezerwacyjnego 17 czerwca mają wrócić loty do Oslo, Londyn-Luton i Eindhoven (Wizz Air), 1 lipca do Dublina (Ryanair), 4 lipca do Kijowa (Wizz Air). Tego samego dnia LOT ma wznowić połączenie z Warszawą, choć wcześniejsze zapowiedzi mówiły, że stanie się to od połowy czerwca. **RD**

LUBLIN. Nie będzie kolejnej szkoły podstawowej na LSM

Podstawówka nie wróci

Rodzice dzieci z osiedla im. Adama Mickiewicza zwrócili się z apelem do prezydenta Lublina o przywrócenie Szkoły Podstawowej nr 35 im. Emilii Plater w budynku przy ul. Wajdeloty 12. – To głos sentymentalny, ale nie racjonalny – komentuje dyrektor XXX LO, które zajmuje budynek po byłej podstawówce.

Placówka ta została wygaszona kilkanaście lat temu w związku z przekształceniem w gimnazjum. Po ostatniej reformie oświaty działa zaś w jej miejscu XXX Liceum Ogólnokształcące, choć miasto analizowało możliwość i zasadność przywrócenia tu szkoły dla najmłodszych. Brak jest jednak obecnie wystarczającej liczby dzieci, a nowa szkoła średnia cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży.

– Aktualnie miasto nie planuje ponownego uruchomienia Szkoły Podstawowej nr 35 w budynku przy ul. Wajdeloty 12. W bieżącym roku szkolnym do XXX LO uczęszcza 681 uczniów, a w roku 2020/2021 planuje się jego liczebność na 798 uczniów – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Rodzice uważają, że reaktywowana podstawówka mogłaby utworzyć wraz z liceum zespół szkół ogólnokształcących. – Taki jak funkcjonuje chociażby przy ul. Rzeckiego, SP nr 35 zawsze była jedną z najlepszych podstawówek i z pewnością nie miałaby problemu z rekrutacją – mówi **pani Małgorzata**, mieszkanka ul. Wajdeloty i absolwentka „35".

Inaczej patrzy na to kierownictwo szkoły, które skupia się na rozwoju i ugruntowaniu pozycji nowego „ogólniaka". – Myślę, że to głos sentymentalny, ale nie racjonalny. LSM jest dosyć starą dzielnicą, a nie ma teraz wyżu demograficznego i ciężko byłoby zapełnić szkołę dziećmi rejonowymi, zwłaszcza że w niedalekim sąsiedztwie działa kilka innych szkół. XXX Liceum Ogólnokształcące w związku z tym nie zamierza podejmować kroków w celu reaktywowania Szkoły Podstawowej nr 35. Mamy obecnie 24 oddziały, które liczą ponad 700 uczniów i nie jesteśmy w stanie pomieścić więcej – wyjaśnia **Tomasz Szabłowski,** dyrektor XXX LO.

Miasto zapewnia, że sąsiednie szkoły są jeszcze w stanie przyjąć więcej dzieci i nie ma dziś potrzeby lokalizacji dodatkowej podstawówki w tej części miasta. – Do klas pierwszych na nadchodzący rok szkolny 2020/2021 w sąsiednich szkołach zapisano łącznie 268 dzieci, w tym do SP nr 3 przy ul. Balladyny - 48 dzieci (2 klasy pierwsze), do SP nr 29 przy ul. Wajdeloty - 75 dzieci (3 klasy pierwsze), do SP nr 38 przy ul. Pana Wołodyjowskiego – 73 dzieci (3 klasy pierwsze) , do SP nr 57 przy ul. Krasińskiego – 72 dzieci (3 klasy pierwsze). W szkołach tych zajęcia dydaktyczne kończą się ok. godz. 16, najpóźniej w placówce przy ul. Pana Wołodyjowskiego (do godz. 17, pojedyncze zajęcia do godz. 17:50 – dod. red.) – wylicza Monika Głazik z lubelskiego ratusza.

Marek Kościuk

Trwa licytacja i zbiórka pieniędzy dla Norberta Drążkiewicza. Potrzeba jeszcze 200 tysięcy złotych!

Tata ma szansę na życie

Dom, rodzina, szczęście. Wszystko w życiu 40-letniego Norberta Drążkiewicza legło w gruzach zaledwie w chwilę, gdy podczas badania lekarskiego padła diagnoza - guz mózgu. Jedyną szansą na życie i powrót do zdrowia lublinianina jest poddanie się immunoterapii w Niemczech. Na leczenie za granicą potrzeba jednak ogromnych pieniędzy, ponad 800 tysięcy złotych! Na portalu siepomaga.pl rodzina i przyjaciele zebrali już 3/4 tej potrzebnej kwoty. Obecnie trwa wyścig z czasem.

Każdy z nas może dołączyć się do zbiórki na stronie siepomaga.pl

- Myślałam, że moment, w którym się poznaliśmy był największym zaskoczeniem mojego życia. Minęło kilka lat, a ja przekonałam się, że niczego nie można być pewnym. Jako żona zawodowego kierowcy, każdy wyjazd traktowałam jako potencjalne ryzyko. Z ulgą przyjmowałam każdy powrót do domu. Podziwiałam w nim tę pasję do pracy i to, że w życiu do wszystkiego doszedł własnymi siłami. Zawsze niezależny, zdecydowany, myślał o tym, co jeszcze może zrobić – opowiada **Patrycja**, żona **Norberta Drążkiewicza.** - Jeden telefon zmienił bieg naszego życia. Dowiedziałam się, że zdarzył się wypadek. Podczas kolejnego kursu Norbert dostał ataku padaczki, samochód uderzył w barierki i się zapalił. Wszyscy zgodnie powtarzali, że to cud, że wyszedł z tego bez większych obrażeń. To jednak była tylko zapowiedź tego, co jeszcze przed nami. Wstęp do życiowego zakrętu. Pobyt w szpitalu, kolejne badania, wizyty specjalistów. Mieliśmy wrażenie, że czas stanął w miejscu, a lekarze intensywnie szukają przyczyny ataku. Początkowo mówiono niewiele. Aż w końcu pewnego dnia, lekarz podał nam kartkę i wyszedł. A tam wydrukowano wyrok śmierci. Informacja o tym, że Norbert w głowie nosi tykającą bombę, zwaliła nas z nóg. Czytaliśmy to kilkanaście razy. Osobie, która o medycynie nie wie nic, to jakby słowa napisane w innym języku. Pierwsze wyszukiwanie w internecie sprawiło, że zaniemówiliśmy. Glejak w takim stopniu zaawansowania to pewna śmierć, pisali niektórzy. W tym momencie świat się dla nas zatrzymał – przyznaje pani Patrycja.

Po powrocie do domu postanowili poszukiwać ratunku. Niestety, okazało się że w Polsce terapia może jedynie złagodzić objawy, ale nie pokona choroby. - Norbert bez wahania się na nią zgodził. Kiedy patrzyłam na niego, jak czytał diagnozę, wiedziałam, że zrobi wszystko, by żyć dalej. Byliśmy na skraju załamania, zrezygnowani czekaliśmy na kolejną wizytę w poradni onkologicznej. Właśnie tam poznaliśmy kogoś, kto tchnął w nas nadzieję. Usłyszeliśmy o możliwości poddania się immunoterapii w Niemczech. Terapia, która daje realne szanse na życie! Na pokonanie choroby, która dla wielu lekarzy jest zwiastunem śmierci – mówi żona Norberta Drążkiewicza.

Na leczenie za granicą potrzeba jednak aż 800 tysięcy złotych! To kwota, której rodzina nie ma. Na portalu siepomaga.pl rozpoczęła się zbiórka. Miała potrwać do końca maja, ale pieniądze są zbierane jeszcze przez miesiąc, bo nie udało się uzyskać całej potrzebnej kwoty, choć przyjaciele i znajomi stawali i stają dosłownie nawet na głowie, by zdobyć te środki. Brakuje jeszcze niewiele ponad 200 tysięcy.

Pieniądze można wpłacać na stronie www.siepomaga.pl/dla-norberta, a także uczestnicząc w licznych licytacjach. Grupa na Facebooku „Licytacje dla Norberta - Razem w walce o życie" liczy już ponad 6700 członków. Od początku niezwykle aktywny w niej jest lublinianin **Piotr Nizioł,** który w Zespole Szkół Nr 1 na Podwalu był nauczycielem w-f Patrycji, żony Norberta.

Nizioł nie tylko licytuje fanty, ale także sam organizuje licytacje i to w niezwykle ciekawy oraz widowiskowy sposób. Sprzedając płyty, czy książki zamieszcza dodatkowo inspirowane nimi fotki. Oferuje swojej produkcji piwo. Pomysłów ma co nie miara. Wszystkie licytacje rozpoczynają się od 22 złotych. - Społeczność naszej szkoły z Podwala dobrze wie dlaczego – uśmiecha się Piotr Nizioł. – Przed laty w naszej szkole pracował **Jacek Kudlicki,** był znany jako wieczny 18-latek. Zresztą ta liczba do niego przylgnęła i to nie tylko z racji, że zajęcia prowadził w klasie o nr 18. Gdy odchodził na emeryturę powiedział, że teraz kolej na mnie i że muszę wybrać swoją szczęśliwą liczbę. Padło na 22, bo jest większa od 18 (uśmiech). Mój syn urodził się 22 czerwca, a ja w 1966 roku, czyli jak dodamy wszystkie cyfry to otrzymamy... 22 itd. Teraz wierzę, że ta liczba przyniesie szczęście Norbertowi. Obserwując, jak byli uczniowie naszej szkoły angażują się w pomoc i licytacje jestem przekonany, że uda się wreszcie zebrać potrzebne pieniądze i Norbert będzie mógł pojechać do Niemiec na terapię – kończy Piotr Nizioł.

Wyścig z czasem trwa!

- Nasz synek codziennie czeka na telefon, z niecierpliwością wygląda przez okno w nadziei, że zobaczy w nim ukochanego tatę. Ja i Norbert wiemy, że trzeba czekać, ale jak wytłumaczyć to małemu chłopcu, dla którego tata jest centrum wszechświata? Właśnie dlatego proszę, pomóżcie mi go ratować! - apeluje pani Patrycja.

Na ratowanie życia jeszcze nie jest za późno, ale w każdej chwili stan może się pogorszyć.

- Nie wiem, co nas czeka, nie wiem, jaka przed nami przyszłość. Wiem, że musimy się skupić na tu i teraz - zdrowie Norberta to coś, czemu poświęcam wszystkie siły. To niewystarczające, jeśli nie wyciągniesz pomocnej dłoni. Po wszystkich doświadczeniach on szczególnie zasługuje na drugą szansę – kończy żona Norberta Drążkiewicza. **BS**

LUBLIN. Mieszkamy w tym dziadostwie już 20 lat – denerwują się ludzie na Mackiewicza

Taka droga to wstyd

Na fatalny stan ulicy Józefa Mackiewicza w Lublinie (boczna Związkowej) skarży się jeden z okolicznych mieszkańców, który skontaktował się z naszą redakcją. Problem może rozwiązać jedynie gruntowna przebudowa drogi, ale ta w najbliższym czasie nie jest planowana.

Józefa Mackiewicza to mająca około pół kilometra długości ulica łącząca ul. Związkową z ul. Witolda Chodźki. Na wąskiej, wyboistej jezdni z trudem wymijają się dwa samochody. Okoliczni mieszkańcy od lat nie mogą się doczekać „drogi z prawdziwego zdarzenia". – Mieszkamy w tym dziadostwie już 20 lat. Tędy nie da się przejechać. Kiedyś było tu jeszcze trochę asfaltu, który teraz się wypłukał. Jest dziura na dziurze – skarży się **pan Jerzy**, Czytelnik „Nowego Tygodnia", który skontaktował się z naszą redakcją.

Grzegorz Jędrek z biura prasowego ratusza zapewnia, że miasto nie zapomniało o ul. Mackiewicza. – Ul. Mackiewicza była naprawiana pod koniec marca tego roku poprzez uzupełnianie ubytków nawierzchni destruktem bitumicznym. Prace zostały zrealizowane na całej długości ulicy. Pod koniec maja zostały wykonane kolejne naprawy cząstkowe nawierzchni, w którą wbudowano 3,5 t betonu asfaltowego, zaś 10 czerwca ponownie przeprowadzono prace związane z uzupełnianiem ubytków na tej ulicy betonem asfaltowym, które miały zapewnić zniwelowanie pozostałych ubytków – wylicza.

W ubiegły piątek pojechaliśmy na ul. Mackiewicza, aby „sprawdzić efekty prac". Nie są one powalające . Wygląda na to, że problem może rozwiązać jedynie gruntowna przebudowa drogi, ale okoliczni mieszkańcy będą musieli na nią poczekać co najmniej kilkanaście miesięcy. – W planach na rok 2020 było przygotowanie dokumentacji dla przebudowy ul. Mackiewicza, jednak ze względu na związane z epidemią uszczuplenie wpływów budżetowych wykonanie dokumentacji zostało przesunięte w czasie – tłumaczy G. Jędrek. **Grzegorz Rekiel**

eprasa.pl 63cb270f6c

CHEŁM. Zamknięci na cztery spusty

Boga w sercu nie mają

W Zakładzie Karnym w Chełmie wiernych na próżno szukać. Teraz zbłąkanych owiec, które zgrzeszyły, ale chcą przyjść na spotkanie z Bogiem, będzie jeszcze mniej. Kierownictwo wstrzymało odprawianie nabożeństw.

Do 15 czerwca wstrzymuje się udzielanie osadzonym widzeń, realizację zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego oraz odprawianie nabożeństw i udzielanie posług religijnych. Ograniczone zostaje też zatrudnienie osadzonych poza terenem jednostki i otrzymywanie paczek. Decyzja kierownictwa Zakładu Karnego w Chełmie ma związek z rozprzestrzenianiem się koronawirusa. Co będzie dalej, to się okaże, bo ograniczenia są sukcesywnie przedłużane. Więzienie jest zamknięte jeszcze bardziej niż zwykle, a osadzeni całkowicie odizolowani. Jedyne, co im pozostaje, to modlitwa o lepsze czasy, a i z tym ciężko, bo przecież niedzielne msze zostały wstrzymane.

Z drugiej jednak strony, jak podaje służba więzienna, czynnych katolików w ZK jest niewielu (zarówno wśród tych z krótkimi, jak i długi wyrokami). Choć do dyspozycji osadzeni mają trzech kapelanów (Kościół Greckokatolicki, Kościół Rzymskokatolicki i Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny), a posługi indywidualne w oddziałach mieszkalnych mogą być prowadzone w każdy dzień powszedni, to parcia na wyznanie grzechów przestępcy nie odczuwają zbyt często. Natomiast swój udział w cotygodniowych nabożeństwach deklaruje średnio zaledwie 30 osadzonych (50 w wyjątkowych przypadkach), czyli mniej niż 5 proc. wszystkich osadzonych. Oddana do użytku w październiku 1998 roku, wraz z wyremontowanym pawilonem mieszkalnym, kaplica więzienna świeci pustkami.

- Jest to kaplica o charakterze ekumenicznym, dostępna dla posług religijnych innych wyznań. W jej skład wchodzi także zaplecze, w którym umiejscowiona jest zakrystia. Wystrój stanowią: drewniany ołtarz, olejne obrazy wykonane głównie przez osadzonych, figura Matki Boskiej, droga krzyżowa wykonana w drewnianych płaskorzeźbach, ławki. Ostatnia wizyta biskupa odbyła się w 13 grudnia 2007 roku, w ramach organizowanej konferencji: „Więziennictwo okresu stanu wojennego". Z tej okazji w kaplicy odprawiona została uroczysta msza święta - opowiada kpt. **Łukasz Bielak**, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Chełmie. **(pc)**

CHEŁM. Wyrok jednak zapadł

Sąd łagodny dla nożownika

Sąd Rejonowy w Chełmie pozytywnie rozpatrzył wniosek o skazanie Bartosza B. bez procesu. Szaleniec po alkoholu porżnął psy nożem, bo go denerwowały. Czy ktoś zagwarantuje, że następnym razem, gdy będzie pijany, nie rzuci się z nożem na człowieka?

- To rażąco niska kara, nieadekwatna do czynu, którego się dopuścił! Kilka miesięcy pozbawienia wolności dostaje ten, kto odpowiada za „zwykłe" znęcanie - czyny często wynikające z ludzkiej nieświadomości. Tu mowa o znęcaniu się nad zwierzętami ze szczególnym okrucieństwem, gdzie ustawodawca przewiduje do pięciu lat pozbawienia wolności. Działanie tego mężczyzny nie było nastawione na śmierć psów, ale ich długie cierpienie - komentował sprawę przed posiedzeniem sądu **Mariusz Kluziak** ze Stowarzyszenia Chełmska Straż Ochrony Zwierząt.

Czy przeważył fakt, że **Bartosz B.** przyznał się i dobrowolnie poddał karze czy to, że skazanie bez rozprawy jest wszystkim na rękę, bo nie blokuje wokand i przyspiesza pracę wymiarowi sprawiedliwości? Jakby nie było, Sąd Rejonowy w Chełmie pozytywnie rozpatrzył wniosek o skazanie bez procesu 21-latka, który po alkoholu porżnął nożem dwa psy, *bo były złe* (jednego cudem uratowano, miał około 100 szwów! Szerzej o sprawie pisaliśmy w majowym wydaniu, w tekście: „Kara dla bestii śmiechu warta"). Bartosz B. za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nie spędzi w zakładzie karnym nawet roku. W uzgodnieniu z oskarżonym prokurator wnioskował o 10 miesięcy odsiadki dla niego i sąd się zgodził. Jako że zanim B. wyraził rzekomą skruchę, zdążył już 2 miesiące spędzić w areszcie, pozostało mu tylko 8 miesięcy więzienia. Ma też 6-letni zakaz posiadania zwierząt i musi zapłacić 5 tys. zł nawiązki na działalność Stowarzyszenia CSOZ. **(pc)**

CHEŁM. Niekoszona trawa utrapieniem

Siłownia zarosła

Choć od 30 maja dozwolone jest korzystanie z siłowni pod chmurką, ceniący sobie ćwiczenia na świeżym powietrzu wciąż mają pod górkę. Nie mogą przejść do zamontowanych urządzeń, bo wszystko dokoła - wraz z ławkami i stojakami na rowery - pokryła wysoka trawa.

- Jak ludzie mają korzystać z tej siłowni? - dopytuje mieszkanka os. XXX-lecie w Chełmie. - Trawa sięga prawie po pas, wszystko jest zarośnięte. Trzeba się przedzierać, żeby dojść do urządzeń. Nie można nawet usiąść na ławce, a stojaków rowerowych prawie już nie widać. Bardzo łatwo można za to wyjść z siłowni z kleszczami na nogach lub wdepnąć w szkło i skaleczyć się. Czy naprawdę tak trudno skosić kawałek trawnika, za co my płacimy? - dodaje poirytowana kobieta.

Chodzi o tzw. siłownię pod chmurką w międzyosiedlowym Parku Polan (za Przedszkolem Miejskim nr 12), z której korzysta spore grono okolicznych mieszkańców w różnym wieku. Za utrzymanie zieleni na jej terenie, jak i całego parku oraz innych terenach miejskich, odpowiada MPGK. Koszenie, jak podkreślają urzędnicy chełmskiego magistratu, odbywa się według harmonogramu.

- Niestety, ze względu na epidemię koronawirusa oraz problem suszy tegoroczne koszenie rozpoczęło się znacznie później niż planowano - informuje **Damian Zieliński** z Gabinetu Prezydenta Miasta Chełm.

Koszenie w Parku Polan, w tym na terenie siłowni plenerowej, MPGK zaplanowało zaraz po zakończeniu prac pielęgnacyjnych w dwóch innych parkach, te jednak trwają dłużej, niż przewidziano. - Z uwagi na to, że wysoką trawę kosi się dłużej i trudniej, prace w parkach: na Górze Chełmskiej i miejskim są bardziej absorbujące. Najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu rozpoczną się prace w Parku Polan - dodaje Zieliński. **(pc)**

CHEŁM.

Ludzie piszą, poczta gubi

Oburzeni mieszkańcy osiedla Cementownia skarżą się na Pocztę Polską. Jak mówią, listy nie są dostarczane w terminie, a niektóre wręcz gubione. Zdarza się, że przesyłka trafi do rąk odbiorcy nawet po miesiącu.

- To jest niepoważne - mówi wzburzona czytelniczka. - Rozumiem, że może brakować im rąk do pracy, ale to nie nasza wina. Już raz listonosz zgubił list do mnie, a co jeśli następnym razem zgubi mój rachunek za prąd, telewizję czy korespondencję z banku? Bardzo ciekawe, jak w takim razie wyglądałoby roznoszenie list wyborczych - komentuje poirytowana.

Mieszkańcy osiedla Cementownia nie szczędzą słów krytyki pod adresem listonosza i Poczty Polskiej. Mimo że dokładnie zaadresowane, listy są niedostarczane w terminie, przetrzymywane nawet po kilka tygodni lub gubione. Z tego, co mówią ludzie, do placówki posypały się skargi na doręczyciela. Biuro prasowe Poczty Polskiej S.A. twierdzi jednak, że nie otrzymali żadnych zastrzeżeń dotyczących jakości obsługi mieszkańców osiedla.

- Do czasu otrzymania informacji w postaci skargi od klienta lub numeru przesyłek nie możemy zająć stanowiska w opisywanej sprawie. Warto pamiętać, że poczta wstrzymała doręczanie niektórych przesyłek do adresata, jeśli dany adres objęty był kwarantanną. Doręczanie przesyłki następuje w takiej sytuacji dopiero po okresie kwarantanny. Prosimy o zgłaszanie konkretnych zastrzeżeń do obsługi w placówce pocztowej lub przez formularz: https://www.poczta-polska.pl/reklamacje/, które pomogą nam w doskonaleniu jakości naszych usług - odpowiadają wymijająco pracownicy biura prasowego poczty.

W świetle prawa nie można domagać się odszkodowania za niedoręczenie zwykłego czy priorytetowego listu, bo formalnie nie ma gwarancji, że taki list został faktycznie nadany. Rekompensata przysługuje jedynie w przypadku zgubienia czy zniszczenia listu poleconego (maksymalnie 145 zł) lub paczki pocztowej (nie więcej niż 10-krotność opłaty pobranej za jej nadanie). **(pc)**

CHEŁM.

SOK-iści pilnują Złotej

Przebywanie osób nieuprawnionych na obszarach kolejowych jest niebezpieczne i stwarza realne zagrożenie nie tylko dla ruchu kolejowego, ale przede wszystkim dla życia i zdrowia ludzi - przypomina Straż Ochrony Kolei. W ramach akcji prewencyjnej SOK-iści szturmem ruszyli na przejazd przy ul. Złotej.

To chyba ten przejazd kolejowy budzi wśród chełmian największą grozę. To tam przed kilkoma laty doszło do tragicznego wypadku, w którym na miejscu zginęła matka, a po kilku tygodniach w szpitalu jej małoletnia córka. Tam też w ostatnich miesiącach dochodziło do różnych niebezpiecznych sytuacji (m.in. pies służbowy SOK zepchnął z torów samobójcę tuż przed nadjeżdżającym pociągiem, zaś funkcjonariusze SOK pomogli rowerzystce, która przewróciła się na wysokości toru nr 1). Dlatego to w rejonie przejazdu kolejowo-drogowego przy ul. Złotej kierowane są teraz każdego dnia patrole Straży Ochrony Kolei z Posterunku w Chełmie.

- Umundurowany patrol funkcjonariuszy działa dyscyplinująco na osoby korzystające z tego przejazdu, a to przekłada się bezpośrednio na wzrost bezpieczeństwa - podkreśla **Piotr Stefaniuk**, komendant zmiany SOK.

Z jednej strony SOK-iści informują, pouczają i rozdają materiały promocyjne w ramach kampanii „Bezpieczny przejazd - szlaban na ryzyko", która ma na celu utrwalenie i wyrobienie pozytywnych nawyków wśród kierowców oraz osób pieszych korzystających z tego przejazdu. Z drugiej - karzą za ujawnione wykroczenia. W pierwszym półroczu wypisali 11 mandatów karnych na łączną kwotę 1650 zł. - Przypominamy, że pociągi mogą poruszać się w dowolnym kierunku i w dowolnym czasie. Czasami wagony są pchane przez lokomotywy zamiast być ciągniętymi, co jest szczególnie ważne w podmiejskich i kolejowych usługach pasażerskich. Nie wolno chodzić po torach, jest to niezgodne z prawem i bardzo niebezpieczne. W momencie, gdy maszynista widzi osobę przechodzącą przez tory w miejscu niedozwolonym lub pojazd na torach, jest już za późno. Droga hamowania pociągu może wynieść nawet do 2 km, czyli mniej więcej tyle co długość 20 pełnowymiarowych boisk do piłki nożnej. Pociągi nie mogą się zatrzymać na tyle szybko, aby uniknąć kolizji. Średnio lokomotywa waży około 80 ton. To powoduje, że stosunek wagi pociągu towarowego do samochodu jest proporcjonalny jak samochodu w stosunku do puszki aluminiowej. Wszyscy wiemy, co dzieje się z aluminiową puszką uderzoną przez samochód. Pociągi mają zawsze pierwszeństwo przejazdu w stosunku do pojazdów ratunkowych, uprzywilejowanych, samochodów i pieszych. Pociąg jest szerszy od rozstawu szyn około 1 metra z każdej strony. Jest to szczególnie ważne dla pieszych, którzy powinni zachować bezpieczną odległość od przejeżdżających pociągów. Jeżeli widać jakiekolwiek elementy infrastruktury kolejowej (tory, rozjazdy), zawsze trzeba zakładać, że są one eksploatowane, nawet jeśli pozornie wyglądają na opuszczone. Pociągi towarowe nie jeżdżą o stałych porach, a rozkłady jazdy pociągów pasażerskich ulegają zmianie. Zawsze należy spodziewać się pociągu na każdym skrzyżowaniu drogi i linii kolejowej. Dzisiejsze pociągi są cichsze niż kiedykolwiek, wiele z nich podczas jazdy nie wytwarza charakterystycznego stukotu. Pamiętaj, pociąg jest zawsze bliżej i porusza się szybciej, niż myślisz - tłumaczy komendant. **(pc)**

eprasa.pl 63cb270f6c

Zebrano ponad 6 mln zł i leczenie już trwa

Filipek już po operacji. Udała się!

2-letni Filipek, cierpiący na złośliwy guz mózgu, przeszedł operację w Stanach Zjednoczonych. Udała się! Leczenie w USA jest możliwe dzięki wielu ludziom dobrego serca, którzy wpłacali na ten cel pieniądze.

- W głowie naszego 2-letniego synka tyka bomba. Prosimy Cię z całego serca - pomóż nam ratować jego życie - apelowali niedawno rodzice **Filipka Bulandy** z powiatu łęczyńskiego, cierpiącego na złośliwy guz mózgu. Ostatnią deską ratunku było kosztowne leczenie w USA. W zbiórkę i pomoc rodzinie włączali się mieszkańcy całego kraju, w tym także przyjaciele i krewni z Chełma, a wśród nich ks. **Andrzej Sternik**, proboszcz Sanktuarium NNMP w Chełmie. Dramatyczną historię małego Filipka, u którego w styczniu br. wykryto guza mózgu, opisywaliśmy na łamach „Nowego Tygodnia". Wtedy trwał wyścig z czasem i zbiórka pieniędzy na kosztowne leczenie i wyjazd do USA. Udało się zebrać potrzebne pieniądze - ponad 6 mln zł - i zorganizować transport Filipka do Stanów Zjednoczonych. To było miesiąc temu. Obecnie chłopiec jest już po operacji usunięcia pozostałej części guza (pierwsza operacja odbyła się w Polsce). Rodzice chłopca na bieżąco informują internautów o postępach w leczeniu syna na fajsbukowym profilu „Filipek na wojnie z guzem mózgu". Dwulatek przechodzi obecnie chemioterapię. Potem czeka go przeszczep komórek macierzystych, a w razie potrzeby - radioterapia. W USA na leczeniu spędzić ma w sumie dziesięć miesięcy.

- Wszystkim, którzy włączyli się w zbiórkę i wspierają rodzinę, także duchowo, należą się ogromne podziękowania - mówi proboszcz Sanktuarium NNMP w Chełmie. **(t, fot. FB)**

AOB medycyna estetyczna
dr Alicja Ożóg Brzozowiec
drobna zmiana WIELKIE EFEKTY
• LECZENIE TRĄDZIKU
• ZABIEGI ODMŁADZAJĄCE
• USUWANIE ZMIAN
• BIOREWITALIZACJA
• MIKRODERMABRAZJA
• MEZOTERAPIA
• LIPOSONIX • ULTHERAPY
• ZABIEGI LASEREM FRAKCYJNYM
• OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE
rejestracja telefoniczna: 501 188 060
Chełm: ul. Zachodnia 37
Lublin: ul. Strzembosza 11
www.aobmedycynaestetyczna.pl

TESSA
www.rtg-usg.com.pl
Spec. radiolog Anna Hryszko
Cyfrowy Aparat RTG
Nowoczesny aparat USG, Doppler
GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY
USG 4D
lek. spec. ginekolog-położnik
Marek Lipiec
CZYNNE PN-PT 8.00-18.00
SOBOTY 9.00-12.00
Chełm, ul. Kolejowa 94
tel. 82/ 565-40-68, 549-19-09
(DAWNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW - CUKIERNIA)

Gabinet Chirurgii Ogólnej i Proktologicznej
lek. Rafał Domagała
SPECJALISTA CHIRURG
Chełm, ul. Szpitalna 37/ Novena Clinica
Czynny w środy 15.30 - 19.30
Rejestracja tel.: 691 984 545
www.chirurg-chelm.pl

PRYWATNY GABINET NEUROLOGOPEDYCZNY
Ada Wróblewska
PRZYCHODNIA NR 1 W CHEŁMIE
UL. WOŁYŃSKA 11, ✆ 661 418 886

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Lek. med. Piotr Skubis
Specjalista psychiatra
Specjalista terapii środowiskowej
Psychoterapeuta
Chełm, ul. Mickiewicza 41
tel. 606 255 456
przyjmuje w poniedziałki od godz. 15⁰⁰
(także wizyty domowe)

GABINET ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Przychodnia Centrum
Dr n. med. Marek Daniłosio
specjalista psychiatra, psychoterapeuta
22-100 Chełm, ul. Szpitalna 47, tel. 82 569 90 10, 82 569 90 11
www.przychodniacentrum.com

Novena Clínica
lek. med. Piotr Kiwiński specjalista chirurg-onkolog
lek. med. Rafał Domagała specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. Mariusz Nieróbca specjalista chirurgii ogólnej
lek. med. Maciej Siembida lekarz medycyny estetycznej
lek. med. Andrei Elikau otolaryngolog
CHIRURGIA
➤ OPERACJE PRZEPUKLIN
➤ OPERACJE STULEJKI, PLASTYKA NAPLETKA
➤ OPERACJE WODNIAKA JĄDRA
➤ OPERACJE GUZKÓW PIERSI
➤ USUWANIE ZNAMION I NOWOTWORÓW SKÓRY
➤ WYCINANIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI
➤ USUWANIE BRODAWEK, ODCISKÓW
➤ USUWANIE KASZAKÓW, TŁUSZCZAKÓW
➤ KOREKTA BLIZN, „WSZYWKI"
➤ I WIELE INNYCH...
PROKTOLOGIA
➤ LASEROWE USUWANIE ŻYLAKÓW ODBYTU (HEMOROIDÓW)
➤ SZCZELINY ODBYTU
➤ „GUMKOWANIE" ŻYLAKÓW ODBYTU
CHOROBY ŻYŁ
➤ OPERACJE ŻYLAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH - SYSTEM FLEBOGRIF, LASER CELON
➤ NIEWYDOLNOŚĆ ŻYLNA
➤ OWRZODZENIA KOŃCZYN
➤ SKLEROTERAPIA - ZAMYKANIE ŻYLAKÓW, NACZYNEK
LARYNGOLOGIA
➤ LECZENIE CHRAPANIA
➤ LECZENIE KRWAWIENIA NOSOWEGO
➤ USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH ORAZ ZMIAN ŚLUZÓWKI JAMY USTNEJ, GARDŁA, NOSA
➤ PLASTYKA WĘDZIDEŁKA JĘZYKA/ WARGI GÓRNEJ
➤ NASTAWIANIE ZWICHNIĘCIA ŻUCHWY
➤ PUNKCJA ZATOKI SZCZĘKOWEJ
➤ NACINANIE ROPNIA, KRWIAKA UCHA, GARDŁA, NOSA
➤ USUWANIE CIAŁA OBCEGO UCHA, GARDŁA, NOSA
➤ ZDEJMOWANIE SZWÓW Z RAN POOPERACYJNYCH LARYNGOLOGICZNYCH ORAZ STOMATOLOGICZNYCH
➤ USUWANIE WOSKOWINY Z USZU
MEDYCYNA ESTETYCZNA
➤ TOKSYNA BOTULINOWA „BOTOX"
➤ KWAS HIALURONOWY „RESTYLANE" – POWIEKSZANIE UST, KOREKTA ZMARSZCZEK
➤ OSOCZE BOGATOPŁYTKOWE – „WAMPIRZY LIFTING"
➤ MEZOTERAPIA I MIKRONAKŁUWANIE
➤ AUTOLOGICZNY PRZESZCZEP TŁUSZCZU I KOMÓREK MACIERZYSTYCH
➤ LASER FRAKCYJNY CO2 – KOREKTA ZMARSZCZEK, BLIZN, ROZSTĘPÓW
➤ NICI LIFTINGUJĄCE, PEELINGI MEDYCZNE
➤ LECZENIE NADPOTLIWOŚCI
➤ I WIELE INNYCH...
KOSMETOLOGIA
➤ DEPILACJA LASEROWA – LASER LIGHT SHEER
➤ ZABIEGI PIELĘGNACYJNE, ODMŁADZAJĄCE, OCZYSZCZAJĄCE
➤ OCZYSZCZANIE MANUALNE TWARZY
➤ MEZOTERAPIA BEZIGŁOWA I MIKROIGŁOWA
➤ PEELING KAWITACYJNY, KWASY
➤ MANICURE, PEDICURE
➤ STYLIZACJA RZĘS I BRWI
www.novenaclinica.pl
rejestracja@novenaclinica.pl
ul. Szpitalna 37
22-100 Chełm
691 98 45 45
Zapraszamy pon.- pt. 10:00 -18:00

MED Piels NZOZ PIELG-MED Centrum Rehabilitacji
❖ REHABILITACJA KOMPLEKSOWA
Kinezyterapia - Fizykoterapia
Laser wysokoenergetyczny - Fala uderzeniowa
❖ KRIOKOMORA ❖ MOBILIZACJA
❖ MASAŻ ❖ REHABILITACJA DOMOWA
❖ SKLEP MEDYCZNY ❖ SZKOŁA ZDROWYCH PLECÓW
INDYWIDUALNA PRACA Z PACJENTEM
KONSULTACJA W CENIE - NOWOCZESNY SPRZĘT - PAKIETY REHABILITACYJNE
Chełm, ul. Hrubieszowska 9
Tel.: 82 565 50 65
Godziny otwarcia: Poniedziałek - Piątek: 07:30 - 18:30
www.pielg-med.pl

PRACOWNIA PROTETYCZNA
tech. dent. Jadwiga Branecka-Kania
WYKONAWSTWO I NAPRAWA PROTEZ
poniedziałek – piątek 10.00 -16.00
Chełm, Plac Kupiecki 10 (II piętro)
tel. 606-902-148

PROTEZY ZĘBOWE ELASTYCZNE CAŁKOWITE SILIKON
tech. Tomasz JANIAK
NAPRAWY - WYKONASTWO
Chełm, Lutosławskiego 4/16
Demos / obok antyków
czynne: 9:30 - 17:00 protetykachelm.pl
✆ 500 338 200

Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Ortodontyczna
lek. stom. Paweł Maciejczak
specjalista ortodonta
Nowoczesne metody leczenia wad zgryzu
Chełm, ul. Piłsudskiego 11a
poniedziałek-środa-piątek
tel. 082 / 563 02 71

DIAGNOSTYKA laboratoria medyczne ...więcej niż wynik
www.diagnostyka.pl
Największa sieć laboratoriów medycznych w Polsce ...blisko Ciebie
Zapraszamy do Punktów Pobrań w Chełmie:
Al. 3-go Maja 22 (lok. 3) godz. pracy pn-pt 7.30-11.00 sob. 8.00-11.00
ul. Lubelska 66 godz. pracy pn-pt 7.30-11 oraz 15.00-17.00

LEK. TOMASZ WOJEWODA
SPEC. GINEKOLOG - POŁOŻNIK
KOMPLEKSOWA OPIEKA POŁOŻNICZA-GINEKOLOGICZNA
USG, KTG, cytologia
Przyjmuje poniedziałek 16.00-18.00
Chełm, ul. Wołyńska 32
REJESTRACJA
tel. 82 563 13 53, 82 565 13 53

Bezpieczna konsultacja z lekarzem
Zamów Teleporadę
LUXMED MEDYCZNE
luxmedlublin.pl 81 532 37 11
• Lekarz udzieli porady
• Skonsultuje wyniki badań - także z przychodni poza Luxmed
• Może wystawić e-Receptę, e-Zwolnienie lub e-Skierowanie

KANA Katarzyna Kołodyńska
Pobieranie badań laboratoryjnych w domu pacjenta
- podstawowe badania krwi i moczu
- hormony, markery
- autoimmunologia, testy alergiczne
tel. 607 572 909
BADANIA WYKONYWANE W LABORATORIUM LUXMED W LUBLINIE

eprasa.pl 63cb270f6c

BIAŁOPOLE. Czy tak można? - pyta nasz Czytelnik.

Augustynek sekretarzem

Beata Augustynek, radna powiatu chełmskiego, jest sekretarzem gminy Białopole. Gdy w marcu ze względu na epidemię zamknięto miejscowy urząd, Henryk Maruszewski, wójt gminy Białopole, wybrał ją na to stanowisko w drodze awansu i łączenia stanowisk. Wójt zapewnia, że nadzwyczajna sytuacja tego wówczas wymagała, a cała procedura odbyła się zgodnie z prawem. Ale niektórzy mają, co do tego wątpliwości. - A gdzie konkurs na to stanowisko? - pyta nasz Czytelnik.

W liście do redakcji nasz Czytelnik pisze, że był zainteresowany przystąpieniem do konkursu na sekretarza gminy Białopole, dlatego śledził informacje o naborach w gminnym Biuletynie Informacji Publicznej. Ogłoszenia w tej sprawie nie znalazł, ale dowiedział się, że został powołany nowy sekretarz. To **Beata Augustynek**, radna powiatu chełmskiego, były członek zarządu powiatu chełmskiego. Nasz Czytelnik wysłał zapytania do gminy Białopole domagając się informacji o tym, kiedy odbył się nabór na stanowisko sekretarza gminy, w jaki sposób ogłoszenie o naborze zostało udostępnione i upowszechnione, pytał też o wykształcenie i poprzednio zajmowane stanowiska osoby sprawującej funkcję sekretarza. Z odpowiedzi wyczytał, że sekretarza gminy Białopole wybrano 20 marca br. w drodze awansu wewnętrznego i z tego powodu ogłoszenie o naborze nie było udostępniane, a takiego sposobu wyboru dokonano z uwagi na panującą pandemię. Z udzielonej informacji dowiedział się też, że B. Augustynek ma wykształcenie wyższe, wcześniej - zatrudniona była jako pomoc administracyjna w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Chełmie (lipiec 2015 - marzec 2017), potem jako inspektor w PCPR (kwiecień 2017 - grudzień 2019), a od stycznia do 20 marca br. inspektor w Urzędzie Gminy Białopole. Ale nasz Czytelnik argumentuje, że nabór kandydatów na wolne stanowiska urzędnicze powinien być otwarty, konkurencyjny, a informacje o naborze powinny być udostępnione, z kolei sekretarz powinien mieć odpowiedni staż pracy także na urzędniczym stanowisku kierowniczym.

- W tym przypadku powierzono sprawowanie tej ważnej funkcji, młodemu pracownikowi, zatrudnionemu w gminie trzy miesiące wcześniej. Ciekawe czyim interesem kierowały się władze gminy? - pyta nasz Czytelnik.

Henryk Maruszewski, wójt gminy Białopole, zapewnia, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Przyznaje, że decyzję o wyborze sekretarza podejmował w skrajnych warunkach, gdy urząd był zamykany z powodu zakażeń koronawirusem i koniecznością odbycia kwarantanny przez urzędników. Także przez niego samego.

- To stanowisko powierzyłem w drodze łączenia stanowisk, konsultowałem tę decyzję pod względem prawnym - mówi wójt Maruszewski. - Nabór nie wchodził wówczas w grę. Pani Beata łączy funkcję sekretarza i jednocześnie zajmuje się między innymi obsługą rady gminy. Wyboru dokonano w drodze awansu wewnętrznego. W momencie wyboru sekretarza, w marcu mieliśmy sytuację nadzwyczajną. Przebywałem na kwarantannie. Musiałem mieć osobę, która pomoże w prowadzeniu urzędu. Po kilku miesiącach stwierdzam, że podjąłem słuszną decyzję, bo pani Beata bardzo dobrze sprawdza się na tym stanowisku. Poza tym dzięki łączeniu stanowisk mamy oszczędności.

Beata Augustynek, sekretarz gminy Białopole, zajmująca jednocześnie stanowisko ds. obsługi rady gminy, promocji i informatyki urzędu, mówi, że została powołana na podstawie artykułu 20. Ustawy o pracownikach samorządowych. Mówi on, że pracownik samorządowy, który wykazuje inicjatywę w pracy i sumiennie wykonuje swoje obowiązki, może zostać przeniesiony na wyższe stanowisko w drodze awansu wewnętrznego.

- Według artykułu tej ustawy awans może nastąpić w ramach tej samej grupy stanowisk - mówi B. Augustynek. - Taka była podstawa prawna, na mocy której zostałam sekretarzem. Gdy wójt o tym zdecydował naprawdę potrzebował osób, które zapewnią ciągłość pracy urzędu dla dobra mieszkańców. **(t)**

KAMIEŃ. Zmiany w szkołach?

Konkursy na dyrektorów

Wójt gminy Kamień ogłosił konkursy na dyrektorów w podstawówkach w Kamieniu i Strachosławiu. Kandydaci mogą składać aplikacje do 19 czerwca.

Najwięcej emocji wzbudza konkurs w Szkole Podstawowej w Kamieniu, gdzie przez ostatnie lata dyrektorem była **Dorota Adamczyk**. Wygrała ona konkurs na to stanowisko organizowany w maju 2017 r. Startował w nim również **Marek Neckier**, ówczesny dyrektor podstawówki w Kamieniu, który miał wątpliwości czy postępowanie to odbyło się zgodnie z przepisami. Zaskarżył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego zatwierdzające konkurs zarządzenie wójta gminy Kamień. Pod koniec 2017 r. WSA uznał, że skarga M. Neckiera jest zasadna. Wójt odwołał się od tej decyzji do Naczelnego Sądu Administracyjnego. NSA podtrzymał wyrok pierwszej instancji. Oznaczało to, że zarządzenie zatwierdzające konkurs na dyrektora podstawówki w Kamieniu jest nieważne, a postępowanie konkursowe należy powtórzyć. W tej sytuacji wójt gminy Kamień powołał parę miesięcy temu Dorotę Adamczyk na pełniącą obowiązki dyrektora Szkoły Podstawowej w Kamieniu. Na początku czerwca ogłoszono konkurs. Kandydaci mogą składać dokumenty do 19 czerwca. D. Adamczyk przyznaje, że nie była to łatwa decyzja (zdarzały się skargi niektórych rodziców na jej działalność, także do kuratorium oświaty), ale postanowiła startować w konkursie.

- To trudne wyzwanie, ale chciałabym jeszcze móc działać na rzecz rozwoju szkoły - mówi dyrektor Adamczyk.

Obecnie trwa rozbudowa w szkole, polegająca na dobudowie sal dla przedszkolaków. Wykonano też parking, co ułatwi życie zwłaszcza rodzicom najmłodszych uczniów, którzy je dowożą. Ale parking powstał też z myślą o rolnikach, którzy zwracali uwagę, że zaparkowane wzdłuż drogi przy szkole auta, utrudniają im przejazd maszynami rolniczymi.

Konkurs na dyrektora ogłoszono też w Szkole Podstawowej w Strachosławiu. Kadencja dotychczasowej dyrektor tej placówki - **Alicji Nafalskiej**, kończy się. W tym przypadku także kandydaci mogą składać aplikacje do 19 czerwca br. **(t)**

LEŚNIOWICE. Bardziej komfortowo

Lifting urzędu

W Urzędzie Gminy Leśniowice przybyło pokoi dla urzędników. Parter urzędu przeszedł remont. Jest bardziej komfortowo i przestronnie, zarówno dla urzędników, jak i petentów.

Pracownicy gminy Leśniowice wymyślili sposób, jak usprawnić sobie pracę, zagospodarowując niewykorzystywane dotąd pomieszczenia w urzędzie. Ma to być z korzyścią zarówno dla nich, jak i interesantów. W czasach zarazy im więcej metrów kwadratowych przypada na jedną osobę tym bezpieczniej. Dzięki wykorzystaniu nieużywanej sali z zapadniętą podłogą, w której kiedyś udzielano ślubów cywilnych, powstały dwa dodatkowe pokoje. Wykonano nowe posadzki. Kolejne trzy gabinety urzędnicze przechodzą remont. Wykonywane będzie też przejście łączące urząd z pomieszczeniami, gdzie kiedyś znajdował się posterunek policji. Pracują tam urzędnicy, ale aby się tam przedostać, musieli wyjść na podwórze, co było bardziej uciążliwe zimą. Aby warunki pracy w urzędzie stały się bardziej komfortowe wstawiono płyty gipsowe. Na korytarzu są nowe płytki.

- Za robociznę nie musimy dodatkowo płacić, bo prace wykonują nasi pracownicy gospodarczy, a także stażyści i pracownicy interwencyjni - mówi **Joanna Jabłońska**, wójt gminy Leśniowice. - W związku z tym ponosimy jedynie koszty materiałów, w tym drzwi, płytek.

Mieszkańcy gminy Leśniowice zauważyli zmiany w urzędzie.

- Niektórzy urzędnicy przestali gnieździć się w jednym pomieszczeniu i przyjmują teraz w osobnych pokojach. Dla petenta to też większy komfort - mówi nasz rozmówca. **(t)**

DUBIENKA. Aby nie kolidować z wyborami prezydenckimi

Sesja odwołana

Odwołano środową sesję Rady Gminy Dubienka, podczas której radni mieli przyjąć uchwały o połączeniu sołectw. Gdyby je uchwalono, wybory sołeckie mogłyby wypaść w czasie tych prezydenckich. A to byłoby za duże zamieszanie.

10 czerwca br. zaplanowano sesję Rady Gminy Dubienka, podczas której planowano raz jeszcze podjąć uchwały w sprawie połączenia sołectw (wcześniej zredukowano ich liczbę do dziewięciu, ale ze względów organizacyjnych trzeba było cofnąć uchwały w tej sprawie). Na tej samej sesji miała zostać zaprzysiężona nowa radna - **Elżbieta Jaroszyńska** ze Starosiela, która zastąpi zmarłego w lutym br. radnego **Tadeusza Gołębiowskiego**. Ale obrady, nie pierwszy raz w ostatnich miesiącach (wcześniej ze względu na epidemię) trzeba było odwołać. Tym razem okazało się, że gdyby uchwały w sprawie połączenia sołectw zostały uchwalone, to ich następstwem byłyby także wybory sołeckie. Mogłyby się zbiec z terminem wyborów prezydenckich.

- Konsultowaliśmy to z chełmską delegaturą biura wyborczego i woleliśmy odłożyć obrady, a wraz z nimi uchwały w sprawie sołectw, aby uniknąć ewentualnego zamieszania związanego z nałożeniem się terminów wyborów - mówi **Krystyna Deniusz-Rosiak**, wójt gminy Dubienka. **(t)**

eprasa.pl 63cb270f6c

DOM WESELNY DAPEX
"U TERESY SZELEST"
WESELA, PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
Chełm
Rampa Brzeska 15
tel. 82 560 38 72
601 34 24 25
www.dapex.pl

POKUSA PRESTIGE
Wszystko dla Ciebie i Twojego dziecka.
ul. Okszowska 39 | al. I Armii WP (róg Lwowskiej)
Nowe godziny otwarcia Galerii: pn-pt:8-18, sobota 9-15
NOWA DOSTAWA
wózków spacerowych
Zabawki Hasbro do 20% Taniej
Dodatkowe 5% RABATU
za zakupy w sklepie przy Żołnierzy 1 AWP
Co półroczną nagrodę markowy wózek ufundował wiodący producent wózków dziecięcych firma Dynamic Baby z Płocka. Zapraszamy do udziału w konkursie.

Co miesiąc rozdajemy wyprawkę
Dwa razy w roku wózek dziecięcy
Wystarczy w jednym z salonów Pokusa zostawić drukowany przez nas kupon, który będzie brał udział w losowaniu.
IMIĘ I NAZWISKO
ADRES
TELEFON
DATA PODPIS PRACOWNIKA SKLEPU
Nagrodę można odbierać w terminie do dwóch tygodni od ukazania się wyników losowania.
Już jeden kupon bierze udział w losowaniu

Zabierz Nowy Tydzień na wakacje 3

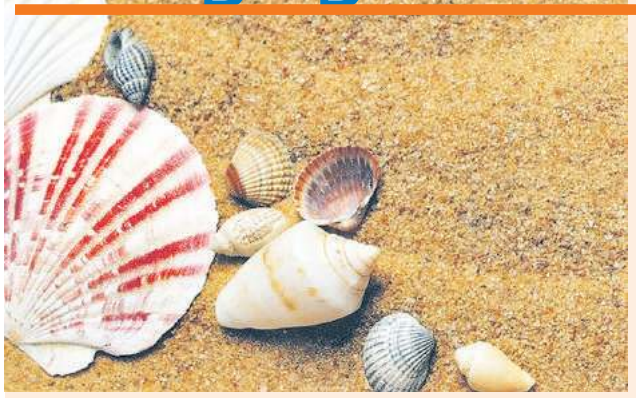

Tegoroczne wakacje bez wątpienia będą inne, niż zwykle. Wielu z uwagi na wciąż obecne zagrożenie postanowi spędzić je w domu, na balkonie, w przydomowym ogródku, na działce czy siedlisku. Jeszcze inni planują urlop z dala od zgiełku, na łonie natury. Jaka by to forma wypoczynku nie była, mamy nadzieję, że wzorem lat ubiegłych, będziemy mogli Wam towarzyszyć.

„Zabierz Nowy Tydzień na wakacje" to konkurs, który już po raz trzeci organizujemy wspólnie ze Stowarzyszeniem WeRwA. W tym roku jednak nieco zmieniamy zasady. Aby wziąć w nim udział, wystarczy przesłać na adres: konkurs@nowytydzien.pl jedno zdjęcie z Waszych wakacji, na którym widoczna jest nasza gazeta. Pamiętajcie, by dołączyć do fotografii swoje dane (imię nazwisko, adres i numer telefonu) oraz kilka słów o tym, jak spędzacie tegoroczne lato.

Zgłoszenie do konkursu jest równoznaczne z akceptacją regulaminu, który do środy pojawi się na naszej stronie internetowej: www.nowytydzien.pl i przede wszystkim wyrażeniem zgody na publikację wizerunku (przesłanych fotografii) na naszym profilu na Facebooku oraz w papierowym wydaniu gazety. Zgłoszenia przyjmujemy od teraz do 1 września, natomiast przez cały wrzesień będziemy publikować Wasze wakacyjne fotografie na łamach Nowego Tygodnia. To Czytelnicy zdecydują, które zdjęcia są najciekawsze i zasługują na wyróżnienie. Głosy będzie można oddawać wyłącznie na kuponach konkursowych, które będziemy drukować we wrześniowych wydaniach gazety. Kto zdobędzie ich najwięcej, zgarnie główną wygraną, a także kolejno drugie i trzecie miejsce na podium.

O tym, jakie nagrody czekają na zwycięzców, poinformujemy szerzej w wydaniu za dwa tygodnie. Z pewnością jednak jest o co walczyć, bo jak pamiętacie w ubiegłych edycjach do wygrania były m.in. 43-calowy telewizor, zestaw kina domowego wysokiej klasy, sprzęt turystyczny (namiot, śpiwór) talon 500 zł do wykorzystania w sklepie RTV AGD czy zagraniczna wycieczka.

Uwaga! Spośród wszystkich Czytelników, biorących udział w głosowaniu, rozlosujemy też jedną osobę, która również otrzyma od nas nagrodę. Natomiast chętni, którzy zgłoszą swój udział w konkursie i wyślą nam swoje zdjęcie z wakacji, będą mogli - poza głosowaniem Czytelników - stanąć w szranki na jesiennym spotkaniu Chełmskiego Klubu Podróżników. Spośród tych, którzy opowiedzą o swoich wakacjach (np. w formie prezentacji multimedialnej) jury konkursowe wyłoni laureata. Pamiętajcie, przede wszystkim liczy się autoprezentacja, a nie to, w jak bogatym zakątku byliście. **(pc)**

Agnieszka Jaworska - I miejsce, nagroda: zestaw nagłaśniający Soundbar, od Firmy Pro-Project

Beata Witamborska - III miejsce, talon o wartości 200 zł do wykorzystania w sklepie RTV, od Biura Usług Turystycznych Krystyna

Renata Bałabas
wyróżnienie, nagroda - tablet od sklepu Metro

Artur Pytel - II miejsce, namiot od Składnicy Sportowej oraz nagroda publiczności - śpiwór i karimata, od Składnicy Sportowej

Bożena Gilewska - nagroda specjalna od Stowarzyszenia Werwa, wycieczka do Lwowa lub Brześcia

Paweł Klajnert
wyróżnienie, nagroda kosmetyki od Perfumerii Basia

DOM WESELNY ZA BORKIEM
www.zaborkiem.pl
WOLNE TERMINY
Na miejscu pokoje 2 i 3-osobowe
Zawsze udane bale, wesela i bankiety. Wykwintna kuchnia i fachowa organizacja
Chełm, ul. Hrubieszowska 135, tel. 82/ 560 32 71, 785 701 066

STUDIO FILMU I FOTOGRAFII CYFROWEJ
www.studiovideo.info.pl
tel. 608629490 kita.andrzej@wp.pl

StudioPIX film i fotografia
tel. 607 160 861
info@fotovideo-studio.pl
filmowanie, fotografia, fotoksiążki, fotoalbumy
archiwizacja kaset i materiału HD na płyty DVD i Blu-ray Disc
www.fotovideo-studio.pl

Imprezy od A do Z
TERAZ PRZY DEPTAKU!
■ doradztwo i organizacja imprez (wesela, komunie, eventy)
■ fotobudka
■ dekoracje kościołów, sal weselnych i innych
Świat imprez
tel. 782 700 037
ul. Lwowska 11 www.swiatimprezchelm.pl

Studio Video - Foto
Marek i Paweł Bzdeń
0696-442-890
082-576-12-73
www.mpbvideo.pl

Full HD 1080p
Studio FOTO VIDEO
Zadzwoń! Przyjdź! Zobacz!! To nic nie kosztuje
Filmowanie i fotografia
Zapis 16:9 SD lub HD
Archiwizacja na DVD i Blu-ray Disc
MARIO MIX
Mariusz Matysek
tel. 82 562 02 60
kom. 604 85 77 97
www.mariomix.pl

eprasa.pl 63cb270f6c

KOSTKA

Której kostki - A,B,C czy D - nie da się ułożyć z przedstawionej obok siatki?

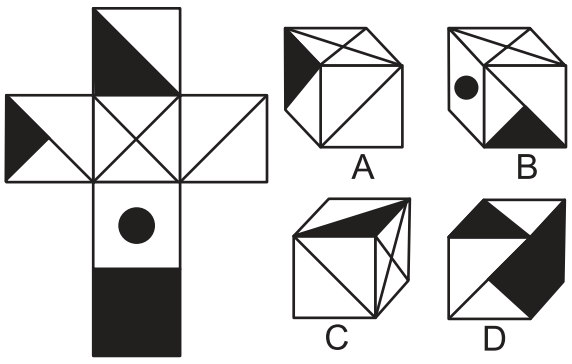

WIROKRZYŻÓWKA - JOLKA

Objaśnienia podano w przypadkowej kolejności. Wyrazy wirówki wpisujemy prawoskrętnie (pierwsza litera w polu centralnym, druga w polu z kreską). W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy zakończone literą **O.**

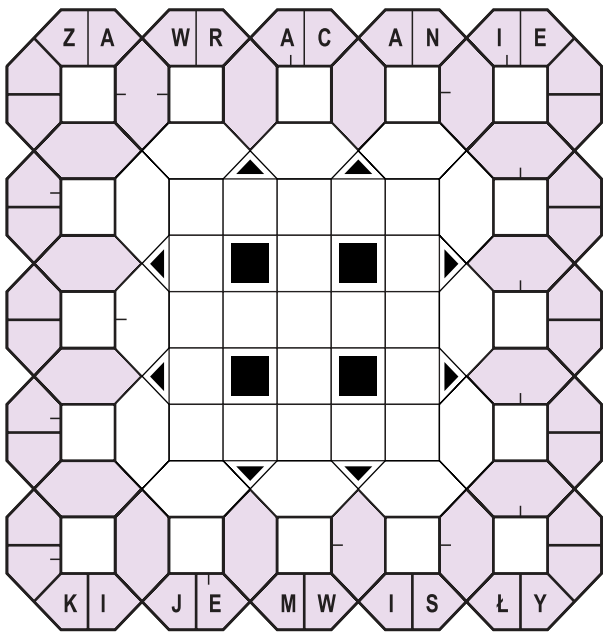

- wyrób tytoniowy z Kuby,
- nad nim piecze się biwakową kiełbasę,
- japońska dama do towarzystwa,
- kwakający ptak,
- czajnik do herbaty,
- mały, marynowany maślak lub prawdziwek,
- rzymski bóg miłości,
- zawój,
- wisiorek przy kluczach,
- uśpienie przed operacją,
- łan rosnących już roślin,
- kolba kukurydzy,
- Małgorzata, odtwórczyni roli Oleńki z „Potopu",
- gwara, slang,
- prawosławna świątynia,
- czarownica, jędza,
- Karol, papież Polak,
- bagażowy,
- przełęcz w Tatrach Wysokich,
- Paul, zagrał w „Żądle",
- obszar leśnej wycinki,
- tatrzański zbójnik.

GRAMY W DARTA

Która lotka trafi w sam środek tarczy?

WYKREŚLANKA

Z diagramu należy wykreślić podane niżej wyrazy, które zostały umieszczone poziomo, pionowo, ukośnie i wspak. Pozostałe litery, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

AMNESTIA
ANTA
AUTOR
DIOPTRIA
DREN
EREMITA
ESKIMOS
KREATOR
KSI
LIŚCIE
MAKARON
MEMORANDUM
ODMARSZ
RAMAPITEK
RDEST
RODZIC
RUNDA
RUNO
SIMIR
SKNERSTWO
SMAKOSZ
STOIK
SULKI
TATAR
TIARA
TREMOLO
TUREK
UNOS
ZRZUT

C	O	W	T	S	R	E	N	K	S
R	U	N	D	A	K	O	R	A	Y
A	A	R	O	I	K	E	T	L	S
M	E	M	O	R	A	N	D	U	M
N	Z	T	A	T	A	U	L	O	A
E	S	U	O	P	A	K	N	S	K
S	R	R	L	O	I	U	A	O	O
T	A	E	O	I	R	T	Z	M	S
I	M	K	M	D	Ś	R	E	I	Z
A	D	M	E	I	Z	C	M	K	E
R	O	S	R	U	T	I	I	S	K
A	T	A	T	A	R	A	C	E	N

WIRÓWKA dla najmłodszych

Odgadnięte nazwy rysunków wpisz prawoskrętnie zaczynając od pól oznaczonych strzałką. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 5 utworzą rozwiązanie.

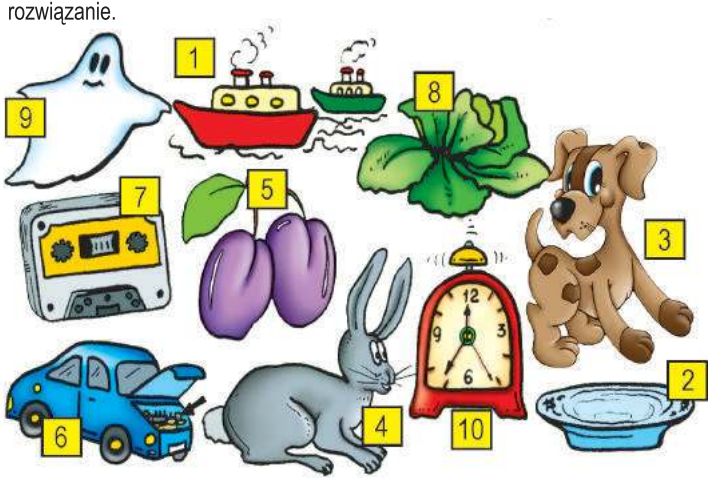

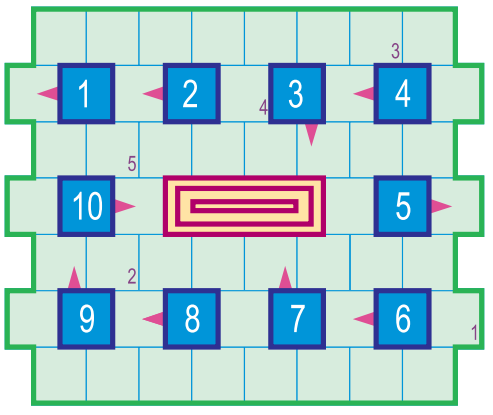

1	2	3	4	5

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

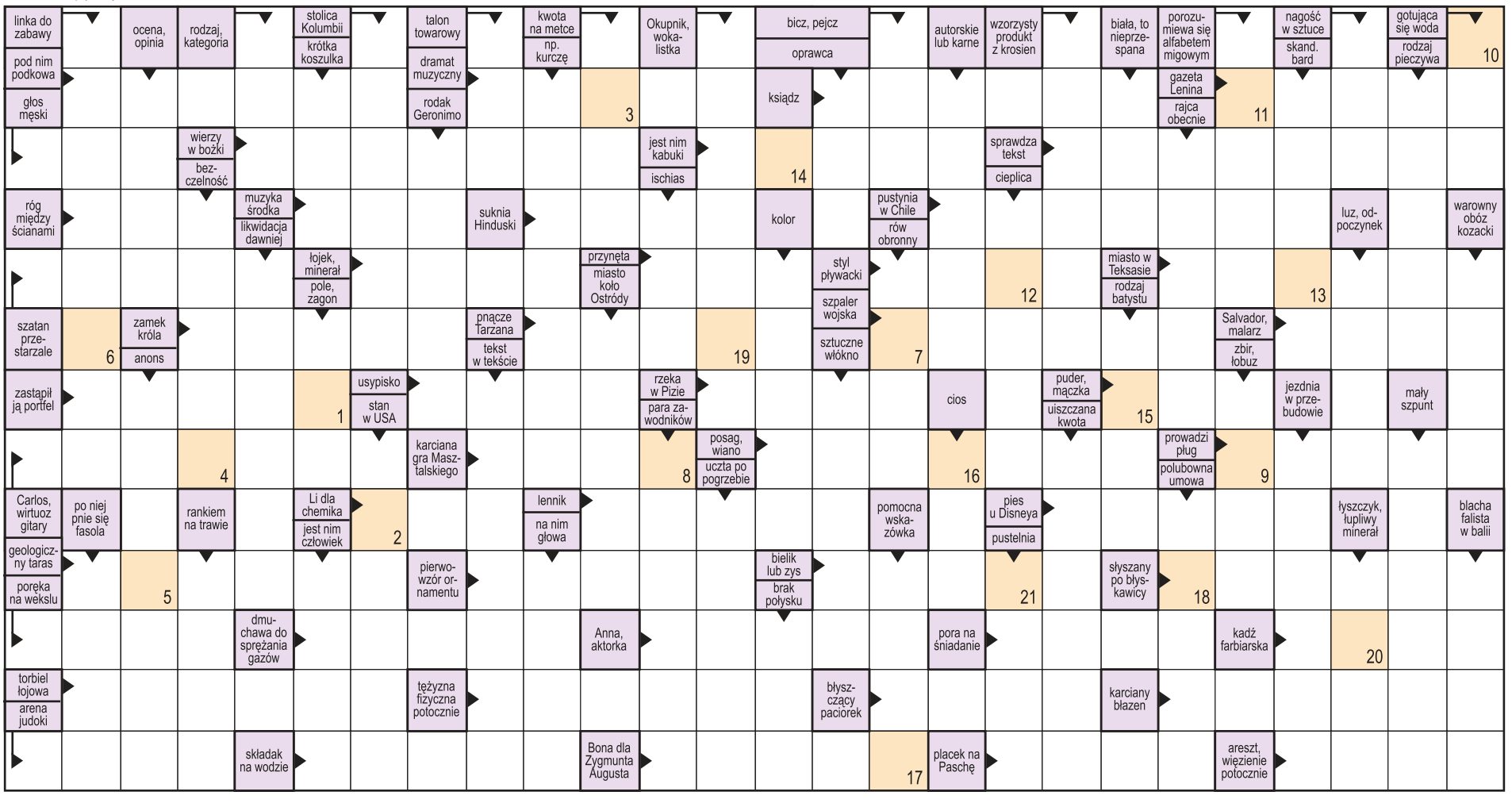

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 dokończą przysłowie: **"Nie ten ubogi, kto mało ma..."**

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

eprasa.pl 63cb270f6c

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Obsługi Prawnej „VETO”

Chełm, ul. Lwowska 59 (koło ChSM),
tel. 82 562 11 46, 609 44 70 80, godz. 9⁰⁰-17⁰⁰
www.nieruchomosci-veto.gratka.pl e-mail:nieruchomosci-veto_xl@wp.pl

OPINIE O WARTOŚCI – WYCENY

Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 826m2 – 991m2 położone na nowo powstałym osiedlu domków jednorodzinnych, media, ul. Polna / Wschodnia, Rejowiec Fabryczny,
c: 32zł/m2

Wybrane oferty:

1.M-3, 37m2, 4 piętro, ciemna kuchnia, os. Dyrekcja, c: 120.000; możliwa zamiana na M-2, parter – 2 piętro

2.Mieszkanie w bloku kolejowym 49m2, 1 piętro, media miejskie, nowe okna, wolne, os. Dyrekcja Górna, c: 185.000;

3.Mieszkanie w kamienicy bezczynszowej 49m2 w tym salon z aneksem kuchennym , sypialnia z garderobą, łazienka z wc, 1 piętro, stan deweloperski, wszystkie media miejskie, Centrum Chełma, c: 195.000;

4.Mieszkanie 2 pokojowe w kamienicy bezczynszowej 49m2, po remoncie generalnym, parter, wszystkie media miejskie, Centrum Chełma, c: 215.000;

5.M-4, 56m2, 4 piętro, nowe okna, glazura i terakota. Mieszkanie wolne – do zamieszkania od zaraz, osiedle XXX-lecia, c: 177.000;

6.M-4, 62m2, parter, meble w zabudowie w cenie, os. XXX-lecia, c: 265.000;

7.M-4, 61,50m2, 4 piętro. Wspólnota mieszkaniowa – niskie koszty utrzymania. Mieszkanie wolne, do zamieszkania od zaraz, os. Zachód, c: 240.000;

8.M-4, 62m2, 4 piętro, os. Kościuszki, c: 150.000; - możliwa zamiana na M-3

9.M-4, 62m2, 4 piętro, wolne, ul. Droga Męczenników, c: 215.000 – do neg.

10.Mieszkanie w bloku kolejowym 77m2 (2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc i pom. gosp.) 1 piętro, działka 400m2 – altanka, garaż blaszak, os. Dyrekcja Dolna, c: 285.000;

11.Dom wolno stojący piętrowy, murowany z cegły pow. 166m2, nietuzinkowy, działka 812m2, nowe ogrodzenie, os. Hrubieszowska, c: 318.000;

12.Dom 1/2 bliźniaka 120m2, piętrowy, po remoncie, działka 348m2, bud. gospodarczy, os. Rejowiecka, c: 375.000;

13.Budynek mieszkalny, wolno stojący, piętrowy o pow. 126m2 + dodatkowo na parterze – pomieszczenie przystosowane na dział. usługową o pow. 25m2 z oddzielnym wejściem, działka 670m2, Centrum Chełma, c: 395.000; - do negocjacji

14.Dom wolno stojący piętrowy 140m2, ocieplony, nowe okna, meble kuchenne w zabudowie w cenie, po remoncie, działka 512m2, os. Hrubieszowska, c: 439.000;

15.Dom 1/2 bliźniaka parterowy z poddaszem użytkowym, o pow. 165m2, podpiwniczenie mieszkalne, garaż w bryle budynku. Działka pow. 653m2 ogrodzona, zagospodarowana, osiedle Cementownia, c: 475.000; - do negocjacji

16.Dom piętrowy, ocieplony 160m2, + podpiwniczenie 60m2. Możliwość zamieszkania 2-óch rodzin. Działka gruntu 726m2 ogrodzona, zagospodarowana. Na działce budynek gosp. 60m2 połączony z bud. mieszkalnym. Możliwość prowadzenia działalności gosp. os. Rejowiecka-Włodawska, c: 490.000;

17.Dom wolno stojący piętrowy 400m2, możliwość zamieszkania dwóch rodzin (dwa niezależne wejścia), doskonały na działalność, działka 1500m2, dużo nasadzeń, basen, os. Hrubieszowska, c: 495.000;

18.Dom wolno stojący piętrowy 180m2, działka 3655m2 os. Zachód, możliwość prowadzenia działalności gosp., c: 500.000; - możliwość podziału

19.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 223m2, rok bud. 2004, działka 2059m2 c: 546.000;

20.Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 165m2, garaż 1- stan w bryle budynku, rok bud. 2008, działka 750m2 zagospodarowana, kostka brukowa, okolice ul. Metalowej, c: 610.000;

21.Nieruchomość: działka gruntu o pow. 3600m2, budynek mieszkalny piętrowy 224m2, budynki użytkowe, murowane o łącznej pow. 300m2, przystosowane do prowadzenia działalności gospodarczej, os. Bazylany, c: 1.500.000;

22.Lokal użytkowy 60m2 w piwnicy, Centrum Chełma, Al. Żołnierzy I AWP, c: 39.500;- do neg

23.Lokal użytkowy 66m2, parter, szyby antywłamaniowe, alarm, Centrum handlowe, c: 365.000;

24.Lokal biurowo - usługowy 137m2 (4 pomieszczenia, wc z łazienką, odrębne wc) 1 piętro, po remoncie, pełne media (c.o. miejskie). Doskonała lokalizacja na biura, kancelarie, Centrum Chełma c: 595.000zł - możliwość wynajmu w cenie 3000zł /m-c

25.Budynek wolno stojący użytkowy 90m2 na całości podpiwniczony, działka 180m2, c: 70.000;

26.Budynek użytkowy, piętrowy 360m2, działka 364m2, dzielnica przemysłowa Chełma, c: 165.000;

27.Budynek parterowy, murowany w centrum Chełma 400m2, działka 600m2, c: 425.000;

28.Budynek komercyjny parterowy murowany z cegły 953m2, działka 4289m2, piękne starodrzewy, w cenie projekt bud. przebudowy i zmiany sposobu użytkowania budynku na niepubliczny zakład opieki zdrowotnej, zakład odnowy biologicznej oraz mieszkanie, Chełm, c: 590.000;

29.Budynek komercyjny, parterowy na wysokim podpiwniczeniu mieszkalnym z możliwością adaptacji poddasza o łącznej pow. 220m2, działka 781m2, Centrum Chełma, doskonała lokalizacja - możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, c: 540.000;

30.Budynek komercyjny, murowany składający się z 6 segmentów po 130m2 każdy, sala sprzedażowa, monitoring, działka 0,25ha. Na działce drugi budynek murowany 200m2, doskonała lokalizacja, Chełm, c: do uzgodnienia

31.Budynek mieszkalno - usługowy o łącznej 780m2, 3- kondygnacyjny, położony w samym centrum Chełma, działka 550m2, doskonała oferta dla inwestorów.

32.Działka usługowa o pow. 1,003ha, w planie - pod składy i magazyny, dzielnica przemysłowa Chełma, przy asfalcie, media, ul. Okszowska, c: 500.000;

33.Działka komercyjna o pow. 3000m2 położona przy głównej ulicy miasta o natężonym ruchu, zabudowana budynkami usługowo-handlowymi o łącznej pow. 456m2, doskonała lokalizacja dla potencjalnego inwestora na prowadzenie działalności gospodarczej, c: 1.230.000;

34.Działka usługowa 7000m2, ogrodzona siatką, brama wjazdowa, przeznaczona pod usługi, składy, zabudowa przemysłowa, c: 40zł/m2

35.Dzialka budowlano-usługowa 3064m2, możliwość podziału, doskonała lokalizacja, os. Rejowiecka, c: 140zł/m2

36.Działka usługowa 3259m2, ul. Szklana- Rampa Brzeska, c: 210.000; - możliwość podziału

37.Działka budowlana 1714m2, ul. Wygon, c: 50.000;

38.Działka budowlana 1600m2, ul. Jarzębinowa, c: 104.000;

39.Działka budowlana 1599m2, ul. Wygon, c: 36.000;

40.Działka budowlana 1506m2 (szer. 24m), Chełm, c: 55.000;

41.Działka budowalana 1434m2, ul. Wiercieńskiego, os. Bazylany, c: 85zł/m2

42.Działka usługowa 1127m2 wg planu pod składy, magazyny, hurtownie, ul. Wygon, c: 30.000;

43.Działka budowlana 1092m2 (szer. 26,50m) lub pow. 1314m2 (szer. 22,50m) położone obok siebie, media, ul. Wygon, c: 65zł/m2

44.Działka budowlana 1089m2, projekt w cenie, ul. Majdan – Zawadówka, c: 50.000;

45.Działka budowlana 1082m2, ul. Prusa, c: 75.700;

46.Działki budowlane od 1000m2 media: woda, prąd, Wolwinów, c: 85zł/m2

47.Atrakcyjne działki budowlane o pow. po 940m2, kształt zbliżony do kwadratu, media w ulicy os. Wolwinów, c: 65zł/m2

48.Działka budowlana 908m2 ogrodzona siatką, zadrzewiona, woda na działce, pozostałe media w pasie drogowym, nowo powstałe osiedle domków jednorodzinnych, Wolwinów, c: 89.000;

49.Działka budowlana 900m2, asfalt, os. Bazylany, c: 150zł/m2

50.Dzialka budowlana 800m2 (szer. 17m), Wolwinów, c: 55.000;

51.Działka budowlana 429m2, os. Zachód, c: 40.000;

52.Działka komercyjna – pod budownictwo wielorodzinne 5200m2, media przy działce, os. Zachód, c: 550.000;

gmina Chełm

1.Dom parterowy murowany 50m2 do rozbiórki lub generalnego remontu, działka 6600m2, c: 100.000;

2.Dom parterowy z poddaszem, drewniany 110m2, garaż 3- bramy wjazdowe o pow. 200m2, działka 20a, c: 268.000;

3. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym 260m2 w pełni wykończony, rok budowy 2001, działka 3000m2 ogrodzona, komfortowo zagospodarowana, liczne nasadzenia, dzielnica willowa, c: 1.100.000;

4.Działka komercyjna przy głównej drodze wylotowej na Lublin o pow. 1,33ha (szer. 86m) Doskonała oferta dla inwestora, c: 74zł/m2

5.Dwie działki usługowe o pow. po 3500m2 położone obok siebie. Trasa Chełm – Lublin, Janów, c: 74zł/m2

6.Działka budowlana o pow. 3,30ha, doskonała lokalizacja na osiedle domków jednorodzinnych, ul. Balladyny Janów I, c: 43zł/m2 – możliwość podziału

7.Działka gruntu z prawem zabudowy 3100m2, c: 49.000;

8.Działka gruntu 2400m2, malowniczo położona z widokiem na panoramę Chełma, możliwość rekreacji, blisko las, budynek, gosp., obrzeża Chełma, c: 49.000;

9.Działka budowlana 2400m2, przy lesie, Podgórze k. Janowa, c: 90.000;

10.Działka budowlana 2000m2 (szer. 30m), media, liczne nasadzenia, Srebrzyszcze, c: 60.000;

11.Działka budowlana 2000m2, asfalt, media, Janów I , c: 150.000;

12.Działka budowlana 1500m2, Okszów, asfalt, media, c: 75.000;

13.Dzialki budowlane o pow po 1260m2, Strupin Duży, c: 40zł/m2

U nas kupisz projekt budowlany
taniej niż przez internet

14.Działka budowlana 1225m2, wśród zabudowy, Janów I, c: 65.000;

15.Działka budowlana 1064m2 ul. Bazylany, Pokrówka, c: 82zł/m2

16.Działki budowlane od 1000m2, Żółtańce Kol., c: 75.000; /działka

17.Atrakcyjne działki budowlane o pow. od 1000m2, ul. Pana Tadeusza, ul. A. Mickiewicza - Janów I, cena od 43zł/m2

18.Działki budowlane o pow. od 892m2, położone na nowo powstalym osiedlu domków jednorodzinnych, media, Okszów, c: od 60zł/m2

19.Działki budowlane od 722m2, Staw, c: 25zł/m2

gmina Dorohusk

1. Grunt rolny o łącznej pow. 2,25ha (przeliczeniowych 1,53ha) w 3 kawałkach, c: 18.000;

2. Dom wolno stojący parterowy z poddaszem użytkowym o pow. 135m2, rok budowy 2008, działka 1600m2 ogrodzona, c: 285.000;- do negocjacji

gmina Dubienka

1. Dom murowano-drewniany 55m2, działka 2600m2, ogrodzona, c: 110.000;

2. Grunt rolny 13,29ha w jednym kawałku, położony na terenie Strzeleckiego Parku Krajobrazowego, c: 15.000zł/ha - do neg.

gmina Gorzków

1. Działka rolno-budowlana 4700m2, media, asfalt, Wielkopole, c: 60.000;

Krasnystaw

1. Budynek wolno stojący o funkcji komercyjnej 350m2, parter na całości przeznaczony pod usługi i handel, na piętrze zlokalizowane są 2 lokale mieszkalne o łącznej pow. 150m2, działka gruntu z możliwością rozbudowy, Centrum Krasnegostawu, c: 1.340.000;

2. Dom wolno stojący parterowy 73m2 (salon połączony z kuchnią, 2 sypialnie, łazienka z wc) stan deweloperski, żaluzje antywłamaniowe, działa 1900m2 częściowo ogrodzona, c: 370.000;

gmina Kamień

1.Trzy działki budowlane po 1500m2, blisko las, zalew, Natalin, c: 42.000;/ działka;

2.Działka rolno - budowlana 8600m2 przy drodze asfaltowej, c: 79.900;

3.Działka budowlana 1,40ha położona przy głównej drodze, wszystkie media w drodze, c: 18zł/m2 – możliwy podziału;

gmina Kraśniczyn

1. Działka komercyjna o pow. 2,16ha, w części wybetonowana, stacja trafo w odległości ok. 100m, przy drodze asfaltowej, c: 200.000;

gmina Rejowiec

1. Dom wolno stojący parterowy, murowany 120m2, działka 1 ha, przy drodze asfaltowej, c: 197.000;

3. Grunt rolny o łącznej pow. 2,94ha, Wólka Kańska, c: 35.000;

gmina Ruda Huta

1. Grunt leśny 0,74ha (sosna, brzoza, olsza) wiek 55 lat, c: 25.000;

Siennica Różana,

1. Działka budowlana 4700m2, przy drodze asfaltowej, wkoło zabudowa jednorodzinna, c: 85.000;

2. Las mieszany o pow. 2800m2, wiek ok. 100 lat, c: 5.500;

gmina Wola Uhruska

1. Działka gruntu z prawem zabudowy 3200m2 (szer. 30m), przy drodze asfaltowej, 300 do rzeki Bug, końcem dotyka ściany lasu, przepiękna okolica, Zbereże, c: 65.000;

2. Dom wolno stojący murowany, parterowy 100m2, działka 1000m2, malownicza okolica, blisko rzeka Bug, c: 180.000; - do neg

3. Dom wolno stojący parterowy 90m2 (2 p, salon z aneksem kuchennym, ł z wc) po remoncie, działka 2600m2, ogrodzona, kostka brukowa, bud. gosp. 45m2, c: 240.000;

4. Dom wolno stojący piętrowy 170m2, garaż w bryle budynku, rok budowy 1998, działka 785m2, budynek gosp., c: 285.000; - do negocjacji

gmina Żmudź

1. Dom parterowy drewniany 120m2, działka 1,20ha, budynki gospodarcze: obora, stodoła, przy drodze asfaltowej, c: 150.000; - do neg.

2. Dom wolno stojący drewniany, parterowy 136,50m2, działka 0,40ha ogrodzona siatką, końcem styka się z lasem, 2km od zalewu, c: 75.000;

gmina Włodawa

1. M-4, 50m2, 3 piętro, Włodawa c: 145.000;

2. Domek letniskowy parterowy, drewniany 50m2, działka 200m2, Centrum Okuninki – Jezioro Białe, c: 250.000;

Nie znasz wartości rynkowej?
ZADZWOŃ
Pomyłki są zbyt drogie!

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
- języki świata -

DO WYNAJĘCIA:

1.Magazyn 420m2, dzielnica przemysłowa, c: 4.000zł netto

2.Budynek użytkowy 400m2 w tym magazyn 130m2 wszelkie media, monitoring, plac ogrodzony, Chełm, c: 7.000zl netto

3.Budynek użytkowy parterowy z poddaszem 250m2, os. Dyrekcja, c: 5000zł + media

4.Lokal użytkowy w podpiwniczeniu 27m2, Centrum Chełma, c: 500zł (czynsz najmu) + 190zł koszty ekspl. + media

5.Lokal handlowy 56m2, parter, ul. Lubelska, c: 2600zł netto + media

6.Lokal użytkowy 60m2, 1 piętro, Centrum Chełma, c: 1200zł netto + media

7.Lokal użytkowy 60m2, parter, w nowo odrestaurowanej kamienicy w Centrum Chełma,
możliwość regulacji powierzchni, c: 60zł/m2

8. Lokal użytkowy 70m2, parter, po remoncie, własny parking, wejście dla niepełnosprawnych, do niedawna prowadzona działalaność handlowa, doskonała lokalizacja na gabinety lekarskie, os. Szpitalna, c: 2000zł (odstępne) + media

9. Lokale użytkowe od 80m2 - 130m2 1 piętro w odrestaurowanej kamienicy, Centrum Chełma, doskonałe na dział. biurową, ul. Lubelska, c: od 20zł netto/m2 + media

11. Lokal użytkowy 90m2, parter, wejście bezpośrednio z chodnika, Chełm, c: 800zł + media

12. Lokal użytkowy 128m2, parter, centrum Chełma;

13. Lokal użytkowy na parterze kamienicy 204m2, możliwość adaptacji na gab. lekarskie, Centrum Chełma, c: 2800zł + media

14. M-3, 47m2, 2 piętro, umeblowane, os. Zachód, c: 700zł (czynsz najmu) + koszty ekspl. + liczniki

15. Lokal mieszkalny 38m2 (pokój z aneksem kuchennym, sypualnia, łazienka z wc) 2 piętro komfortowe, kpl umeblowane i wyposażone, Centrum, c: 1000zł (czynsz najmu) + opł. eksp 190zł + media

16.M-4, parter, 63m2, kompletnie umeblowane i wyposażone, Centrum Chełma, c: 800zł (czynsz najmu) + koszty ekspl. + iczniki

Poszukujemy współpracowników do obsługi rynku nieruchomości na terenie miasta Chełm oraz powiatu krasnostawskiego i włodawskiego

Ogłoszenia drobne

AUTO KOMIS HIT
CHEŁM, UL. CHEMICZNA 11B
TEL: 505-379-192
www.hit-chelm.otomoto.pl

- FORD FOCUS 1.0 B 2014r, Wersja Titanium, Salon PL, Asystent Parkowania, c.31.900zł
- VW JETTA 1.6 TDI 105KM HIGHLINE, Salon PL, Bogata Opcja, Śliczna! c. 27.900zł
- MITSUBISHI LANCER 1.5 B 109KM 2010r, Pełen Serwis, Salon PL, c. 21.900zł
- FORD MONDEO 2.0 TDCi 150KM 2015r, Salon PL, Serwis, cena netto 36.300zł
- RENAULT MEGANE 1.5 dCi 90KM 2010r, NAVI, SalonPL, Ciekawa Opcja! c.17.900zł
- KIA RIO 1.4 CRDi 90KM 2015r, Salon PL, Ekonomiczny, Serwisowany, c.21.900zł
- RENAULT THALIA 1.2B 75KM, Salon PL, Bogata Opcja, Klima, Ekonomiczny, c.11.900zł
- VOLVO S60 2.4 GAZ CNG, Navi, Ciekawa Opcja, Gwarancja, Świetny Stan!, c.19.900zł
- BMW 320D 2.0D 143KM 2010r, Pełen Serwis, Perfekcyjny, Gwarancja, c.34.900zł
- AUDI A4 2.0 D 140KM 2008r, NAVI, Serwisowany, Ładne wnętrze, c.18.900zł
- MAZDA 6 2.0 D 140KM 2008r, Super Stan, Ciekawa Opcja, c.24.400zł

oraz 200 innych aut w ofercie - również z Importu
Codziennie nowe auta na placu

SPRZEDAM AUTO-MOTO

- Audi A4 B7, 2,0tdi Avant 06r., tel. 509 642 209
- Audi A4, 1,9tdi szary sedan 97r. +drugi komplet kół st. db. 3.800zł, tel. 508 449 426
- Audi B4, 1,9td 93r. st. bdb. opłaty do 02.2021r. 3.900zł, tel. 724 415 685
- Audi B4, 1,9tdi 94r. hak 2.000zł; rower damka 28” z Holandii 3 biegi 300zł, tel. 695 077 840
- Chevrolet Aveo II, 1,2b 77000km 11r. st. bdb. 1wł. zadbany garażo0wany 17.500zł, tel. 518 075 560
- Citroen Berlingo van biały 14r. 90KM 1,6hdi 3os. 163000km Faktura VAT21.900zł, tel. 724 415 685
- Citroen Nemo 08r. 1,4hdi 2os. 650kg 210000km przegląd ubezpieczenie 7.500zł, tel. 793 951 040
- Citroen Nemo 08r. 1,4hdi st. bdb. 7.500zł, tel. 793 951 040
- Daewoo Lanos 1,5b st. bdb; Daewoo Matiz 08r. benz. st. bdb., tel. 727 390 795
- Daewoo Tico 99r. 123000km 1wł. st. 1.500zł, tel. 504 872 088
- Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM 7.500zł, tel. 605 829 549
- Fiat Seicento 1,1, 02r. hak pomarańczowy bezwypadkowy 103000km 1.600zł, tel. 728 279 050
- Ford C-max 1,6d 04r. w ciągłej eksploatacji przegląd w marcu 7.000zł, tel. 504 364 830
- Ford Focus 1,6tdci 90KM 06r. st. db. bezwypadkowy, tel. 796 620 726
- Ford Maveric 4x4, 2,4b+g 7.000zł, tel. 505 576 987
- Mazda 5, 05r. 2,0b klima hak kamera 4 koła zapas. af drz. rozsuw. 7os. van 15.000zł, tel. 695 749 933
- Mazda 5, 1.8b+g 05r. 7os. st. db. hak klimatyzacja rozsuwane drzwi 10.000zł, tel. 796 073 315
- Mercedes W210E, 2,9td 97r. automat hak klima 4.490zł, tel. 695 040 204
- Motocykl Honda NT Deauvill 700, 06r. 74000km trzy kufry 13.600zł, tel. 665 612 760
- Nissan Primera 95r. 1,6b przegląd opłaty hak 2 komplety kół, tel. 500 220 284
- Nissan X-trail 05r. 2,5 napęd 4x4 14.000zł, tel. 510 966 568

KUPIĘ ZABYTKOWE
MOTOCYKLE SAMOCHODY
LATA 1900-1990
SPRAWNE DO REMONTU
TEL. 505 379 192

KUPIĘ KOSZTORYSY
WYCENY SZKÓD KOMUNIKACYJNYCH
SZKODY Z OC
ZADZWOŃ
513 010 121, 505 379 192

Skup Aut
OSOBOWE - BUSY - całe, jeżdżące, uszkodzone, bez prawa rejestracji
CAŁE WOJ. LUBELSKIE
TRANSPORT - GOTÓWKA
Włodawa - tel. 727 563 368

KUPIĘ SAMOCHODY
- osobowe
- dostawcze
- roczniki 2005-2019
- bezpłatna wycena

GOTÓWKA OD RĘKI
Chełm, ul. Chemiczna 11B
tel. 505379192, 513010121

eprasa.pl 63cb270f6c

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

•Nissan X-trail 2,0b+g 02r. czarny zadbany 12.500zł, tel. 660 162 600
•Opel Antara 2,0cdti 4x4, 07r. bogate wyp. salon Polska bezwyp. 203000km 21.700zł, tel. 605 170 628

Opel Corsa 2005r. stan bdb. 1,4b dobrze wyposażony 7.500zł, tel. 600 077 521

•Opel Omega 2,0b 98r. 5.200zł, tel. 606 475 592
•Opel Signum 1,8b+g st. bdb. srebrny 180000km 04r. 17.300zł, tel. 667 227 910
•Opel Vectra 02r. opłacony sprawny st. bdb. 6.200zł, tel. 516 635 576
•Opel Vectra 2,0tdi 97r. kombi 270000km bordo st. db. - wsiadasz i jedziesz 2.000zł, tel. 697 936 519
•Przyczepka samochodowa opłacona sprawna zarejestrowana 1.500zł, tel. 791 958 504
•Przyczepka zabudowana 160x100 wys. 120 zarejestrowana sprawna 1.350zł, tel. 507 333 637
•Rover 45, 2,0tdi 101KM 02r. 2.000zł, tel. 600 366 155
•Seat Ibiza 08r. 1,2b zadbany 8.700zł, tel. 825 639 835
•Simson skuter SR50, 3.000zł, tel. 502 714 324
•Skoda Octavia II Tour 1,6b+g 102KM 10r. 57750km klim. 4es kp salon PL garaż., tel. 693 612 669
•Toyota Corolla E15 Premium 1,6b 09r. 191000km salon PL st. bdb. 23.900zł, tel. 502 561 707
•VW Golf IV, 1,4 16V 75KM 114000km 01r. 5.500zł, tel. 665 612 760
•VW Golf IV, 1,4, 98r. 3d, 4.100zł, tel. 692 362 617
•VW Golf IV, 1,6b+g 01r. es wymieniony rozrząd i akumulator srebrny st. bdb. 9.700zł, tel. 518 405 415
•VW New Beetle 2,0b+g sekwencja 01r. czarny 8.900zł, tel. 691 742 826
•VW Sharan 2,0b+g 00r. czerwony 7os., tel. 605 097 434
•VW Touran 05r. 2,0tdi 140KM bezwypadkowy 1wł. 17.800zł, tel. 607 860 885

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

•2szt. towotnica ręczna jedna końcówka miękka 50zł/szt. Krasnystaw, tel. 723 792 136
•4 alufelgi 15" 4x100 Renault Scenic 300zł, tel. 697 937 805
•Alufelgi Opel Zafira 195/65/15 z oponami letnimi 370zł/kpl., tel. 513 555 140
•Bagażnik samochodowy na hak na 2 rowery holenderski st. bdb. 330zł, tel. 609 413 577
•Box na dach samochodowy srebrny 130x90cm, tel. 509 539 019
•Felgi alum. MSW OZ kol. grafit +opony Yokohama zima 195/50/15, 2017r. po 1sez., tel. 507 032 361
•Felgi stal 13" 2szt. +koła kpl. 2szt. z oponami 175/70/13 M+S do Hondy Civic 200zł, tel. 724 602 071
•Felgi stalowe z oponami 4szt. 175/65/14 zimowe Kleberg st. db. 650zł, tel. 605 292 122
•Frezowany wałek przekaźnika mocy do ciągnika 200zł Krasnystaw, tel. 723 792 136
•Klapa bagażnika Scenic I 02r. farba T-43 lub zam. na opony zim. 185/65/15 oraz skrzynia biegów, tel. 696 536 387
•Koła 13" opony 155/70/13; M+S felgi stal. rozstaw 80mm otwór na czop 58mm 250zł, tel. 724 061 071
•Opel Frontera tylny most skrz. bieg. z redukt. chłodnica wody opony 225/75/16 inne, tel. 515 440 188
•Opony bieżnikowane zimowe 4szt. 225/45/17, 91H 2018r. Winter 3 st. bdb. 350zł, tel. 609 413 577
•Opony całoroczne Michelin 215/60/17, 2012r. st. db. 4szt. 100zł/kpl., tel. 504 375 579
•Opony Dębica Passio letnie 165/65/13 komplet 100zł, tel. 504 377 961
•Opony letnie 185/70/14 na felgach stalowych 4szt. bieżnik >7mm 400zł/kpl., tel. 793 023 038
•Opony letnie i zimowe używane różne rozmiary 50zł/szt., tel. 530 468 600
•Opony używane bardzo duży wybór od 30zł Żółtańce-Kolonia, tel. 663 502 292
•Opony zimowe 2szt. 185/65/15 bieżnik 7mm Chełm 50zł/szt., tel. 696 536 387
•Podnośnik hydrauliczny 3 tony udźwigu 100zł Krasnystaw, tel. 723 792 136
•Prądnica z regulatorem do Fiata 126p 160zł, tel. 692 341 502
•Reflektor prawy Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliwa VW benzyna nowa, tel. 518 935 177
•Samochodowy bagażnik dachowy box 90cm srebrny, tel. 509 539 019
•Sprzęgło Toyota Yaris/Auris poj. 1,33, zderzak Corsa C, listwa zapłonu kps, końcówki układu kier., Świdnik, tel. 604 206 241
•Star mały Leyland na części silnik skrz. bieg. skrz. ładunk. 220x500x50 resory inne, tel. 515 440 188

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI

•1/2 domu 70m2, 2p+k+ł Chełm ul. Hrubieszowska, tel. 607 271 280
•11 Listopada 2 pokoje 47,60m2 IVp. balkon 219.000zł, tel. 729 871 068
•11 Listopada 3pok. 44m2 balkon czynsz 320zł KW pilnie sprzedam, tel. 507 982 778
•11 Listopada mieszkanie 23m2 nowa łazienka podłogi, czynsz ok. 200zł, 142.000zł, tel. 729 871 068
•1ha dom obora stodoła mur. Teresin gm. Leśniowice, tel. 607 169 832
•2 pokoje w Chełmie po remoncie z wyposażeniem kuchni i łazienki 35,5m2 IVp. 129.000zł, tel. 517 577 827
•2p+k+ł po remoncie Ip. okolice Dorohuska 85.000zł, tel. 662 163 661
•2-pokojowe mieszkanie wspólnota Ip. przy PWSZ, tel. 605 211 221
•Budynek 100m2 pod działalność, produkcję i usługi 92.000zł, tel. 605 211 221
•Budynek 220m2 centrum pod kancelarię, biura itp. 490.000zł, tel. 605 211 221
•Budynek 80m2 na dz. 770 m2 pod działalność, usługi ul. Lubelska, tel. 605 211 221
•Budynek komercyjno-mieszkalny 350m2 ul. Powstańców W-wy, tel. 605 211 221

Dom z bud. gosp. w stanie surowym dz. 16a Okszów ul. Chabrowa, tel. 518 938 242

•Dom - siedlisko 63m2 z dz. 3146m2, 16km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dom 220m2, 2 garaże, solary, dz. 22a zagosp., Chełm ul. Rejowiecka, tel. 509 080 877
•Dom do małego wykończenia ponad 100m2 z działką zabud. szereg. media Chełm, tel. 504 933 081
•Dom do wykończenia 104m2 tynki posadzki kanalizacja miejska gaz prąd dz. 404m2, tel. 504 933 081
•Dom drew. 0,17ha garaż mur. z kanałem sad dwie studnie blisko las rzeka zalew, tel. 512 563 364
•Dom drew. 3p+k 80m2 obora mur. 0,5ha Wyryki 100.000zł, tel. 695 343 956
•Dom letniskowy całoroczny salon +3p+k+ł Okuninka nad J. Białym IV strefa, tel. 697 636 450
•Dom mur. 40m2 na dz. 6,22a Dorohusk-Osada - pilne 85.000zł, tel. 694 501 736
•Dom mur. piętrowy obora mur. ziemia 2,2ha Siedliszcze gm. Dubienka, tel. 513 870 240
•Dom nowy 115m2 szeregowy, blisko centrum - lub zamiana na mieszkanie z dopłatą, tel. 605 211 221
•Dom nowy 150m2 dz. 800m2 Pokrówka ul. Gminna, tel. 883 278 471
•Dom obora stodoła spichlerz garaż szopa piwnica 1,93ha ziemi w Łowczy 130.000zł, tel. 518 420 439
•Dom piętrowy 150m2 oficyna 80m2 garaż 30m2 dz. 901m2 Chełm 350.000zł, tel. 661 780 142
•Dom wolnostojący piętrowy 110m2 ocieplony dz. 609m2 garaż bud. gosp. 400.000zł, tel. 508 168 138
•Dom zab. gosp. garaż dz. 33a ogrodz. lekko na uboczu lub zam. na małe M. w bloku, tel. 724 064 998
•Dom zab. szer. 168m2 piwnica 60m2 garaż 67m2 dz. 738m2 Sawin 220.000zł, tel. 505 280 226
•Domek letniskowy 58m2 w Okunince nad Jez. Białym, tel. 605 211 221
•Duża i przestornna kawalerka w Chełmie Ip. 36,6m2 os. Dyrekcja ciche osiedle, tel. 517 577 827

Pilnie sprzedam działkę budowlaną 8,4a Krasnystaw ul. Miodowa, tel. 603 933 038

•Dz. 24a na wsi z budynkiem 110m2 Helenów 25.000zł, tel. 884 844 123
•Dz. 3900m2 w Chełmie przy ul. Bieławin 72.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. 9990m2 Srebrzyszcze przy krzyżówce dostęp do drogi asf. z 2 stron 25zł/m2 tel. 505 379 192
•Dz. bud. 0,5ha uzbr. bud. gosp. szosa chodnik Kamień ul. Szlachecka, tel. 825 630 053
•Dz. bud. 1092m2 Pokrówka 600m od Chełma, tel. 605 211 221
•Dz. bud. 10a ul. Bursztynowa 42.000zł, tel. 825 653 327
•Dz. bud. 10a uzbrojona ogrodzona Kamień os. Malinowe 7zł/m2, tel. 508 588 007
•Dz. bud. 1200m2 Staw gm. Chełm - wyposażona prąd woda 50zł/m2, tel. 512 453 413
•Dz. bud. 13a uzbrojona przy szosie, tel. 691 895 800
•Dz. bud. 15a uzbrojona asfalt ośw. uliczne dojazd boczna ul. Metalowej 85.000zł, tel. 505 509 626
•Dz. bud. 16a Okszów, tel. 661 861 628
•Dz. bud. 17a garaż budynek gosp. Horodyszcze, tel. 512 267 690
•Dz. bud. 18a w Świerżach przy głównej szosie za mleczarnią, tel. 664 589 620
•Dz. bud. 1ha Żółtańce, tel. 797 282 848
•Dz. bud. 23a, 19a, 19a, pełny dostęp do mediów, Janów I, tel. 506 516 355
•Dz. bud. 31a Chełm ul. Poleska, tel. 600 074 386
•Dz. bud. 3szt. 11a gaz prąd woda gm. Chełm dom mur. obora mur. gr. rolne 10ha, tel. 605 490 938
•Dz. bud. 6000m2 ze stawem w Nowinach 3km od Chełma, tel. 605 211 221
•Dz. bud. 9a Okuninka nad J. Białym blisko kościoła, dom drew., uzbrojona 180.000zł, tel. 695 174 562
•Dz. bud. Krasnystaw ul. Bohaterów Września i Ułańska, wielkość działki do uzgodnienia, tel. 606 394 078
•Dz. bud. Oszów Topolowa las możl. dokup. rolnej zalew asfalt ośw. media 120.000zł, tel. 692 845 964
•Dz. bud. ul. Pszenna, tel. 693 653 300
•Dz. bud. uzbr. 140a Kamień ul. Hrubieszowska 18zł/m2, tel. 600 431 519
•Dz. bud.-rol. 0,74ha Strupin Duży gm. Chełm (wodociąg, przy szosie) + 0,05ha lasu, tel. 510 122 377
•Dz. bud.-rolna 55a woda prąd Koza-Gotówka trasa Kol. Okszów, tel. 506 276 468
•Dz. letniskowa 420m2 nad J. Białym koło Włodawy w pełni uzbrojona ogrodzona, tel. 504 174 576
•Dz. letniskowa 621m2 +domek +media zalew Dębowy Las gm. Żmudź, tel. 508 934 246
•Dz. przemysłowa Rejowiec Osada ul. Przemysłowa 12000m2 190.000zł tel. 511 218 024
•Dz. rolna 10a Ostrów Kolonia 5.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. rolna łączna powierzchnia 1,37ha nr 750/2 nr 166/1 Strupin Duży 79.000zł, tel. 505 379 192
•Dz. usługowo-bud. 11200m2 ze stawem Okszów ul. Kwiatowa 120.000zł, tel. 605 211 221
•Dz.bud. 9a uzbrojona budynek gosp. ok. 35m2 Okszów ul. Sosnowa, tel. 696 894 511
•Działka w Janowie, tel. 605 211 221
•Działki bud. 1411m2 i 1353m2 uzbrojone w Janowie I ul. Tuwima, tel. 516 182 404
•Działki bud. przy lesie „Borek" osiedle zamknięte, tel. 795 402 818
•Działki bud. uzbrojone 8a i 28a, tel. 727 390 795
•garaż murowany nowy ul. Hrubieszowska obok Auto-Gaz ogrodzony zespół garaży, tel. 508 209 568

KUPIĘ NIERUCHOMOŚĆ W CHEŁMIE
może być z nieuregulowanym stanem prawnym
telefon: 505 379 192 513 010 121

•Garaż w zabudowie szeregowej ul. P. Skargi 35.000zł, tel. 575 655 685
•Gospodarstwo rolne 9,3ha lub same budynki z działką 1,3ha Cyców pow. Łęczna, tel. 513 315 853
•Grunt rolny 1,22 ha nr 152 nr 153 Podgórze gm. Chełm 79.000zł, tel. 513 010 121
•Grunt rolny 2,98ha we wsi Iłowa przy szosie Sawin - Ruda-Huta 50.000zł, tel. 662 091 306
•Hala stalowa, tel. 609 150 543
•Kawalerka 1 pokój +kuchnia os. Dyrekcja 120.000zł. tel. 729 877 812
•Kawalerka 36,5m2 ul. Połaniecka IVp. niski czynsz 149.000zł, tel. 729 874 514
•Kawalerka 38m2 w centrum 149.000zł, tel. 729 871 068
•Las 1,26ha Rakołupy Duże, sosna, grab, dąb, ok. 80 lat, 52.000zł, tel. 504 375 579
•Lokal 50m2 ul. Wojsławicka parter 220.000zł, tel. 605 211 221
•Lokal 78m2 gastronomia, handel, usługi, produkcja os. Gwarek 56.000zł, tel. 605 211 221
•Lokal użytkowy ul. Lubelska dwa pomieszczenia parter i piwnica zagosp. 34,4m2 x2, tel. 602 683 333
•Ładne mieszkanie w Żmudzi 2p+k+ł duży taras działka ogr. garaż blisko kościół ośr. zdr., tel. 798 710 574
•M-3 Bazylany 61m2 meble spółdzielnia 3pok. ładne pilnie, tel. 507 982 778
•M-3 IIp. 52m2 duży balkon nowe okna w centrum, tel. 664 861 021
•M-3 Ip. 50m2 z balkonem os. Dyrekcja 200.000zł, tel. 729 874 514
•M-3 Ip. 53m2 duży balkon nowe okna niski czynsz Wierzbica-Osiedle, tel. 510 246 789
•M-3 parter 49m2 Połaniecka po częściowym remoncie blisko szkoła kościół sklepy, tel. 668 327 098
•M-3 w kamienicy 36m2 po remonie piec węglowy Ogrodowa 125.000zł, tel. 509 579 109
•M-3, 47m2 IIp. os. Dyrekcja do generalnego remontu, niski czynsz, 165.000zł, tel. 729 871 068
•M-3, 49,2m2 blok wspólnota parter 2 piwnice komórka Kanie-Stacja 130.000zł, tel. 531 181 778
•M-3, 49,6m2 IIp. ChSM blok ocieplony z balkonem słoneczne parking niski czynsz, tel. 516 142 522
•M-3, 62m2 w kamienicy niski czynsz, tel. 728 579 160
•M-4 Al. Piłsudskiego piękne mieszkanie gotowe do zamieszkania 235.000zł, tel. 605 211 221
•M-4 Lubelska Ip. balkon 57m2 KW piwnica garaż dodatkowo puste pilnie, tel. 515 959 229
•M-4 Szymanowskiego IIp. 69m2 piękne meble ChSM 4pok., tel. 502 225 587
•M-4, 60m2 parter os. Zachód 3p+k+ł+wc balkon zab. kuch. szafy 249.000zł +garaż, tel. 505 288 419
•M-4, 64m2, 3 pokoje IIIp. os. Słoneczne spokojna okolica, tel. 605 211 221
•M-4, 76m2 os. Dyrekcja IIp. wspólnota niski czynsz 255.000zł, tel. 605 211 221
•M-5 IIp. 69m2 os. Słoneczne ul. Szymanowskiego 275.000zł, tel. 503 572 856
•Magazyn z zapleczem biurowo-socjalnym 268m2, 217.000zł, tel. 605 211 221
•Mieszk. 67m2 bezczynsz. dz. 236m2 Różanka 55.000zł, tel. 508 266 152

Mieszkanie os. Demos w Chełmie na parterze 2-pokojowe z balkonem 55m2, tel. 606 417 507

•Mieszkanie 3pok. parter dwa balkony ul. Wojsławicka os. Tuzinek 4.000zł/m2, tel. 695 038 187
•Mieszkanie 50,35m2 parter czynsz 218zł os. Bazylany, tel. 605 211 221
•Mieszkanie 58,2m2, 3pok. Ip. w bloku spółdzielni ChSM ul. Słowackiego do remontu 225.000zł, tel. 601 508 613
•Mieszkanie w bloku po gen. remoncie Ip. 40m2 Husynne gm. Dorohusk 75.000zł, tel. 662 163 661
•Mieszkanie w bloku we Włodawie w centrum 3p. 50m2, tel. 669 259 559
•Mieszkanie w centrum miasta 35m2 IIIp. 149.000zł, tel. 511 218 024
•Okazja - Mieszkanie 2-pokojowe 32,9m2 ścisłe centrum, niski czynsz, 139.000zł, tel. 729 874 514
•Posiadłość - siedlisko 1100m2 dz. 2,4ha 555.000zł, tel. 605 211 221
•Siedlisko 0,5ha Teresin dom b.gosp. sad, 200m od trasy Chełm-Wojsławice 59.000zł, tel. 505 379 192
•Siedlisko 17a Suchodoły dom stodoła obora 1,5km od 17-stki 90.000zł, tel. 872 096 305
•Siedlisko 60a dom drew. obora mur. Siedliszcze gm. Dubienka, tel. 513 870 240
•Siedlisko dom mur. budynki dz. 24a Wólka Kańska gm. Rejowiec Fabr. 120.000zł, tel. 512 267 730
•Siedlisko dz. 33a dom zab. gosp. ogrodzone blisko las lub zam. na małe M. w bloku, tel. 724 1064 998
•Siedlisko wraz z budynkami na działce 0,33ha w Wojsławicach 94.000zł, tel. 664 927 551

MEBLE, AGD, RTV

•B. tanio sofa 2os. +stół +dywan st. bdb. w Chełmie, tel. 572 960 263
•Biurko pod komputer czarne solidne st. bdb. +krzesło obrotowe do kompletu 220zł, tel. 793 95 040
•Bosch SPV43M10EU zmywarka do zabudowy sprawna - tanio sprzedam, tel. 502 471 989
•Dwa duże fotele b. wygodne, tel. 665 766 430
•Dwa fotele Inka kolor kremowy wys. 94cm szer. 65cm st. bdb. 2x 100zł, tel. 668 524 170
•Fotel 1os. do spania 250zł, wersalka rozkładana 250zł, stół kuchenny 70zł - dowóz, tel. 790 287 128
•Fotele +pufofotele + wypoczynek rozkładany, tel. 509 619 839

eprasa.pl 63cb270f6c

SPRZEDAŻ
- piasek płukany do mixokreta
- piasek budowlany, podsypkowy
- kruszywa drogowe
- żwir płukany, pospółka
- ziemia czarna ogrodowa

Transport na terenie Chełma GRATIS!
AS-TRANS Chełm
ul. Zielna 14
tel. 782 748 918
509 727 383

Powiat chełmski, krasnostawski i włodawski
DOCIEPLENIE BUDYNKÓW
MALOWANIE ELEWACJI
KONKURENCYJNE CENY ☎ 607 452 099

USŁUGI BRUKARSKIE
- parkingi
- podjazdy
- odwodnienia
- tarasy
- schody

od 95 zł/m²
(cena zawiera wszystkie niezbędne materiały)
tel. 782 130 635

- Kamera Pallas 403 Super-8 z futerałem i instrukcją st. bdb., tel. 797 552 195
- Kanapa narożna Sophia meble bydgos. grafit rozkł. 260x200 wys. 102 lewa 3.900zł, tel. 512 246 670
- Kanapa z możliwością spania st. bdb. 300zł, tel. 508 160 903
- Komputer Dell Precision T3400: procesor Intel Core 2 Quad Q6600 4x 2,4GHz, pamięć RAM 4GB, dyski: 250GB i 650GB, karta graficzna Nvidia Geforce GTX 260 896MB/448-bit GDDR3 (2xDVI), system operacyjny Linux Mint 19, tel. 502 471 989
- Lexmark X73: skaner, kopiarka, drukarka atramentowa (kolor) st. bdb., tel. 510 104 191
- Lodówko-zamrażarka Indesit podwójne drzwi sprawna - tanio, tel. 724 064 998
- Lodówko-zamrażarka Indesit podwójne drzwi sprawna - tanio, tel. 724 064 998
- Ława-sofa z drewna dębowego st. bdb.; szafka wisząca antyczna oszklona, tel. 509 619 839
- Meble - regał 4 elementy, stół, 2 fotele, wersalka, tel. 602 671 378
- Meble i wyposażenie sklepu spożywczego: wagi, biurka, szafy, monitoring - Chełm, tel. 508 209 568
- Meble niemieckie, regały, biurka, materace, szafy, łóżka, tel. 506 094 800
- Monitor 19" st. bdb. 100zł, tel. 605 571 208
- Nowy telefon Max-Com nieużywany gwarancja 2 lata ładowarka instrukcja 100zł, tel. 729 559 256
- Pralka wirnikowa półautomat typ Frania, tel. 696 894 511
- Pralka wirnikowa typ Frania, tel. 696 894 511
- Pralka wirnikowa typu Frania st. bdb., tel. 510 104 191
- Pralka wirnikowa z podgrzewaczem sprawna 300zł, tel. 791 424 426
- Regał jasny 4m wersalka 2 fotele biurko, tel. 698 390 963
- Regał jasny 4m, wersalka, dwa fotele, biurko, tel. 698 390 963
- Stolik pod telewizor istojak pod kwiatek z drewna w kolorze ciemna wiśnia 100zł, tel. 508 609 140
- Szafa 3-drzwiowa ciemna z lat 60-tych matowa (Lublin), tel. 504 377 961
- Tapczan rozkładany 1os. brązowy z poduszkami używany st. db. 250zł, tel. 788 645 787
- Telefon komórkowy HTC Designe 626 st. db. 160zł, tel. 696 088 122
- TV Thomson LED, tel. 507 377 277
- Wieża Sony z kolumnami, tel. 797 552 195
- Wypoczynek skórzany 3+2+1, stół pokoj. z lat 30-tych, radio z adapterem „Ballada", tel. 505 251 757
- Żelazko el. krawieckie ciężkie, tel. 504 377 961

Bramex
KOWALSTWO
ARTYSTYCZNE I NOWOCZESNE
OGRODZENIA
BALUSTRADY
BRAMY
skrzydłowe i przesuwne
• KLASYCZNE
• NOWOCZESNE
PRODUKCJA MONTAŻ
Chełm
ul.Wiercieńskiego 42
BAZYLANY
tel. 886 156 745

USŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI
Z.P.H.U MAREX
- siatka ogrodzeniowa
- słupki, bramy i kraty
- drut ocynkowany
Chełm, ul. Łanowa 29 (Bazylany)
tel. 082 563-82-92, 0 692 136 022

- Alarmy, Monitoring, Kontrola dostępu, Serwis, Naprawa komputerów i laptopów, tel. 606 784 123

BHP Ppoż. SZKOLENIA USŁUGI, tel. 603 120 075

Cyklinowanie bezpyłowe, parkiety, panele, tel. 602 324 113

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 503 685 890

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 668 575 224

DOM-DACH usługi budowlano-dekarskie, tel. 518 254 211

- Instalacje elektryczne, tel. 518 706 480

KOMINKI, TEL. 607 924 151

Koparka mała - usługi kompleksowe, wywóz ziemi, gruzu, tel. 502 322 248

MALOWANIE DACHÓW, MYCIE, RENOWACJA, TEL. 516 964 592

MALOWANIE DACHÓW, TEL. 604 217 219

Organizacja eventów, imprez integracyjnych, przejażdżki quadem. NST Sp. z o.o., tel. 691 170 170

Posadzki mixokretem, tel. 600 120 907

- Pozycjonowanie - www.neoseo.pl tel. 512 392 940

Pranie dywanów i tapicerek, tel. 508 511 716

Profesjonalne malowanie, glazury, terakoty, podłogi, tel. 699 818 648

Rusztowania wynajmę, tel. 795 204 150

Tłumacz przysięgły j. niemieckiego, tel. 604 210 111

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
jęz. francuski i włoski
tel. 511 805 187

TYNKI MASZYNOWE – gipsowe, cementowo-wapienne, elewacje, wykończenia wnętrz, posadzki mixokretem, tel. 506 396 999

Usługi koparko-ładowarką, tel. 605 906 350

Wykończenia wnętrz, szpachlowanie, regipsy, malowanie, panele, tel. 500 765 851

- Profesjonalne remonty łazienek - glazura, elektryka, hydraulika, gładź, malowanie, armatura (również przez PFRON za pośrednictwem MOPR), tel. 784 828 000

BUDOWA I NAPRAWA

- 18 modułów blachodachówki 120x70 c. brąz nowe; deski jesionowe heblowane suche, tel. 699 961 296
- Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, tel. 500 243 975
- Cały komplet rynien używanych 26m kolor brązowy st. bdb. 700zł, tel. 507 581 360
- Cegła kratówka K2 24x12x14 ok. 5000szt. Pokrówka 0,80zł/szt., tel. 600 754 213
- Deski sosnowe 4cm, dł. 6,5m, tel. 519 382 471
- Drzwi białe z kratką dekor. 1szt. 80 i do wc 60, 15zł, tel. 692 342 502
- Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, tel. 602 629 188
- Dźwig bud elektr 3 fazy bdb, tel. 500 594 653
- Dźwig bud. elektryczny 3 fazy st. bdb. Włodawa, tel. 500 594 653
- Frezarka do metalu, wiertarka stołowa, tel. 511 793 671
- Gruz betonowy, kruszony - sprzedam, tel. 609 150 543
- Kamień polny gruby drobny 40zł/tona, tel. 795 821 149
- Kamień polny gruby drobny, tel. 795 821 149
- Kamień polny różne kształty i wielkość Horodyszcze 100zł/t, tel. 510 105 010
- Krajzega stolarska, tel. 607 694 114
- Łyżka do koparki Wacker Neuson 30cm nowa 550zł, tel. 668 433 166
- Mała betoniarka na 220W do remontu 200zł, tel. 507 581 360
- Maszyny stolarskie fabryczne, tel. 607 694 114
- Młotowiertarka Bosch 2-26 DFR 750W SDS udar pneumatyczny 2.7J walizka 470zł, tel. 694 278 711
- Młoto-wiertarka Makita HR 245 OT +wiertła komplet używana st. bdb. tel. 507 032 361
- Oddam gruz betonowy ok. 1 tony, tel. 512 495 004
- Oprawki oświetleniowe nowe wpuszczane w sufit E-14, 25szt. 7zł, tel. 511 529 582
- Piec c.o. 30kW, podajnik tłokowy na miał, można palić drewnem, 1.700zł, tel. 509 320 201
- Piec Heitz 2009r. ze sterownikiem 24kW mocy, odbiór własnym transportem 300zł, tel. 514 174 838
- Płyty drogowe - sprzedam, tel. 609 150 543
- Płyty żelbetowe panwiowe strop /dach 6x1,5x0,3m st. db. 450zł, tel. 607 218 060
- Prasa śrubowa dwudzielna stolarska, tel. 607 694 114
- Rynny ocynk. 11m i rynajzy 40szt., witryna aluminiowa (drzwi oszklone) 2,2x2,6m, tel. 600 441 906
- Rynny plastikowe brązowe 26m, 700zł, tel. 507 581 360
- Siatka leśna ocynkowana zagęszczona wys. 160cm możliwość transportu, 6zł/mb, tel. 510 623 626
- Skrzydła drzwiowe lewe pełne 80 bez futryny 2szt. st. bdb., tel. 510 104 191
- Słupki ogrodz. z rur 44mm dł.2m malowane 18zł/szt. siatka ocynk. powlekana 150cm, tel. 510 623 626
- Spawarka niemiecka 245A 250zł, tel. 512 802 439
- Styropian 3cm 65m2 dwie twardości 5zł/m2, tel. 694 278 711
- Szlifierka kombinowana tarczowo-taśmowa stolarska tanio, tel. 607 694 114
- Sztachety dębowe 120cm 135cm 150cm gr.3cm sz.8,2cm gat. I, suche, c. od 4,40zł, tel. 510 623 626
- Tapety papierowe Erfurt beżowe 10 rolek - tanio, tel. 531 874 533
- Warsztatowy stół dł. 2m wys. 1m szer. 0,7m dwupoziomowy z ławką ciężki 330zł, tel. 507 333 637

SPORT, ZDROWIE I URODA

- Chcesz przestać pić? Anonimowi Alkoholicy mogą Ci pomóc, zadzwoń, tel. 518 757 967
- Elektryczny wózek inwalidzki udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, tel. 720 773 501
- Fotel obrotowy do wanny idealny dla osoby starszej lub niepełnosprawnej - nowy, tel. 510 104 191
- Góral niemiecki aluminiowy koła 28" st. bdb. 550zł, tel. 793 951 040
- Góral niemiecki aluminiowy st. bdb. 550zł, tel. 793 951 040
- Hulajnoga dziecięca do 50kg na małych kołach chłopięca używana 60zł, tel. 504 364 830
- Pielucho-majtki rozmiar M 2x 30szt. +luzem 35szt. (razem 95szt.) 1zł/szt., tel. 514 710 540
- Rower Commander koła 26x195 teleskopy st. bdb. bordowy mało używany 250zł, tel. 605 431 150
- Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany (nie z marketu) 650zł, tel. 519 105 232
- Rower damka niemiecki koła 28, teleskop, 8 biegów, koszyk, st. bdb. Włodawa, tel. 500 594 653
- Rower dziecięcy do 10 lat używany 1 sezon 200zł, tel. 503 813 866
- Rower dziewczęcy 7-12 lat koła 20" różowy st. bdb. +kask i ochraniacze, tel. 796 393 566
- Rower górski mało używany st. bdb. - tanio, tel. 519 724 725
- Rower górski Mongoje Summit 26" aluminium 24 biegi osprzęt Shimano st. bdb., tel. 507 032 361
- Rowery używane damskie męskie dziecięce Żmudź, tel. 507 788 879
- Spotkania Dorosłych Dzieci Alkoholików, poniedziałek godz. 18:00, ul. Reformacka 24, Chełm. Zapraszamy. tel. 606 588 208
- Uchwyt prosty 20 i 30cm oraz uchylny nad wannę lub wc dla osoby nie w pełni sprawnej, tel. 510 104 191
- Wózek inwalidzki nowy Cruiser1, 500zł, tel. 515 243 488
- Wrotki dziewczęce różowe +komplet ochraniaczy roz. 28-30 Oxselo st. idealny 50zł, tel. 602 629 188

SPRZEDAM INNE

- 6 garniturów 6 marynarek na 175cm wzrostu z bdb. materiałów, tel. 504 377 961
- Alufelgi VW Passat 15" 5x112, 4szt.; słupołazy nowe do słupów żelbetonowych, tel. 504 933 081

MIELNICZENKO
TRANS-AGRO
SKUP ZŁOMU
• KONKURENCYJNE CENY
• WAGA ELEKTRONICZNA
• ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM
Chełm, ul. Kolejowa 45A
tel. 502 268 706, 82 56 55 943

eprasa.pl 63cb270f6c

•Autoradio Pioneer MVH-AV190, usb, audio/video, ekran LED 7", 50W x4, MP3 WMA, tel. 507 032 361
•Biurko, 2 fotele, płyty winyl., porcelana, inne starocia, rower górski z ramą, komputer, tel. 518 935 177
•Bojler 2-płaszcz. lodówka kuchnia gaz. kredens haki do bramy rower męski i dziecięcy piec c.o., tel. 609 775 335
•Butla gazowa turystyczna mała czerwona, tel. 504 377 961
•Butle plastikowe 30-litrowe ciemne używane po art. spożywczych 20zł, tel. 825 675 765 (wieczorem)
•Chusty obrusy szydełkowe, obrazy haftowane, tel. 607 569 810
•Czajnik bezprzew., prodiż, kuchenka el. 1-płytkowa, żelazko el. turyst. składane, dywan, tel. 665 022 730
•Drewno kominkowe i c.o. transport gratis 130zł/m3, tel. 607 803 931
•Drewno opałowe kominkowe pocięte porąbane transport gratis od 110zł, tel. 667 690 075
•Drewno opałowe kominkowe rozpałkowe c.o. pocięte i porąbane od 120zł/m3 transp., tel. 724 484 445
•Drewno sosnowe suche drobne krótko cięte na rozpałkę w workach po 50kg dowóz, tel. 512 358 959
•Drewno twarde suche rąbane 30cm 150zł/m3, brzoza 25-30cm 5m3 sez. 6-let. 180zł, tel. 662 208 232
•Dubeltówka 60x12x70 sztucer OWG 308 luneta 6x42, lornetka, c. 250-1250 zł, tel. 798 747 206
•Firanka z gipiurą dł. 6m wys. 3m (3 pasy gipiury każdy szer. 30cm) nowa - tanio, tel. 505 395 211
•Fotel na kółkach z wys. oparciem, stolik okrągły, drzwi wew. 80, patelnia, sokowirówka, tel. 665 022 730
•Garnitur z kamizelką, łyżki obiad. łyżeczki deser. po 12szt., bańki szklane lekar., kamera, peruka, tel. 665 022 730
•Grobowiec na Mościckiego pojedynczy sektor A37/7, tel. 602 629 188
•Grubościówka samoróbka, tel. 694 247 016
•Huśtawka ogrodowa z siedz. dla dziecka dodatkowo, oheblowana z kantówek 600zł, tel. 507 581 360
•Karuzelka do łóżeczka otulak materac 60x120 mata kolor. rower 3-kołowy i rower koła 14", tel. 785 462 775
•Klatka na papugę, klatka na ptaki, lancet 5m do oprysk., karafka rybka +6 kieliszków, marakasy, tel. 665 022 730
•Komplet czajniczek dzbanuszek na konfitury cukier śmietankę +taca, samowar el., wentylator, tel. 665 022 730
•Krajzega 1.000zł, tel. 692 845 964
•Krzesełko do karmienia 6-36 mies.; nowa torba na laptopa, obrazy ręcznie haftowane, tel. 699 961 296
•Książki wsz. tomy - tanio „Historia Polski" Jasienica /Albert „II WŚ" Churchill, tel. 604 577 065
•Kupony materiałów wełnianych, tel. 504 377 961
•Linka stal. 8m śr.10mm+hak, waga drew. z odważ., opalarka Stemel 2000W/230V, tel. 504 933 081
•Maszyna do szyciia marki San podstawa drewniana z szufladami napęd nożny 300zł, tel. 724 602 071
•Monety z lat 1923, 1949, 1950, 1980, 1990, tel. 505 251 757
•Namiot 4-osobowy nowy, Świdnik, tel. 604 206 241
•Namiot handlowy składany nowy stelaż rurki stalowe 2,5x3m, 350zł, tel. 609 320 232
•Narzędzia i części mech.-elektr., łożyska różne, piły, itp. „1001 drobiazgów" - tanio, tel. 509 380 591
•Pas na amunicję, pokrowiec na sztucer, 3 torby myśliwskie, troki na ptactwo, amunicja 12x70 śrut breneki, tel. 798 747 206
•Perkusja Ever Play, tel. 699 797 827
•Piecyk gaz. pilarka antena pok. kuchnia gaz. bojler wózek do p. zwierząt autom. do bramy, tel. 723 502 702
•Piła łańcuchowa na części 20zł, drzwi wewnętrzne 80 i 60cm z szybą, okno drewniane, tel. ???
•Piła łańcuchowa Stihl 180 wymaga przeglądu 200zł, tel. 511 529 582
•Podzielnica uniwersalna do frezarki - tanio, tel. 792 369 201
•Przyczepka kempingowa Niewiadów zarej. spr., lodówka,. Włodawa, 1.800zł, tel. ???
•Przyczepka sam. sprawna 140x110x40, agregat prąd. Honda 9500, tel. 507 377 277
•Regały sklepowe siatkowe, manekiny styr. torsy, wieszaki obrot., rury chrom, złączki, tel. 507 032 361
•Rozrusznik R11B 12V 3kW, rozrusznik R11A 12V, silnik 1F 300W 1440 obrotów, tel. 504 933 081
•Saksofon tenor Weltlang 1.050zł, tel. 518 616 550
•Siatka ochron. przed ptakami, torba na liście, narzędzia ogrod./, umywalka, grzejnik el., tel. 665 022 730
•Skóry z b arana jasne i ciemne, tel. 504 377 961
•Skutery, kosiarki spalinowe elektryczne, elektronarzędzia, alufelgi 15" z oponami, tel. 721 536 080
•Słoiki na ogórki 0,9l - 0,50zł, tel. 505 400 035
•Stare meble, zastawy i inne z lat 50 i 60-tych, tel. 511 218 024
•Suszarka na statywie nowa do zakładu fryzjerskiego prod. niemieckiej 300zł, tel. 784 846 210
•Szyby gr. 4mm - 4szt. 110x125, 4szt. 64x4125, 8szt. 64x85, tel. 531 874 533
•Transformator 1F PFS 160VA 230/24V, 1F B160VA 230/24V, OT 160VA 230/24V, tel. 504 933 081
•Walizki tekturowe z lat 50-tych, tel. 504 377 961
•Walizkowa maszyna do szycia „Łucznik" st. bdb, Lublin, tel. 790 583 534
•Werbel marszowy nowy biały śr. 37cm wys. 28 firmy Stagg, tel. 516 182 404

Wyposażenie gabinety stomatologicznego - sprzedam, tel. 602 760 801

•Zasobnik desantowca nieużywany ze stelażem; zegar-budzik LED japoński - tanio, tel. 530 096 356

KUPIĘ

•100kg gryki - kupię, tel. 663 336 802
•Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, tel. 781 943 519
•Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, tel. 605 541 416
•Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, tel. 796 273 327
•Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, tel. 511 218 024
•Dom part. 80-100m2, 3p+k+ł do małego rem. w Chełmie lub do 10km do 170.000zł, tel. 606 956 638
•Działkę w Chełmie lub okolicy do 15km, ok. 5000m2, najchętniej w pobliżu lasu, tel. 505 379 192
•Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, tel. 505 379 192
•Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, tel. 505 379 192
•Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, tel. 511 218 024
•Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, tel. 505 379 192
•Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina, tel. 817 436 158
•Kupię pilnie traktor dla dziecka na pedały w dobrym stanie z przyczepką, tel. 795 066 437
•M-2 w Chełmie Ip. parter IIp. może być do remontu, tel. 512 986 050

Kupię mieszkanie w centrum Chełma, tel. 511 218 024

•Mieszkanie 3 pokoje w bloku parter, Ip., IIp., tel. 573 255 400
•Mieszkanie kupię - może być do remontu lub zadłużone, płatność gotówką, tel. 664 143 611
•Mieszkanie w Chełmie 20-70m2 może być do remontu, tel. 511 218 024
•Mieszkanie w Chełmie kupię do 65m2 piętro nie ma znaczenia do 300.000zł, tel. 502 225 587
•Mieszkanie w Chełmie o dowolnej powierzchni - zdecydowanie, tel. 505 379 192
•Motocykle, samochody zabytkowe polskie i zagraniczne - gotówka od ręki, własny transport, tel. 505 379 192
•Pierścienie do wała konnego, tel. 515 308 807
•Pilarki uszkodzone Husqvarna Stihl Makita Dolpima, tel. 785 231 548
•Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, tel. 790 287 128

SPOŁEM CHEŁM Sp. z o.o. OFERUJE;

DO WYNAJĘCIA LOKALE
- ul. Rejowiecka 181 - powierzchnia 80 m/2
- al. M. J. Piłsudskiego 14 - powierzchnia 95 m/2
- al. M. J. Piłsudskiego 26 - powierzchnia 4,5 m2
- - boks na usługi w pawilonie handlowym GAMA

DO SPRZEDAŻY: nieruchomość przy ul. Rejtana 8; budynek 197m kw, działka gruntu 637 m kw.

Więcej informacji tel. 660 - 547 - 709.

•Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, tel. 698 693 846
•Zakupię ciągniki sprzęt rolniczy, tel. 781 270 206

WYNAJMĘ

•1os. pokój dla studenki /kobiety pracującej wifi osobna łazienka ul. Lwowska, tel. 698 607 603
•Dam w dzierżawę grunty rolne, tel. 505 379 192
•Do wynajęcia działka w dzielnicy przemysłowej Chełma 1.900zł, tel. 513 010 121
•Dz. 1ha w dzielnicy przemysłowej Chełma, tel. 513 010 121
•Działka 1000m2 +bud. 170m2 media dojazd z 2 stron np. na skład drewna 2.200zł, tel. 511 218 024
•Działka 2000m2 w przemysłowej dzielnicy Chełma np. na skład mat. sypkich, 1.100zł, tel. 505 379 192
•Działka 3000m2 vis-a-vis McDonald's przy samym rondzie 2.900zł, tel. 513 010 121
•Kawalerka garaż ul. Połaniecka, tel. 607 169 832
•Kawalerka parter os. Gwarek 36m2 umeblowana 700zł +czynsz, tel. 668 937 493
•Kawalerka w Chełmie w pełni wyposażona, super lokalizacja 1.100zł +opłaty 250zł, tel. 511 218 024
•Lokal 170m2 dz. 900m2 ogrodz. utwardzona przy ul. Okszowskiej dojazd z 2 stron, tel. 513 010 121
•Lokal 54m2 parter SM „Demos" ul. Lutosławskiego 1.600zł, tel. 609 320 232
•Lokal handlowo-usługowy 34,8m2 ul. Lubelska (pod Górką), tel. 609 413 963
•Lokal handlowy 30m2 ul. Lwowska 43, c. 1.200zł, tel. 608 457 590
•Lokale przy ul. Lwowskiej w Chełmie o pow. 17m2 i 35m2, tel. 535 834 154
•M-2 os. Słowackiego IIp. umeblowane osobie pracującej 500zł +opłaty +kaucja, tel. 600 420 298
•M-3 centrum umeblowane wysoki standard wysoki parter 800zł +opłaty 500zł, tel. ???
•M-3 IIp. 52m2 umeblowane os. Bazylany 700zł +opłaty +kaucja, tel. 505 041 782
•M-3 IIp. centum, umeblowane 38m2 blok balkon, tel. 508 849 135
•Mieszkanie 41m2 ul. Lutosławskiego wspólnota 2p+k+ł umeblowane 1.000zł, tel. 505 034 129
•Mieszkanie 50m2 c. Chełma dwupoziomowe wyposaż. bdb. lokaliz. 1.300zł +opłaty, tel. 511 218 024
•Mieszkanie 56m2 IIp. po remoncie os. Dyrekcja, tel. 608 625 488
•Mieszkanie 57m2 Ip. ul. Połaniecka 1.200zł, tel. 697 701 746
•Mieszkanie 70m2, 3p. centrum 1.00zł +prąd woda, tel. 510 708 951
•Mieszkanie dwupoziomowe 50m2 w Śródmieściu bezczynszowe umeblowane, tel. 512 799 313
•Oficyna 45m2 dla dwóch osób lub jednej, tel. 505 400 035
•Oficyna p+k+ł ogrzewanie na drewno 400zł +kaucja 500zł +opłaty, tel. 692 551 405
•Powierzchnia reklamowa na terenie Chełma w bdb.

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień tygodnik lokalny

- ❑ SPRZEDAM AUTO-MOTO
- ❑ AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA
- ❑ SPRZEDAM NIERUCHOMOŚCI
- ❑ BUDOWA I NAPRAWA
- ❑ MEBLE, AGD, RTV
- ❑ SPORT, ZDROWIE I URODA
- ❑ SPRZEDAM INNE
- ❑ KUPIĘ
- ❑ WYNAJMĘ
- ❑ ZAMIENIĘ
- ❑ ROLNICTWO I OGRODNICTWO
- ❑ ZWIERZĘTA
- ❑ NAUKA
- ❑ SZUKAM PRACY
- ❑ INNE

TREŚĆ OGŁOSZENIA (należy wypełnić DRUKOWANYMI literami)

CENA TELEFON

Imię, nazwisko, adres ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

JEDEN KUPON = JEDNA EMISJA OGŁOSZENIA

Ogłoszenie drobne – korzyść duża!

INFORMACJE dla ogłoszeniodawców!

- Ogłoszenia dotyczące usług SĄ PŁATNE
- Ogłoszenia towarzyskie są płatne.
- Ogłoszenia drobne „dam pracę" przyjmujemy w redakcji (bezpłatnie)
- Anonse matrymonialne są bezpłatne (przyjmujemy je tylko w redakcji - nie należy ich składać na kuponach).

Adresy skrzynek:

CHEŁM: · market Carrefour · targowisko przy Al. Armii Krajowej, Al. Piłsudskiego, Pl. Kupieckim · Dom Handlowy CRS · Urząd Pocztowy przy ul. Hrubieszowskiej · ul. Trubakowska (sklep GAZDA);
KRASNYSTAW: · ul. Zawieprze 1; Plac 3 Maja 25 (Alior Bank), sklep Gama przy ul. Królowej Sońki
REJOWIEC: · Budynek przedszkola miejskiego; sklep Gama ul. Słoneczna
WŁODAWA: · Apteka naprzeciwko Urzędu Miasta.
LEŚNIOWICE: sklep Groszek **ŻMUDŹ:** sklep Lewiatan
BIAŁOPOLE: sklep Lewiatan**KAMIEŃ:** sklep Gama
DOROHUSK: sklep Lewiatan**RUDA-HUTA:** sklep Gama
WOLA UHRUSKA: sklep ABC**WIERZBICA:** sklep ABC Basia
SIEDLISZCZE: sklep Delikatesy Centrum
SIENNICA RÓŻANA: sklep Groszek
LUBLIN: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
ŚWIDNIK: • PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Kupony wybieramy ze skrzynek w poniedziałki (gminy) i czwartki (Chełm, Lublin).

eprasa.pl 63cb270f6c

lokalizacji 400zł/m-c, tel. 505 379 192
•Powierzchnia reklamowa w bdb. lokalizacji rondo przy McDonald's 400zł/m-c, tel. 511 218 024
•Siedlisko 0,5ha Teresin-Kol. gm. Leśniowice. do remontu i uporządkowania 700zł, tel. 505 379 192
•Tania stancja 60m2 naprzeciwko Carrefour'a wszystkie media centralne miejskie, tel. 513 092 480

ZAMIENIĘ

•Dom dz. 33a zab. gosp. ogrodzone sad zadbane - na małe M. w bloku lub sprzedam, tel. 724 064 998
•Kawalerka w Rejowcu Fabrycznym - zamienię lub sprzedam, tel. 691 636 371
•Mieszkanie 94m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe), tel. 691 636 371

MATRYMONIALNE

•Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin ul. Noworybna 3, tel. 817 471 905, 663 919 260
•Poznam dziewczynę do 30 lat, tel. 571 458 045
•Poznam pana w wieku od 50 do 55 lat, tel. 517 079 823
•Poznam panią do 50 lat, tel. 507 382 148

INNE

•Bezpłatnie odbiorę płyty ażurowe chodnikowe kostka brukowa bloczki - lub odkupię, tel. 504 530 399
•Odbiorę regały drzwi wanny zlewy sedesy umywalki gruz glazurę terakotę po remon., tel. 695 662 795

Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Chełmie, tel. 511 218 024

•Przyjmę ziemię na działkę w Ochoża-Kolonia, tel. 660 375 645
•Przyjmę ziemię z wykopów na działkę w Janowie, tel. 887 807 222
•Przyjmę ziemię, tel. 512 196 757
•Samotna matka z 3 dzieci przyjmie wersalki 1-osobowe, tel. 530 840 637
•Szukam używanej chłodziarko-zamrażarki niedużej sprawnej na działkę do 150zł, tel. 605 482 627

ROLNICTWO I OGRODNICTWO

SPRZEDAM ODKŁADY RODZIN PSZCZELICH tel. 509 101 674

•200kg orzechów włoskich, po 2,50zł/kg, Janowice k/Lublina, tel. 817 595 327
•Berberys czerwony w doniczkach wys. 30-35cm 3,50zł, tel. 601 324 529
•Brona talerzowa, sieczkarnia ręczna, koła wielosezonowe 2szt. 175/70/13, tel. 506 291 700
•Brony 5-3 pługi 3-2 lej nawoz. przyczepka sam. Świdnik silnik 1,5-2,2kW 220W-380, tel. 691 742 826
•Brony 5-polowe ciągnikowe 1.200zł, tel. 825 773 060
•Ciągnik Renault 55KM wsp. zarej. pług 3-sk. obrot. nowe lemiesze, tel. 509 728 234
•Ciągnik SAM 18 podnośnik +przyczepka +brony 2.500zł, tel. 516 635 576
•Ciągnik SAM 4x4 podnośnik silnik Ferguson 4 cylindry wóz platforma, tel. 511 793 671
•Ciągnik SAM S18 rozrusznik kabina podnośnik blokada +wóz 3.500zł, tel. 505 598 081
•Ciągnik Ursus C360, słoneczko 5gw. do siana, brony 3, obsypnik, tel. 509 221 072
•Części do C-330, przepusty drogowe, zgrabiarka, beczki na paliwo, kierat, tel. 787 498 304
•Deski jesionowe suche 30mm i 50mm; wózek do przewozu zwierząt na kołach 16, tel. 722 131 508

Grzyby marynowane i suszone - możliwość wysyłki, tel. 794 294 252

•Gorczyca, glebogryzarka, tel. 506 291 700
•Grabiarka do siana 7, Siedliszcze gm. Dubienka, tel. 513 870 240
•Gryka 150zł, tel. 608 735 891
•Kombajn zbożowy Bizon Z056, 84r. st.bdb, żniwa wykonał bezawaryjnie, 27.000zł, tel. 782 387 060, 669 603 896
•Kombajn zbożowy Fahr Rubin 3m heder, wspom. sprawny, 1.800zł, tel. 504 582 679
•Koniowóz Vesko 2-osiowy do małego remontu, tel. 795 402 818
•Kosiarka elektryczna NAC na gwarancji 160zł, tel. 512 802 439
•Kosiarka rotacyjna - sprzedam, tel. 512 279 958
•Kosiarka rotacyjna duża, zgrabiarka 5gw., tel. 500 220 284
•Kosiarka rotacyjna Z-173, tel. 506 679 564
•Kosiarka spalinowa st. bdb., tel. 565 570 363
•Kultywator 14łap. 800zł, wałek krajzegi 180zł, tel. 508 016 260
•Maska ciągnika 7211 kompletna nowa, rozdzielacz ciągnika C330 nowy, tel. 514 455 619
•Maszyna lublinianka +prasa do niej stacjonarna całość 1.100zł Krasnystaw, tel. 604 730 572
•Obsypnik ciągnikowy 3-rzędowy, brony 3 z ramą, gruber, zgrabiarka do siana 5gw., tel. 509 221 072
•Odkłady pszczele, pakiety, matki pszczele różne linie, tel. 604 624 315
•Odkłady rodzin pszczelich sprzedam, tel. 509 101 674
•Opryskiwacz 12m, 400l, zaczepiany do ciągnika, mało używany, Janowice k/Lublina, tel. 817 595 327
•Opryskiwacz plecakowy 350l st. db. do ciągnika, tel. 724 415 685
•Owies, pszenżyto 600zł - Sawin, tel. 665 423 684
•Pługi 2sk., Zetor Major 3011 części do skrz. bieg. tryby wałki pompa paliw., wóz do ciąg., tel. 517 04 050
•Prasa Z224, opryskiwacz 3200l, siano bele, kiszonka bele, sieczkarnia do słomy, tel. 609 093 356
•Przetrząsaczo-zgrab. 7gw. słoneczko 750zł, ficak konny do ciąg. 250zł, Krasnystaw, tel. 604 730 572
•Przyczepa 10 ton wywrotka 1989r. 25.000zł, tel. 884 844 123
•Przyczepa D47B z nadstawkami po kapitalnym remoncie, tel. 724 415 685
•Przyczepa drewniana 3,5t bez rejestracji 2.500zł, tel. 509 048 990
•Przyczepa samozbierająca T-124, tel. 506 679 564
•Pszczoły na ramkach dadant bez uli - sprzedam, tel. 607 227 946
•Rośliny do domu: paprocie begonie juki oleandry peperomie fikusy i inne, tel. 516 194 007
•Rozrzutnik nawozów lejowy Agromet Brzeg st. bdb., tel. 509 221 006
•Rozrzutnik obornika, rozsiewacz nawozów, siewnik zbożowy 3m Amazone D9, tel. 507 312 242
•Siewnik poznaniak, opryskiw. 300l, wóz do ciągnika, 2 osie przyczepy 3,5t z piastami, tel. 691 742 826
•Śrutownik na kamienie 150zł, tel. 504 375 579
•Świerk srebrny, pospolity, tuje brabant, szmaragd, kosodrzewina, sosna od 1zł, tel. 511 275 733
•Traktor, opryskiwacz, wóz asenizacyjny, rozrzutnik obornika, wóz paszowy, kombajn, tel. 502 134 425
•Ul warszawski poszerzany nowy 350zł, ule składane nowe 250zł, Krasnystaw, tel. 508 016 260
•Ursus C-360 po kapitalnym remoncie st. bdb. bez kabiny 14.900zł, tel. 724 415 685
•Waga do ważenia zwierząt do 1000kg, wóz konny, wózek do przewozu tuczników, tel. 518 729 997
•Wóz platforma cały metalowy, rozrzutnik obornika 1-osiowy na 2 wałki, tel. 665 180 227
•Wózek do przewozu bydła dł. 210cm szer. 105cm wys. 130cm koła 14" 300zł, tel. 792 894 263
•Wysłodki buraczane suche worki 25kg lub big-bag Horodyszcze 1,20zł/kg, tel. 510 105 010

Zakupię ciągniki, przyczepy, tel. 669 681 711

•Zetor 6711 z kabiną 75r. 17.900zł; Toyota Carina 96r. b+g; Opel Vectra 1,8b+g 91r., tel. 502 858 956

ZWIERZĘTA

•2 źrebki zimnokrwiste 1 rok, tel. 697 129 125
•Krowa 8-letnia po wycieleniu - sprzedam, tel. 733 889 056
•Krowa cielna z 2013r. mleczna spokojna wychowana 4.300zł, tel. 724 790 347
•Krowy sprzedam, tel. 502 134 425
•Króliczki młode rasa baran francuski, tel. 511 115 177
•Króliki rasowe mięsne nowozelandzkie i kalifornijskie młode, tel. 885 534 069
•Kury brahma +kogut króle olbrzym belg. nowozel. gołębie rysie czarna czerwone niebieskie, tel. 505 395 686
•Kury orpington żółte, kury szabo para, kury kochiny miniaturowe para, gołębie pawiki, tel. 693 677 318
•Oddam pieska - szczeniaka, tel. 503 824 172
•Oddam w dobre ręce psy, suczki po sterylizacji i koty, tel. 508 570 153
•Olbrzym belg. nowozel. wiśniowy kury brahma +kogut gołębnik rysie wystaw. czarne nakrap. nieb., tel. 505 395 686
•Poszorek na konia, naszelnik, lejce +lejce parokonne, całość 250zł, tel. 604 730 572
•Prosięta rejestrowane 450zł, tel. 503 085 928
•Tucznik do 100kg, 8zł/kg, tel. 503 859 611
•Źrebica 7mies. w księdze głównej 5.500zł tel. 519 590 702
•Źróbak zimnokrwisty 1 rok, tel. 697 129 125

PRACA W NIEMCZECH DLA:
- Kierowców z C i E
- Mechanika do ciężarówek
- Lakiernika
- Budowlańca z doświadczeniem

+49 163 4338030

•Źróbki sokólskie 2szt. od klaczy dopłat. w programie z licencją karogniada i c. kasztanka 13.000zł, tel. 883 511 598

NAUKA

•Angielski dla każdego (tych zdolnych i opornych) - nauczyciel z wielolet. dośw. 35zł/h, tel. 661 323 565
•Angielski wszystkie poziomy tłumaczenia n-l z cert. z Cambridge korepetycje 25zł/h, tel. 797 423 541
•Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia, Lublin, tel. 609 708 308
•Matematyka - matura, nauczyciel LO, egzaminator, tel. 503 029 730

DAM PRACĘ

•Jezioro Białe - zatrudnię do

Praca w Holandii
■ PRODUKCJA ■ ROLNICTWO ■ OGRODNICTWO
☎ 533 111 037 533 966 678
www.workcentre.com.pl

zmywania naczyń, zakwaterowanie +wyżywienie, tel. 602 300 401
•Już szukam na sezon J. Białe pomoc-bufet, pomoc kuchenna-wydająca, zapewniam zakwat. +wyżyw., tel. 602 100 201
•Praca na kuchni, mile widziane doświadczenie - lub do przyuczenia (Zajazd „Ustroń"), tel. 825 633 792
•Zatrudnię osobę do projektowania mebli kuchennych i szaf wnękowych ze znajomością programu PRO100, tel. 504 113 714
•Zatrudnię stolarza meblowego /montażystę z doświadczeniem, tel. 504 113 714

SZUKAM PRACY

•10 lat doświadczenia glazura malowanie szpachlowanie panele, tel. 731 255 672
•Automatyka elektryka elektronika komputery pomiary - doświadczony odpowiedzialny dyspozycyjny asertywny bez nałogów, tel. 605 05 5536
•Doświadczony operator koparko-ładowarki szuka pracy, tel. 517 619 623
•Informatyk serwisant z wyższym wykształceniem i wieloletnim doświadczeniem szuka pracy, tel. 570 701 051
•Kierowca kat. B +samochód, tel. 608 800 380
•Koszenie działek malowanie mieszkań spawanie naprawy inne - własne narzędzia, tel. 608 800 380
•Murarz-tynkarz docieplenowiec szuka pracy, tel. 511 681 542
•Pilnie szukam pracy - sprzątanie, mycie okien, opieka do dziecka, zakupy, gotowanie, jako pomoc domowa, tel. 732 346 662
•Podejmę pracę jako opiekunka osoby starszej, Chełm, tel. 729 894 743
•Podejmę prostą pracę fizyczną, może być sezonowa w ogrodnictwie, Lublin i okolice, tel. 789 435 041
•Pomaluję mieszkanie ogrodzenie i inne, tel. 665 951 233
•Pomocnik budowlany z doświadczeniem szuka pracy lub innej fizycznej, tel. 732 346 661
•Szukam pracy jako opiekunka osoby starszej w wymiarze kilka godzin dziennie w ciągu tygodnia, 24-letnie doświadczenie, tel. 605 482 627
•Wycinka drzew zarośli w trudnych miejscach pielęgnacja żywopłotów lasów, tel. 791 958 504
•Zaopiekuję się osobą starszą ugotuję posprzątam, tel. 669 357 616
•Zaopiekuję się starszą osobą, ugotuję, posprzątam, posiadam doświadczenie, tel. 669 357 616

ZAKŁAD DRZEWNY POSZUKUJE PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH Tel. 572-162-926

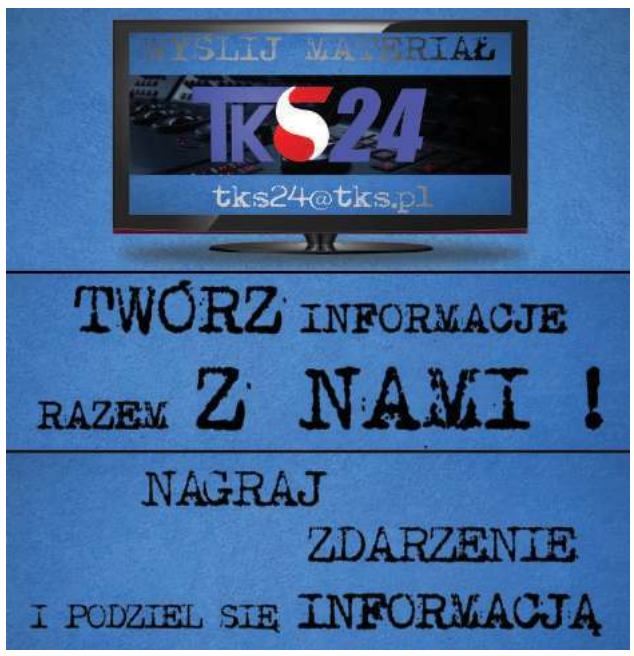

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Lublinie - Oddział w Chełmie
CENTRUM KSZTAŁCENIA
tel./fax 82 564 22 69 www.zdz.chelm.pl e-mail: ck@zdz.chelm.pl

Agent celny
Obsługa komputera Word, Excel, Internet
Budowlane – różne zawody (glazurnik, malarz, brukarz, itp.)
Szkolenia okresowe dla wszystkich grup zawodowych
Pierwsza pomoc przedmedyczna
Fryzjerski z egzaminem czeladniczym
Kadrowo-płacowy z obsługą sekretariatu
Kasjer walutowy
Kierowca wózków jezdniowych
Kucharz małej gastronomii
Kurs kroju i szycia
Księgowość z obsługą komputera
Obsługa kas fiskalnych
Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych
Obsługa pił spalinowych i kosiarek
Palacz kotłów wodnych i parowych opalanych węglem, koksem, olejem i gazem - kolejne zajęcia
Pedagogiczny dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
Kurs przyuczający do zawodu elektryka i przygotowujący do egzaminu na uprawnienia SEP
Spawanie E,G, MAG, MIG,TIG
Ślusarz/Tokarz/Frezer
Diagnosta samochodowy

eprasa.pl 63cb270f6c

ŚWIDNIK. Były nerwy, ale PUP już znów działa

Skrócona kwarantanna

- Nikt nie odbiera telefonów i niczego nie można się dowiedzieć – skarżyli się w ubiegłym tygodniu interesanci Powiatowego Urzędu Pracy w Świdniku. Urząd został zamknięty po tym, jak u jego szefa wykryto koronawirusa. Testy przeprowadzone wśród pozostałych pracowników na szczęście wyszyły ujemne i PUP znów może działać.

Powiatowy Urząd Pracy w Świdniku został zamknięty 3 czerwca po tym, kiedy u dyrektora placówki, **Włodzimierza Radka** potwierdzono dodatni wynik na koronawirusa. Wszystkich pracowników jednostki oraz Wydziału Infrastruktury Drogowej Starostwa Powiatowego, który mieści się pod tym samym adresem i którego pracownicy korzystają z tych samych, co pracownicy PUP pomieszczeń, wysłano na przymusową kwarantannę. A tym, którzy mieli styczność z przypadkiem potwierdzonym wykonano testy.

Mieszkańcy powiatu świdnickiego, którzy w tym czasie chcieli załatwić coś w PUP-ie skarżyli się, że nie mogą nic zrobić, bo nikt nie odbiera telefonów i nie od razu wystawiono skrzynkę podawczą.

- Złożyłem wniosek o pomoc w ramach tarczy antykryzysowej. Czekam już ponad miesiąc i nie mam ani tej pomocy, ani informacji czy i kiedy ją otrzymam. Czy jeśli urząd będzie zamknięty jeszcze przez 2 tygodnie, bo powiedzmy pracownicy będą na kwarantannie, to znaczy, że nie będzie żadnych wypłat? Nawet niczego nie mogę się dowiedzieć, bo nikt nie odbiera telefonów. Rozumiem, że sytuacja jest wyjątkowa, ale czy nie można było zrobić jakiegoś telefonicznego dyżuru? - denerwuje się jeden z czytelników.

Podobne sygnały docierały również do radnej powiatowej, **Edyty Lipniowieckiej** (ŚWS). -„To, że Urząd Pracy ze względu na sytuację epidemiologiczną jest zamknięty to jedno. Wiadomo badania trzeba zrobić i sprawdzić wszystkich, którzy mieli kontakt z przypadkiem zakażonym, ale co w tej sytuacji jest alarmujące to to, że pod Urzędem Pracy nie ma skrzynki podawczej na dokumenty ani, mimo wywieszonego wykazu telefonów, nikt ich nie odbiera... O takim stanie rzeczy informują zaniepokojeni interesanci - ci, którzy muszą się podpisać, na listach, ci którzy muszą złożyć papiery, przedsiębiorcy, którzy nie otrzymali jeszcze świadczeń... I właśnie, co z wypłatami dla bezrobotnych? Nikt o niczym nie informuje, nikt nic nie wie. Telefony głuche. Nie powinno się mieć jednak pretensji do pracowników PUP, dla nich to na pewno bardzo trudne i stresujące położenie. I nie, to nie jest zbijanie kapitału politycznego na tej sytuacji. Zwykła ludzka przyzwoitość nakazuje, by Zarząd Powiatu pomógł i zorganizował punkt informacyjny albo telefoniczny czy wywiesił konkretne wytyczne dla mieszkańców powiatu świdnickiego. Ta sytuacja pokazuje niestety jak niesprawnie działają powiatowe władze (...)" - napisała na swoim Facebooku dwa dni po zamknięciu urzędu Edyta Lipniowiecka.

W rozmowie z nami radna poinformowała również, że złoży w tej sprawie interpelację do starosty. Chcę dowiedzieć się, jakie działania od czasu zamknięcia urzędu podjął Zarząd Powiatu w celu zapewnienia ciągłości obsługi i dostępu do informacji dla wszystkich interesantów PUP w Świdniku - mówi radna Lipniowiecka.

W międzyczasie Starostwo Powiatowe, któremu PUP podlega poinformowało, że wszystkie dokumenty wpływające na skrzynkę mailową rozpatrywane będą po otwarciu urzędu, a mieszkańcy mogą korzystać z usług elektronicznych. Podano również, że wszystkie przyznane świadczenia (zasiłki, stypendia, dodatki aktywizacyjne) wypłacane będą niezwłocznie po ponownym otworzeniu urzędu, zaplanowane a nieodbyte wizyty będą usprawiedliwiane, a wszystkie dokumenty można przesyłać pocztą.

- Do wtorku wszystkie dokumenty dotyczące tarczy były weryfikowane i wysyłane – tłumaczy starosta **Łukasz Reszka.** - Ostatnia partia została wysłana pocztą. Decyzja odnośnie czytelnika mogła już pójść, ale mógł jej jeszcze nie otrzymać. Natomiast gwarantuję, że żadne terminy nie zostały przekroczone. Rozważaliśmy wprowadzenie w PUP pracy zdalnej, ale okazuje się, że nie ma możliwości przekierowania systemów, których używa urząd na komputery w domach pracowników. I to nie kwestia naszego urzędu, ale wszystkich urzędów pracy w Polsce. Docierają do mnie także sygnały, że ludzie oczekują wypłat, zasiłków, ale prawda jest taka, że wypłaca się je do 15 dnia miesiąca, więc mamy jeszcze czas. Nie ma powodów do paniki. Nie rozumiem takiego braku empatii. Zamknęliśmy urząd pracy z ważnego powodu - żeby wygasić potencjalne ognisko wirusa.

W piątek, 12 czerwca, część pracowników PUP mogła już pojawić się w pracy. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Świdniku uwzględniając negatywne wyniki testów na Covid-19 zezwoliła na otwarcie. Pomieszczenia PUP zostały też zdezynfekowane. Pracownicy PUP przypominają, aby pojawiać się u nich osobiście, to tylko w wymagających tego sprawach i przestrzeganiu zasad reżimu sanitarnego. Preferowanym sposobem kontaktu pozostaje kontakt elektroniczny lub telefoniczny. **(w)**

ŚWIDNIK. Tym razem Krecik, Hrabal i Kundera

Czytelnicy wysokich lotów

To wydarzenie skierowane do bibliofilów, fanów dzielnego wojaka Szwejka, czeskiego piwa, ale także wszystkich, którzy mają wolny czas i chcieliby go ciekawie spędzić. Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Anny Kamieńskiej w Świdniku zaprasza na kolejne spotkanie w ramach projektu „Czytelnicy wysokich lotów". Tym razem będzie o literaturze naszych południowych sąsiadów.

Spotkanie z literaturą czeską i słowacką odbędzie się 17 czerwca o godz. 17 w wirtualnej przestrzeni, w formie webinarium. - Kiedy powstał pomysł na cykl spotkań z literaturą, była zupełnie inna epoka, przed Covid-19. Musieliśmy dopasować formę tych spotkań do wymagań obecnych czasów, dlatego spotykamy się na „webinarze". Można korzystać z kamerki internetowej i mikrofonu, ale nie jest to wymagane. Można po prostu przysłuchiwać się rozmowom na zasadzie „podcastu" prowadzonego na żywo - mówi **Joanna Makuszewska** z Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku.

Będzie to już drugie spotkanie w ramach przygotowanego przez bibliotekę projektu „Czytelnicy Wysokich Lotów", który otrzymał dotację z programu Partnerstwo dla książki, finansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Aby wziąć udział w spotkaniu należy wypełnić formularz dostępny na stronie internetowej biblioteki (bibliotekaswidnik.pl). Na podany w nim adres mailowy, na chwilę przed spotkaniem, otrzymamy link do „pokoju" i instrukcję jak uczestniczyć w webinarium. O literaturze naszych południowych sąsiadów opowiedzą współorganizator spotkania **Marcin Skrabka** z Good Books oraz **Katarzyna Dudzic-Grabińska**, tłumaczka języka czeskiego i słowackiego. **(w)**

ŚWIDNIK. Ściana wody i grad jak czereśnie

Miasto ponownie pod wodą

Woda płynąca chodnikami, zalane ulice, podtopione piwnice, parkingi i samochody - tak po przejściu poniedziałkowej burzy wyglądał Świdnik. Mieszkańcy pytają, dlaczego po każdym większym deszczu miasto nadal tonie mimo budowania kosztem milionów złotych kolektora mającego odprowadzać z miasta wody deszczowe.

- Najpierw przez około godzinę padał bardzo intensywny deszcz. A później grad wielkości czereśni. Byłem akurat z bratem w samochodzie i myślałem, że szyby nam wybije. Nigdy czegoś takiego nie widziałem - mówi o burzy, która przeszła nad miastem w poniedziałek (8 czerwca) po południu pan Damian ze Świdnika. Kilkadziesiąt minut intensywnych opadów sprawiło, że woda zalała wiele ulic i podtopiła piwnice. Strażacy mieli pełne ręce roboty, choć jak przyznają interwencji było zdecydowanie mniej niż po nawałnicy, która przeszła nad miastem i sąsiednimi gminami na początku maja.

- Mieliśmy 10 zgłoszeń. Wszystkie dotyczyły Świdnika. Pierwsze wpłynęło o godz. 16.10, a ostatni zastęp wrócił do koszar o 19.45. Na terenie miasta pracowało 6 zastępów: 3 z PSP - 10 strażaków i 3 z OSP (Trzeszkowice i Krzesimów) - 13 strażaków - mówi st. kpt. **Paweł Dańko,** rzecznik prasowy KP PSP w Świdniku.

Strażacy interweniowali na ulicach Krępieckiej, Piłsudskiego, Wyszyńskiego, Ratajczaka, Klonowej, Hallera, Niepodległości, Targowej, Głogowej i Wyspiańskiego, gdzie woda wdarła się na najniższą kondygnację ratusza. Ich działania skupiły się głównie na wypompowaniu wody z piwnic i garaży, a także udrażnianiu studzienek kanalizacji deszczowej i przepustów.

Zaraz po burzy wielu świdniczan zaczęło znów zadawać pytania, dlaczego doszło do podtopień, skoro budowa kolektora deszczowego jest niemal na ukończeniu.

- Na początku maja Świdnik pływał i teraz znów mamy „powtórkę z rozrywki". Co z tym kolektorem? Miasto chwali się, że jest na ukończeniu, ale efektów tego nie widać. Dlaczego po każdym większym deszczu nasze miasto jest sparaliżowane? Tym razem zalało nawet ulicę Niepodległości, która przecież jest położona nieco wyżej niż inne - denerwuje się jeden z mieszkańców.

- „Świdnik tonie po każdym niemal deszczu (...). Mimo rozbudowy kanalizacji deszczowej problem podtopień jest coraz większy. A przecież kolektor miał go rozwiązać. Po każdym większym deszczu mamy kolejne przypadki zalań, zniszczonego mienia, koniecznych interwencji służb, brnięcia przez podtopiony tunel pod torami w stronę PZL, długie korki. Co więcej, problem nie dotyczy już tylko najniżej położonych części Świdnika (okolice Wiśniowej, Spadochroniarzy czy Ratajczaka), ale obserwujemy olbrzymie podtopienia na Niepodległości, która jest położona dużo wyżej. A przecież za ogromne publiczne pieniądze rozbudowano kolektor deszczowy! Jeśli on miał rozwiązać problemy z zalewaniem miasta po deszczu to najwyraźniej coś poszło nie tak... Czas na konkretne odpowiedzi władz i ekspertów - napisał na swoim Facebooku rady powiatowy, **Jakub Osina** (ŚWS).

Tym razem pod wodą znalazła się nawet Aleja Lotników Polskich Fot. Damian Danieluk

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika do spraw inwestycji i rozwoju, tłumaczy, że budowa kolektora jest niemal na finiszu, bo system rur został wykonany, ale nie jest jeszcze zakończona, bo pozostał jeszcze ostatni etap - budowa zbiornika.

- Przypominam, że kolektor jest zamknięty. Trwa budowa zbiorników, która zakończy się za 3-4 miesiące i dopiero wówczas będzie można zapełnić pełną przepustowość kolektora, co też ograniczy te zalania. Ale z moich obserwacji wynika, że należy podejmować także inne działania. Zmiany klimatyczne powodują, że musimy wprowadzić pewne zmiany w sposobie budowania miasta. Pewne działania już rozpoczęliśmy. Na pewno opracujemy nowy program poświęcony retencji wody oraz pewne standardy do projektowania inwestycji, żeby nawet małymi działaniami minimalizować ryzyko zalań - mówi Marcin Dmowski.

Wiceburmistrz wskazuje również na to, że potrzebne są także inne, doraźne rozwiązania, które będą zapobiegać podtopieniom.

- W trakcie ostatniej burzy na bieżąco monitorowałem sytuację. Problem leży nie tyle w kanalizacji deszczowej, co w studzienkach. Przy takim nawalnym deszczu, gdy są zrywane liście z drzew, góra studzienki jest zatykana i mimo że kanalizacja jest pusta, nie wpuszcza wody. Wprowadzimy nowe standardy. Jeśli pojawi się zagrożenie ulewami, dyżurne ekipy Pegimeku będą czuwać i w razie potrzeby od razu czyścić wloty do studzienek. Kolejna sprawa to pompy. Zleciliśmy zakup takich, jakie mają strażacy spółce Pegimek. Chcemy się uzbroić w taki sprzęt, żeby móc szybciej sobie radzić ze skutkami nawałnic - mówi M. Dmowski. **(w)**

ŚWIDNIK. Jak segregujemy?

Zajrzeli do śmietników

Jak świdniczanie radzą sobie z segregacją śmieci? – odpowiedź na to pytanie miała dać kontrola, jakiej wspólnie z przedstawicielami miasta dokonała spółka Remondis. Wnioski: powinniśmy się jeszcze bardziej przykładać, bo nie zawsze segregujemy prawidłowo.

Przedstawiciele spółki Remondis wspólnie z urzędnikami z ratusza, pracownikami spółdzielni mieszkaniowej oraz radnymi **Marcinem Magierem** (klub burmistrza Jaksona) oraz **Ireneuszem Szutko** (ŚWS) przeprowadzili wyrywkową kontrolę zawartości śmietników. Miała ona zweryfikować, jak świdniczanie radzą sobie z segregacją śmieci na poszczególne frakcje. Przypomnijmy, że mamy obowiązek dzielenia odpadów na pięć podstawowych grup: papier (pojemniki niebieskie), tworzywa sztuczne i metale (pojemniki żółte), szkło (pojemniki zielone), bio (pojemniki brązowe) i odpady zmieszane (powinny trafiać do pojemników w kolorze czarnym). Kontrola sprawdziła zawartość pojemników wolno stojących jak i tych znajdujących się wewnątrz wiat śmietnikowych.

Świdniccy samorządowcy sprawdzili jak mieszkańcy radzą sobie z segregacją odpadów.

- Co prawda w większości przypadków wykryto pewne nieprawidłowości, ale wyniki w pojemnikach zamkniętych w wiatach były znacznie bardziej optymistyczne. Przedstawiciele firmy Remondis szacują, iż ok. 60 proc. wszystkich śmieci podlega recyklingowi - mówi radny **Marcin Magier**. - W trakcie kontroli zauważyliśmy jednak, że wciąż istnieje problem z pozostawieniem resztek żywności na zewnątrz kontenerów, a z takiej „stołówki" chętnie korzystają szczury i ptaki, czy nawet lisy.

Zgodnie z prawem, za niesegregowanie śmieci może nas spotkać kara pieniężna w wysokości dwu- lub trzykrotnej opłaty śmieciowej. **(w)**

eprasa.pl 63cb270f6c

LUBLIN, ŚWIDNIK. Już nie tylko online

Kultura znów na dotknięcie ręki

Lubelskie instytucje kulturalne po trzymiesięcznej kwarantannie i kontakcie z publicznością wyłącznie online ponownie zapraszają w swoje progi.

„Po trzech miesiącach nareszcie będziemy mogli spotkać się na żywo - otwieramy dla Was Centrum Kultury w Lublinie" – nie kryli radości pracownicy Centrum Kultury przy ul. Peowiaków zapraszając lublinian 12 czerwca do Wirydarzu na „pierwszy plenerowy koncert w „odmrażającym się", kulturalnym Lublinie" w wykonaniu grupy „NeoKlez", 13 czerwca na przedpremierowy pokaz filmu „Eastern" oraz na wystawę w Galerii Białej „Przeżyte i przeszyte", po której oprowadzały jej autorki – **Anna** i **Irena Nawrot.** Czynne są już również: wystawa ilustracji do książek dla dzieci, księgarnia „Dosłowna" i kawiarnia „Centralna". Tak jak i w innych instytucjach w CK obowiązują procedury sanitarne związane z epidemią koronawirusa. Uczestnicy wydarzeń muszą nosić maseczki lub przyłbice, a przed wejściem na salę składają pisemne oświadczenie (lub wcześniej drogą online), że według swojej najlepszej wiedzy nie są zarażeni oraz nie przebywają na kwarantannie i pod nadzorem epidemiologicznym. Przeglądając książki w księgarni należy mieć rękawiczki. Konieczne jest także utrzymanie dwumetrowego dystansu społecznego. W wydarzeniach organizowanych w Wirydarzu może uczestniczyć maksymalnie 135 osób, w pozostałych salach od 4 do 8 osób. CK od końca maja zaprasza również w weekendowe wieczory do Muszli Koncertowej Ogrodu Saskiego na seanse z cyklu „Kino pod gwiazdami" i nie przerywa działalności w Internecie. Na facebookowym profilu instytucji transmitowane są spektakle CK online, zajęcia na żywo prowadzi też m.in. Pracownia Sztuczka. We wtorek, 16 czerwca, będzie można zobaczyć online film „Tron We Krwi".

CSK rozbrzmi jazzem

Centrum Spotkania Kultur otworzyło się już 8 czerwca. Z tej okazji na Placu Teatralnym odbyły się pokazy akrobatyczne oraz żonglerskie, pokaz świateł oraz pokaz ognia Fundacji Sztukmistrze. - Jesteśmy otwarci dla Państwa od godz. 8.00 do 21.00 przez 7 dni w tygodniu – zaprasza największa lubelska placówka kultury. Pierwszy koncert na żywo w CSK odbędzie się w czwartek, 18 czerwca. W Klubie Muzycznym CSK wystąpi wybitny trębacz jazzowy – **Piotr Schmidt** ze znakomitym pianistą **Wojciechem Niedzielą** oraz sekcją rytmiczną czołowego tria RGG – **Krzysztofem Gradziukiem** (perkusja) i **Maciejem Garbowskim** (kontrabas).

Lubelskie teatry na razie w sieci

Póki co zamknięty dla publiczności pozostanie mieszczący się w przestrzeni CSK Teatr im. H. Ch. Andersena, który nieustannie od początku pandemii aktywnie działa w internecie, gdzie pod hasłem „Teatroteka Andersena" regularnie odbywa się także czytanie baśni Hansa Christiana Andersena w wykonaniu aktorów teatru i spotkania z lalką teatralną (najbliższe spotkanie z lalką stolikową we wtorek, 16 czerwca, godz. 9.30).

W Teatrze Osterwy aktorzy od czwartku, 9 czerwca, wrócili do prób spektaklu „Nad Niemnem", którego premiera nie odbyła się z powodu pandemii. Artyści mają nadzieję, że przedstawienie na deskach Osterwy będzie można oglądać jeszcze w czerwcu br. Online dostępne są cykliczne „Spotkania z literaturą", podczas których aktorzy Teatru Osterwy czytają fragmenty najpiękniejszych polskich dzieł literackich.

W Teatrze Starym wszystkie wydarzenia do końca sezonu artystycznego zostały odwołane, a sprzedaż biletów na nowy sezon artystyczny (od września do grudnia 2020 r.) ruszy 18 czerwca od godz. 10.00 w kasie oraz na stronie internetowej.

Podobnie z artystami Teatru Muzycznego i Filharmonii na razie będziemy mogli spotkać się tylko wirtualnie na portalach społecznościowych obydwu instytucji i kanale You Tube.

Również Warsztaty Kultury póki co swoją ofertę prezentują głównie online (np. „Magiczną Latarnię", czyli cotygodniowe zabawne i edukacyjne spotkania dla najmłodszych kinomanów, które odbywają się na Facebooku co środę o 11.00 i 19.00, czy warsztaty hula hop), ale niebawem zaprosi na pierwszą po przerwie plenerową wystawę w Zaułku Hartwigów.

Dzielnicowe Domy Kultury wracają

W DDK „Węglin" przy ul. Judyma od 15 czerwca wracają wybrane zajęcia edukacji artystycznej (w nowym reżimie sanitarnym). Ponownie dostępne będą m.in. zajęcia dla seniorów, warsztaty taneczne dla dzieci czy zajęcia z gry na ukulele. Szczegóły na stronie internetowej placówki. W DDK „Czuby Południowe" ponownie odbywają się zajęcia komiksowe, pianistyczne i manualne. W innych domach kultury chwilowo wszystkie zajęcia są zawieszone, a w DK „Błonie" trwają konsultacje w sprawie półkolonii. W Dzielnicowym Domu Kultury SM „Czechów" od 12 czerwca działalność wznowiło kino „ABC". A „Klub Przyjemnych Spotkań" zaprasza 17 czerwca na warsztaty „Obrazy z Kawy".

Kina odmrażają się powoli

Ostrożnie odmrażają się lubelskie kina. Jako pierwsze ponownie zaprosiło do siebie widzów Kino Bajka przy ul. Radziszewskiego 8. W repertuarze ciekawe pozycje, w tym mający wejść do kin przed samą pandemią nowy obraz Jana Komasy „Sala samobójców. Hejter". Wciąż nie działają lubelskie multipleksy - Cinema City na razie nie podaje terminu wznowienia działalności, a do Multikina ponownie będziemy mogli się wybrać prawdopodobnie od 26 czerwca. Z kolei już 6 czerwca swoje drzwi dla spragnionych filmowej rozrywki otworzyło świdnickie Kino „Lot". Jak przyznają pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, pierwszego dnia na widowni zasiadło zaledwie kilka osób, ale z każdym dniem jest lepiej.

- Niedziela pod względem frekwencji była zdecydowanie lepsza - mówi **Ewa Jaśkowiak** z MOK w Świdniku. – To zrozumiałe, że świdniczanie wracają do kina z dużą ostrożnością. Nie spodziewaliśmy się szturmu, bo każdy ma świadomość tego, że jest, jak jest, ale cieszy to, że widzowie całkiem o nas nie zapomnieli.

Pracownicy MOK-u dodają, że z niecierpliwością czekają na to, by móc wznowić działalność pełną parą.

- Nasza praca opiera się na tym, aby być dla ludzi, kontaktować się z nimi, organizować dla nich wydarzenia, zajęcia, wystawy itp. Teraz jesteśmy wstrzymani. Jeśli chodzi o wytyczne sanitarne dotyczące ośrodków kultury, to trudno nam je spełnić. Wg nich, na jednego uczestnika zająć musi przypadać jedna osoba na 10 mkw. W sali, która ma 50-60 mkw, to daje tyko cztery osoby plus instruktor. Czekamy na rozwój sytuacji. W najbliższej perspektywie mamy otwarcie Strefy Historii. Natomiast to, co jeszcze i kiedy będziemy mogli zaproponować mieszkańcom, w dużej mierze zależy od rozwoju sytuacji epidemiologicznej. Mam nadzieję, że świdniczanie o nas nie zapomną. Póki co funkcjonujemy w przestrzeni online, do której również zapraszamy - dodaje E. Jaśkowiak.

(EK, W)

LUBLIN, ŚWIDNIK. Ten egzamin przejdzie do historii

Ruszył maturalny półmaraton

Przeszło 272 tys. uczniów w całym kraju, z czego 20 tys. w województwie lubelskim, przystąpiło w ubiegły poniedziałek (8 czerwca) do egzaminu maturalnego. Spowodowane epidemią koronawirusa blisko miesięczne opóźnienie ma dla maturzystów również dobrą stronę – nie będzie części ustnej, a tym samym egzaminy potrwają krócej.

Matura z języka polskiego w Międzynarodowym Liceum Ogólnokształcącym Paderewski w Lublinie

Egzaminy jak co roku rozpoczęła matura z języka polskiego. Abiturienci mieli za zadanie uzasadnić jak wprowadzenie elementów fantastycznych wpływa na przesłanie „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego lub zinterpretować wiersz pt.: „Daremne" Anny Kamieńskiej, urodzonej w Krasnymstawie i przez wiele lat związanej z Lublinem i Świdnikiem, poetki zmarłej w 1986 roku. W kolejnych dniach maturzyści zdawali matematykę (9 czerwca) oraz język angielski (10 czerwca). W tym tygodniu zmierzą się z arkuszami m.in. z matematyki na poziomie rozszerzonym, biologii, filozofii, wiedzy o społeczeństwie, chemii, języka niemieckiego czy geografii. Zgodnie z harmonogramem CKE, tegoroczne matury potrwają do 29 czerwca, a wyniki młodzież pozna 11 sierpnia. Sesja poprawkowa egzaminu maturalnego dla uczniów, którzy nie zdali egzaminu tylko z jednego przedmiotu, zostanie przeprowadzona 8 września br.

Maturalny reżim

Matura 2020 na pewno przejdzie do historii i nie chodzi wcale o rekordową liczbę przystępującej do niej abiturientów czy jej poziom trudności (polski i matematyka zdaniem maturzystów były trudne), a o to, że z powodu pandemii egzaminy nie tylko były przesunięte i bez części ustnej, ale również, że odbywają się z zachowaniem specjalnego reżimu sanitarnego – między ławkami musi być co najmniej półtorametrowa odległość, uczniowie przychodzą na egzamin w maseczkach i mogą je dopiero zdjąć po otrzymaniu arkuszy, wchodząc na salę muszą zdezynfekować dłonie i mają mierzoną temperaturę. Szkoły przygotowywały się do tego od kilku tygodni.

- Tak to zorganizowaliśmy, że uczniowie nie wchodzili jednym wejściem. Mamy ich kilka, więc mogliśmy to spokojnie przeprowadzić. Uczniowie przychodzili w maseczkach, przed wejściem na sale dezynfekowali ręce, a potem, już przy stolikach mogli zdjąć maseczki. Członkowie zespołów nadzorujących też oczywiście mieli maseczki i rękawiczki. Zakupiliśmy również specjalne ściereczki do dezynfekcji książek, aby móc odkażać dozwolone na maturze pomoce naukowe, np. słowniki czy tablice matematyczne - mówi **Mirosław Król**, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. K. K. Baczyńskiego w Świdniku.

Dyrektorzy chcąc uniknąć gromadzenia się młodzieży przed szkołami decydowali się na otwarcie kilku wejść do budynku. Tak było m.in. w V LO przy ul. Lipowej w Lublinie. Maturzyści przed egzaminem dostali szczegółowe instrukcje gdzie należy się stawić i którym wejściem mogą dostać się do sali maturalnej. Egzaminy przeprowadzano w wielu różnych salach a młodzież wpuszczana była do placówki co kilkanaście minut.

Sami maturzyści przyznają, że ta matura jest wyjątkowa także z tego powodu, że ostatnie przygotowania do niej odbywały się w domu, w ramach zdalnej nauki.

- Myślę, że gdyby nie ta pandemia, to byłoby łatwiej. Od połowy marca nie mieliśmy już normalnych zajęć i myślę, że trochę na tym straciliśmy. Wiadomo, każdy uczył się w domu, ale to jednak nie to samo, co normalne lekcje, testy, sprawdziany - mówi jedna z tegorocznych maturzystek.

Nauczyciele również z niecierpliwością będą czekać na wyniki matur. Mają nadzieję, że zamieszanie, jakie wywołał koronawirus nie będzie mieć wpływu na wyniki.

-Wcześniej nie mieliśmy doświadczenia z nauczaniem zdalnym; nie opanowaliśmy jego specyficznej metodyki, bo też nigdy nie było takiej potrzeby ani konieczności. Uczyliśmy się jej na bieżąco. Jeśli uczeń jest zorganizowany i zależy mu na wyniku to niekoniecznie musiał na tym stracić, bo dostał dodatkowy miesiąc do przygotowań. Temu słabszemu, który być może nie ma tyle samodyscypliny, pewnie to w niczym to nie pomogło, bo minęło dużo czasu, odkąd zakończył zajęcia drogą tradycyjną. Zajęcia z przedmiotów maturalnych były prowadzone także online. Ale wiem od nauczycieli, że to wyglądało bardzo różnie. Była grupa uczniów, która się systematycznie logowała na zajęcia, ale były też sytuacje, gdzie nauczyciel czekał, a nikt się nie zalogował. Być może wynikało to ze zmęczenia uczniów tą całą sytuacją. Wiem, że bardzo już chcieli mieć tę maturę za sobą - mówi dyrektor II LO w Świdniku.

Tym razem bez zakłóceń, ale z przeciekami?

Ubiegłoroczne matury przebiegły w cieniu fałszywych alarmów bombowych. Tym razem obyło się bez kłopotów i dodatkowego stresu. Wiele szkół zakładając, że i w tym roku sytuacja może się powtórzyć, już wcześniej podjęło stosowne działania. - Aby się zabezpieczyć, w piątek, przed maturami sprawdziliśmy szkołę pod względem pirotechnicznym. Budynek i wszystkie sale, w których miały się odbyć egzaminy zostały oplombowane - mówi M. Król.

Od pierwszego dnia matur w mediach nie cichnie dyskusja na temat przecieku tematów egzaminu z języka polskiego. Kilka godzin przed rozpoczęciem egzaminu w wyszukiwarce google, głównie na Podlasiu, internauci wpisywali frazę „Wesela – elementy fantastyczne". Szef CKE **Maciej Smolik** poinformował, że Centralna Komisja Egzaminacyjna złoży zawiadomienie na policję w sprawie możliwego przecieku podczas matury z języka polskiego.

W przyszłym tygodniu do egzaminów zasiądą też ósmoklasiści. Zaczną 16 czerwca testem z języka polskiego, 17. napiszą matematykę, a 18. język obcy – niemal 96 proc. ósmoklasistów wybrał język angielski. Wyniki mają być znane 31 lipca.

KW, EK

NASZ PATRONAT

Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin" zaprasza na ulicę Królewską 3

Filmy pod chmurką

W najbliższy weekend (19–20 czerwca) Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin" zaprasza mieszkańców Lublina i regionu na pierwsze w tym roku bezpłatne seanse wakacyjnego kina plenerowego. W „Kinie w bramie", na podwórzu kamienicy przy ul. Królewskiej 3, będzie można obejrzeć polskie komedie retro oraz współczesne filmy fabularne, głównie o tematyce historycznej i familijnej.

- Cieszymy się, że rzeczywistość po woli wraca do normalności i seanse w plenerze mogą się odbywać, oczywiście przy zachowaniu środków ostrożności – zapraszają organizatorzy szóstej już edycji akcji cieszącej się niezwykle dużą popularnością wśród mieszkańców Lublina.

Na początek, 19 czerwca (piątek) o godzinie 21, będzie można obejrzeć komedię z 1935 roku „ABC miłości". Dzień później o tej samej porze na ekranie zostanie wyświetlona kolejna komedia - „Był sobie pies" z 2017 roku.

Projekt „Kino w bramie – Królewska 3" finansowany jest ze środków Fundacji PZU. Powstał również przy wsparciu Miasta Lublin w ramach programu Miasto Kultury.

Pokazy będą odbywały się aż do połowy sierpnia.

BS

eprasa.pl 63cb270f6c

Zmarł Dariusz Jędrej

W środę, na cmentarzu przy ul. Unickiej w Lublinie odbył się pogrzeb Dariusza Jędreja.

W ostatniej drodze byłemu wychowankowi Motoru Lublin, który w barwach Koziołków startował na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego stulecia, towarzyszyła rodzina, przyjaciele i koledzy z żużlowego toru.

Jędrej startował w „żółto-biało-niebieskich" barwach w latach 1978 - 1981. Zmarł nagle, 2 czerwca. Miał 61 lat.

ŻUŻLOWA PGE EKSTRALIGA Motor zebrał porządne lanie na inaugurację rozgrywek we Wrocławiu w meczu z Betard Spartą

Dobry marketing to nie wszystko

Nie tak miała wyglądać inauguracja żużlowej PGE Ekstraligi w sezonie 2020 przez zawodników Motoru Lublin. Zespół, który przed rozgrywkami, opóźnionymi o ponad dwa miesiące z uwagi na pandemię koronawirusa, dokonał spektakularnych wzmocnień miał bić się o podium, a według niektórych nawet o mistrzostwo Polski, w pierwszym spotkaniu doznał dotkliwej porażki we Wrocławiu z Betard Spartą. Przegranej, różnicą aż 20-punktów, nic nie jest w stanie wytłumaczyć.

Od początku piątkowy mecz nie układał się po myśli Koziołków. Wprawdzie pierwszy bieg wygrał **Jarosław Hampel**, który rzutem na taśmę został pozyskany przez lubelski klub, ale już w drugim biegu gospodarze zweryfikowali formę lublinian.

W biegu młodzieżowców **Wiktor Lampart** i **Wktor Trofimow jr,** uważani za najlepszą parę w swojej kategorii wiekowej, przegrali ze Spartanami z kretesem.

Po ośmiu biegach motorowcy tracili do miejscowych już 14 punktów (17:31), a chwilę później przewaga gospodarzy wzrosła do 18 pkt. (18:36).

Lublinianie po raz pierwszy wygrali (4:2) w biegu nr 11, gdy Hampel przyjechał przed rewelacyjnie jeżdżącym Czugunowem, Zagarem i Fricke.

Po kolejnym biegu było jednak już pewne, kto wygra spotkanie rozpoczynające zmagania w PGE Ekstralidze.

Motorowcy ulegli wrocławianom różnicą aż 20 punktów, czego chyba nikt się nie spodziewał. Lubelskich kibiców nie tyle powinna martwić porażka ich pupili, ale przede wszystkim styl w jakiej jej doznali. Zabrakło przede wszystkim walki!

Na sytuację na torze nie reagował także menedżer Motoru **Jacek Ziółkowski,** który nie tasował składem, nie widać było żadnej taktyki.

Pozostaje mieć nadzieję, że pierwsze spotkanie na własnym torze będzie o wiele lepsze w wykonaniu naszego zespołu.

BS

BETARD SPARTA WROCŁAW - MOTOR LUBLIN 55:35

Betard Sparta: 9. Max Fricke 5+1 (2,1,2*,0,-), 10. Maksym Drabik 12 (3,3,3,3,0), 11. Maciej Janowski 10+2 (1*,3,2,3,1*), 12. Daniel Bewley 1+1 (0,0,1*,-), 13. Tai Woffinden 11+1 (3,2*,3,1,2), 14. Przemysław Liszka 4+2 (2*,2*,0), 15. Gleb Czugunow 12+1 (3,3,2,2*,2), 16. Michał Curzytek NS.

Motor: 1. Jarosław Hampel 7 (3,0,0,3,1), 2. Jakub Jamróg 4+1 (1*,1,1,1), 3. Grigorij Łaguta 7 (0,2,2,0,3), 4. Matej Zagar 4+2 (1,1*,1*,1,0), 5. Mikkel Michelsen 10 (2,0,3,2,3), 6. Wiktor Lampart 1 (1,0,0), 7. Wiktor Trofimow jr 2 (0,2,0), 8. Oskar Bober NS.

PGE EKSTRALIGA

Piątkowy mecz: Eltrox Włókniarz Częstochowa - MrGarden GKM Grudziądz został odwołany (na godzinę nad stadionem w Częstochowie przeszła potężna ulewa). **Niedzielne spotkania 1. kolejki**: PGG ROW Rybnik - RM Solar Falubaz Zielona Góra oraz Moje Bermudy Stal Gorzów - Fogo Unia Leszno zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

W NASTĘPNEJ KOLEJCE

19 czerwca (piatek)

godz. 18:00: MrGarden GKM - PGG ROW; **20:30:** Fogo Unia - Betard Sparta/

21 czerwca (niedziela)

16:30: Motor - Moje Bermudy Stal; **19:15:** RM Solar Falubaz - Eltrox Włókniarz.

RUGBY Puchar Polski na koniec przerwanego sezonu

EDACH Budowlani wracają do gry

Z uwagi na pandemię koronawirusa ligowy sezon w ekstralidze rugby został już zakończony przed ponad dwoma miesiącami. Teraz, gdy zniesiona została większość obostrzeń, Polski Związek Rugby zadecydował, że najlepsze zespoły zagrają w Pucharze Polski.

Do rywalizacji zgłosiło się sześć drużyn, w tym **EDACH Budowlani Lublin.** Ekipy podzielono na dwie grupy. Lublinianie zagrają z **Juvenią Kraków** (27 czerwca pod Wawelem) oraz **Pogonią Siedlce** (5 lipca u siebie). W drugiej grupie rywalizować będą: Lechia Gdańsk, Arka Gdynia i Ogniwo Sopot. Zwycięzcy grup zagrają w 11 lub 12 lipca w finale, który odbędzie się na neutralnym terenie.

Przypomnijmy! W 45-letniej historii klub z Lublina tylko raz sięgnął po Puchar Polski. W 2002 roku dokonała tego drużyna prowadzona przez **Stanisława Więciorka**, obecnego szkoleniowca EDACH Budowlanych. **BS**

NOWA UMOWA Perła przedłuża współpracę z żużlowcami

Lubelski browar z Motorem na kolejne trzy sezony!

Perła - Browary Lubelskie S.A. podpisała nową umowę sponsorską z lubelskim klubem żużlowym. Browar będzie wspierał żółto – biało – niebieskich przez najbliższe trzy sezony!

- Z lubelskimi żużlowcami jesteśmy od ich powrotu do ligowych rozgrywek w 2017 roku. Jesteśmy dumni, że również dzięki naszej pomocy klub tak szybko awansował do Ekstraligi. Teraz, w tym trudnym dla wszystkich okresie spowodowanym epidemią, po raz pierwszy podpisaliśmy umowę długoterminową, przedłużając naszą współpracę aż do zakończenia sezonu 2022, oczywiście z możliwością dalszej kontynuacji – informuje **Andrzej Rutkowski**, dyrektor generalny Perła – Browary Lubelskie S.A. - Chcemy w ten sposób okazać solidarność naszemu partnerowi biznesowemu i pomóc klubowi w budowaniu stabilnej bazy sponsorów i zaplecza finansowego, co ułatwi mu realizację celów sportowych. Na razie marka Perła będzie obecna na stadionie żużlowym jedynie na materiałach reklamowych, ale po zniesieniu ograniczeń związanych z epidemią natychmiast powróci także w ulubionej formie pełnoletnich fanów czarnego sportu, aby towarzyszyć im we wspólnym kibicowaniu naszemu klubowi – zapewnia dyrektor Andrzej Rutkowski.

- To dla nas niezwykle ważne, że lubelski browar po raz kolejny zdecydował się zająć miejsce w gronie naszych sponsorów. Perła to partner wymagający, ale jednocześnie niezwykle profesjonalny i godny zaufania – dodaje **Jakub Kępa**, prezes lubelskiego klubu żużlowego.

Piotr Więckowski, wiceprezes Speedway Lublin i **Andrzej Rutkowski,** dyrektor generalny Perła – Browary Lubelskie po podpisaniu umowy sponsorskiej

BS

KOSZYKÓWKA Nowa zawodniczka w zespole Pszczółek

Idealnie pasuje do oczekiwań trenera

Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS Lublin sięgnęła po kolejną zawodniczkę! W ubiegłym tygodniu z zespołem akademiczek kontrakt podpisała Juicy Landrum, 20-latka ze Stanów Zjednoczonych, występująca na pozycji "nr 2".

Landrum w tegorocznym drafcie została wybrana do drużyny Connecticut Sun i wkrótce zadebiutuje w WNBA, najlepszej kobiecej lidze świata. Jak dotąd nie grała jeszcze w Europie. Przez cztery lata występowała w zespole Uniwersytetu Baylor. W NCAA w sezonie 2019/2020 średnio zdobywała 10.8 punktu, 4,6 zbiórki oraz 3.7 asysty na mecz.

- Zdecydowaliśmy się podpisać kontrakt z Juicy, bo idealnie pasuje do naszych oczekiwań. Jej atutem są rzuty za trzy punkty, dobrze się czuje w grze jeden na jeden. Dodatkowo jest to atletyczna zawodniczka, która dobrze broni i szybko atakuje. Została wybrana w tegorocznym Drafcie. Dokładnie takiej koszykarki szukaliśmy. Po rozmowie z nią wnioskuję, że ciągle chce się rozwijać i ciężko pracować. Oczywiście będzie to jej pierwszy sezon w koszykówce seniorskiej, co wiąże się z pewnym ryzykiem, ale my zdajemy sobie z tego sprawę i podejmujemy takie ryzyko - mówi **Krzysztof Szewczyk**, szkoleniowiec Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS.

Landrum jest trzecią zagraniczną zawodniczką pozyskaną w letniej przerwie przez Pszczółkę. Wcześniej do zespołu dołączyły **Elisabeth Pavel** (niespełna 30-letnia środkowa, reprezentantka Rumunii) ioraz **Ilaria Milazzo** (26-letnia włoska rozgrywająca).

SIATKÓWKA LUK Politechnika ujawniła nazwiska kolejnych nowych graczy

Oni mają sforsować bramy PlusLigi

Kolejnych nowych zawodników, którzy w sezonie 2020/21 mają forsować bramy siatkarskiej PlusLigi, przedstawiła w minionym tygodniu LUK Politechnika Lublin. Po serbskim mistrzu Europy, 31-letnim libero Nevenie Majstoroviciu oraz 27-letnim atakującym Szymonie Romaciu, w zespole naszego pierwszligowca występować będą także Jakub Wachnik, Konrad Stajer i Jakub Peszko, którego lubelscy kibice mogą pamiętać z gry w świdnickiej Avii.

Jakub Wachnik

Konrad Stajer

Jakub Peszko

Jakub Wachnik urodził się w 1993 r. w Kozienicach, ma 202 cm i gra na pozycji przyjmującego. Przygodę z siatkówką rozpoczynał w Czarnych Radom, z którymi w 2009 r. został wicemistrzem Polski kadetów, a dwa i trzy lata później wywalczył tytuł mistrza Polski juniorów oraz wicemistrza kraju. Z drużyną z Mazowsza awansował także do PlusLigi (2013). W karierze reprezentował. SMS PZPS Spała, Volley Precura Antwerpia, Effector Kielce, Cuprum Lubin oraz ostatnio francuskie Cambrai VB.

Konrad Stajer ma 26 lat, mierzy 199 cm i występuje na pozycji środkowego. Reprezentował barwy TS Volley Rybnik, Contimax MOSiR Bochnia oraz pierwszoligowych AZS AGH Kraków i MCKiS Jaworzno. W szeregach AZS i MCKiS został najlepiej punktującym środkowym dwóch ostatnich sezonów w I lidze (515 punktów) oraz trzecim najlepiej blokującym. Ponadto Stajer w kampanii 2019/2020 zgarnął trzy statuetki MVP.

Jakub Peszko to kolejny przyjmujący w drużynie akademików. Ma 28 lat i 193 cm wzrostu. Jest wychowankiem Asseco Resovii Rzeszów i z tym klubem odnosił największe sukcesy. W rozgrywkach młodzieżowych zdobył złoto Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży i mistrzostwo kraju kadetów (2009) oraz złoty i brązowy medal Młodej Ligi (2011 i 2012). Z klubem z Podkarpacia Peszko zdobył także mistrzostwo Polski oraz drugie miejsce w Pucharze CEV (2012). Trzy lata temu został Akademickim Mistrzem Europy, reprezentując Uniwersytet Rzeszowski. Ma na koncie występy w Ślepsku Suwałki, Avii Świdnik, Camperze Wyszków, MKS-ie Będzin oraz ostatnio w BKS Visła Bydgoszcz. **BS**

PIŁKA RĘCZNA Kinga pojedzie na kadrę

Kinga Lemiech z UKS Roxa Lublin, na co dzień uczennica SMS Płock znalazła się w gronie 18 zawodniczek powołanych przez Związek Piłki Ręcznej w Polsce na zgrupowani kadry narodowej juniorek (ur. 2002 roku i młodsze), które odbędzie się w COS OPO Zakopane od 22 do 30 czerwca.

Wśród rezerwowych na obóz znalazły się klubowa koleżanka Lemiech, **Amelia Kawka** oraz **Edyta Byzdra** z MKS. **BS**

eprasa.pl 63cb270f6c

KOSZYKÓWKA Wicemistrzowie Polski kompletują kadrę na kolejny sezon. Jakub Karolak za drogi (na razie)

Start powalczy w Europie!

Koszykarze Startu zajęcia przed sezonem 2020/2021 wznowią w pierwszej połowie lipca. Zespół trenera Davida Dedka będzie przygotowywał się nie tylko do rozgrywek Energa Basket Ligi, ale także do występów w Lidze Mistrzów!

■ **Kogo z nich zobaczymy w sezonie 2020/21?** Ważne umowy ze Startem mają **Mateusz Dziemba, Kacper Borowski, Bartłomiej Pelczar i Tymoteusz Pszczoła.** Klub złożył propozycje przedłużenia kontraktów **Romanowi Szymańskiemu** i **Damianowi Jeszke.** Start szuka jeszcze jednego Polaka

- Władze Basketball Champions League potwierdziły odbiór naszego zgłoszenia - przyznaje **Arkadiusz Pelczar**, prezes Startu. Lubelski zespół zagra w koszykarskiej Lidze Mistrzów w miejsce Stelmetu BC Zielona Góra. Mistrz Polski ma zapewniony udział w fazie grupowej LM. Zielonogórzanie w tych rozgrywkach jednak nie wystąpią, bo po raz kolejny zdecydowali się na grę w lepiej płatnej, równie prestiżowej Lidze VTB, którą pokazywał w ostatnim sezonie m.in. Eurosport.

„Czerwono-czarni", którzy w przedwcześnie zakończonym z uwagi na pandemię sezonie Energa Basket Ligi wywalczyli srebrny medal, w Lidze Mistrzów występować będą w 8-zespołowej grupie. Kto będzie ich rywalem?

- Na razie nie wiadomo, bo jeszcze trwa rekrutacja, ale do rozgrywek zgłosiło się wiele uznanych zespołów - przyznaje prezes Pelczar.

W Lidze Mistrzów zadebiutuje m.in. Darüşşafaka, dwukrotni mistrzowie Turcji i zwycięzcy EuroCup 2018. W LM grać będzie także hiszpańskie RETAbet Bilbao, które po udanym sezonie zapewniło sobie miejsce barażach ACB i awansowało do ćwierćfinałów w Copa del Rey. W gronie najsilniejszych klubów znalazł się także litewski Rytas Wilno, pięciokrotni mistrzowie Litwy, dwukrotni zwycięzcy Pucharu ULEB.

- Na pewno koszykarska Liga Mistrzów będzie wielką gratka dla naszych kibiców i całego środowiska sportowego w Lublinie i regionie. My ze swojej strony będziemy chcieli jak najlepiej pokazać się w Europie - zapewnia prezes Pelczar. A to wiąże się z pozyskaniem odpowiednich zawodników. Sternik Startu nie ukrywa, że w drużynie chciałby zatrzymać Amerykanów **Bryntona Lemara** i **Tweety Cartera,** a także Łotysza **Martinsa Laksę.**

- Prowadzimy z nimi rozmowy co do dalszej gry w naszej drużynie, ale jak to zawsze po udanym sezonie zawodnicy znacznie podwyższają stawki. My mamy jednak określony budżet i choć bardzo byśmy chcieli dać im te pieniądze, to nie możemy zgodzić się na aż tak wygórowane żądania - mówi Pelczar. Na dziś ważne umowy ze Startem mają **Mateusz Dziemba, Kacper Borowski, Bartłomiej Pelczar** i **Tymoteusz Pszczoła.** Klub złożył z Polaków propozycje przedłużenia kontraktów **Romanowi Szymańskiemu** i **Damianowi Jeszke**. Start szuka jeszcze jednego polskiego zawodnika. Czy będzie nim lublinian **Jakub Karolak**, który ostatnio reprezentował barwy Anwilu?

- Na dzisiaj propozycja złożona przez jego agenta jest dla nas nie do przyjęcia. Po prostu nas na niego nie stać - wyznaje prezes Pelczar i dodaje, że jeśli żądania finansowe będą mniejsze, to być może Karolak zagra w Starcie.

Lubelski zespół przygotowania do sezonu, którego inaugurację zaplanowano na 27 sierpnia, rozpocznie w pierwszej połowie lipca. Zespół będzie przygotowywał się w Lublinie. Start rozegra kilka sparingów, a także weźmie udział w co najmniej dwóch turniejach towarzyskich. Dwa tygodnie przed inauguracją rozgrywek będzie gospodarzem **Memoriału Zdzisława Niedzieli**, a w weekend poprzedzający pierwszą ligową kolejkę będzie uczestniczył w Turnieju Mistrzów we Włocławku, w którym zagrają cztery najlepsze ekipy sezonu 2019/20. **BS**

■ **Może zagrają razem?** W zakończonym przedwcześnie sezonie 2019/20 **Timmy Carter** był liderem lubelskiego Startu, a lublinian **Jakub Karolak** reprezentował barwy Anwilu Włocławek

PIŁKA NOŻNA

Motor 4.0

Po przerwie spowodowanej pandemią koronawirusa piłkarze Motoru Lublin rozegrali drugi sparing i znowu strzelili rywalom aż cztery gole, nie tracąc żadnego! Tym razem o sile beniaminka II ligi przekonała się Unia Tarnów.

Dwie z bramek padły łupem **Bartosza Rymka.** 20-latek zaledwie kilkadziesiąt sekund po tym, jak w 62. minucie zameldował się na boisku zdobył pierwszą bramkę dla Motoru. Kwadrans przed końcem po raz drugi wpisał się na listę strzelców.

MOTOR LUBLIN - UNIA TARNÓW 4:0 (0:0)
Motor: Olszewski - z. testowany (33 Kraśniewski), Łukasik, Grodzicki, z. testowany (33 z. testowany), Kunca (33 Ceglarz), Kumoch, z. testowany (33 Darmochwał), Swędrowski, z. testowany (33 Wójcik), Król;
II połowa: Kalinowski - Kraśniewski (61 Michota), Zbiciak, Cichocki, z. testowany (61 z. testowany), Wójcik (61 Nowak), z. testowany (85 Kuchta), Darmochwał (61 Rymek), Duda, Ceglarz, Ropski.
Bramki: Rymek 62, 75, Ropski 82, z. testowany 88.

Lewart już z licencją!

Lewart Lubartów decyzją Komisji ds. Licencji Klubowych Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej otrzymał 8 czerwca licencję upoważniającą do udziału w rozgrywkach III ligi gr. 4 piłki nożnej w sezonie rozgrywkowym 2020/21.

Awans zespołu z Lubartowa, zwycięzcy lubelskiej IV ligi, oznacza że w kolejnym sezonie na czwartoligowym froncie wśród 24 drużyn (LZPN powiększył ligę z 16 ekip do 24 i podzielił ją na dwie grupy) rywalizować będzie także **POM Iskra Piotrowice**, trzecia drużyna lubelskiej klasy okręgowej w sezonie 2019/2020.

Kto jeszcze zagra w III lidze?

Wciąż nie znamy wszystkich beniaminków piłkarskiej III ligi. Ostatnim, czwartym ligowym nowicjuszem będzie Unia Tarnów lub Cracovia II Kraków.

Na razie nie wiadomo jednak, kiedy rozegrany zostanie baraż o awans pomiędzy zwycięzcami małopolskiej IV ligi w grupie wschodniej i zachodniej. Dwumecz miał zostać rozegrany 23 i 27 czerwca.

Na dłużej pod Szyndzielnią

Aleksander Komor, wychowanek lubelskiego Widoku, podpisał nowy kontrakt z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Umowa obowiązuje do końca czerwca przyszłego roku.

25-letni obrońca w obecnym sezonie piłkarskiej Fortuna I ligi zagrał w sześciu meczach i strzelił jednego gola,

Do Podbeskidzia Komor trafił w letniej przerwie przed sezonem 2018/19 z Górnika Łęczna. Wcześniej reprezentował barwy Ruchu Chorzów (2012-2013) i Motoru Lublin (2013-16).

...i w Lubliniance

Tomasz Brzyski i Grzegorz Bonin, doświadczeni piłkarze mający za sobą występy w reprezentacji Polski i kilku klubach ekstraklasy, w najbliższym sezonie nadal będą reprezentować barwy czwartoligowej Lublinianki.

Obaj zawodnicy trafili do klubu z Wieniawy w zimowej przerwie, po tym jak rozwiązali umowy z Motorem Lublin.

Patronat Nowego Tygodnia X Wiosenna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

Prusaki mocno kąsają rywali

Za nami kolejne mecze 10. edycji Wiosennej Ligi Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. W ubiegłym tygodniu świetnie spisały się Prusaki. Paweł Kadłubowski i spółka zanotowali kolejne wygrane - 6:0 z PSŻ oraz 7:1 z Omegą. Prusaki z kompletem trzech zwycięstw i bilansem goli 18-1 (!) objęli prowadzenie w tabeli rozgrywek.

Na przeciwległym biegunie wciąż bez zdobyczy punktowej pozostają ekipy PSŻ (na zdjęciu powyżej) oraz Spiżarnia. - Oba zespoły starają się jak mogą. Niestety, to rywale są na razie górą - komentuje **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator rozgrywek. **BS**

8 czerwca
PSŻ - PRUSAKI 0:6
Bramki: Paweł Kadłubowski 4, Krzysztof Kosowski, Paweł Dejko.

OMEGA – SPIŻARNIA 6:2
Bramki: Dawid Adamczyk 3, Bartosz Grabowiec 2, Andrzej Marczak - Marcin Małocha, Dariusz Pawłowski.

NAJLEPSI STRZELCY
6 goli - Paweł Kadłubowski (Prusaki)
5 - Adrian Prażmo (AleTaxi), Robert Drozd (Brak Tlenu), Dawid Adamczyk (Omega).

TABELA ROZGRYWEK

1. Prusaki	3	9	18-1
2. AleTaxi	2	6	13-2
3. Brak Tlenu	2	6	9-2
4. Osada	2	6	10-4
5. FC Kumple	1	3	11-2
6. ZURB	3	3	4-7
7. Omega	4	3	11-20
8. Alfa	3	3	3-11
9. Spiżarnia	3	0	4-14
10. PSŻ	3	0	4-24

ALFA FELIN - ZURB 3:0
Bramki: Wiktor Harasimiuk, Paweł Gaś, Oleh Vernytskyi.

9 czerwca
OMEGA - PRUSAKI 1:7
Bramki: Bartosz Gajo - Paweł Dejko 2 (jedna z karnego), Piotr Urbańczyk 2, Adrian Nadulski, Paweł Kadłubowski i Krzysztof Kosowski.

Patronat Nowego Tygodnia Na Orliku na Felinie

II Wiosenny Turniej dla FC Buraki

Cztery zespoły wzięły udział w drugim piłkarskim turnieju z cyklu Wiosennej Grand Prix dla dzieci i młodzieży, organizowanym przez Ognisko TKKF Omega na Orliku przy SP nr 52 na Felinie. Najlepsza okazała się ekipa FC Buraki.

Zwycięzcy odnieśli komplet wygranych. Pokonali w grupie kolejno: FC Felin 11:1, Omegę Przyjaciele 4:2 i FC Maślaki 9:4. W meczu o 1. miejsce znowu okazali się lepsi od Omegi, wygrywając 7:5. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Robert Dankiewicz** 4 oraz **Oskar Jeż i Filip Zalewski** po jednej. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano **Oskara Jeża** (FC Buraki), a bramkarzem **Bartłomieja Szumlańskiego** (Omega).Tytuł króla strzelców przypadł **Bartoszowi Tokarskiemu** (Omega), zdobywcy 8 bramek.

eprasa.pl 63cb270f6c

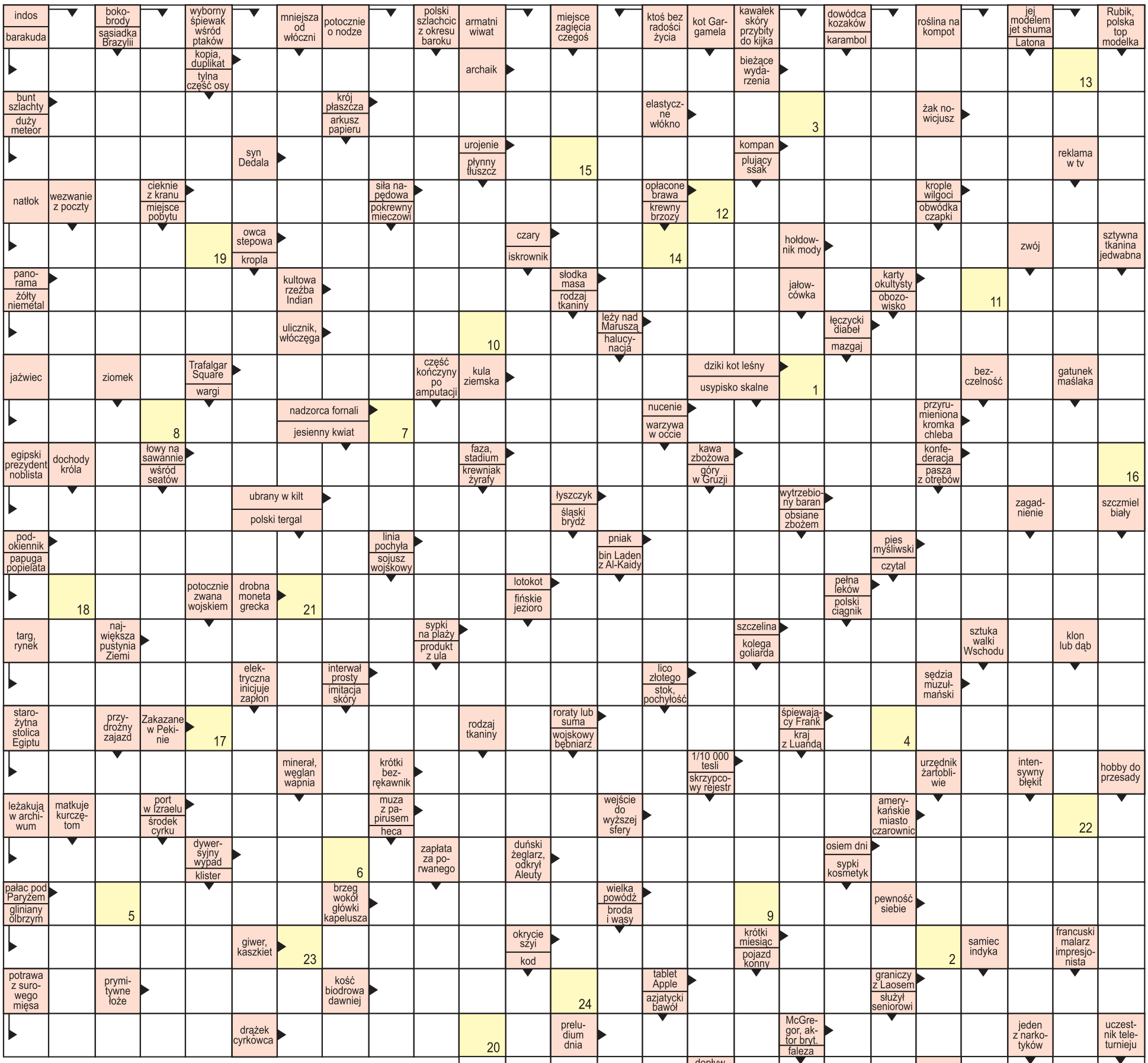

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

nowy tydzień tygodnik lokalny
KUPON - krzyżówka 24/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 22/2020 otrzymuje **Regina Jarkowska** (Okszów), a nagrody niespodzianki - **Anna Gron** (Chełm) i **Eliza Kubińska** (Chełm)

eprasa.pl 63cb270f6c